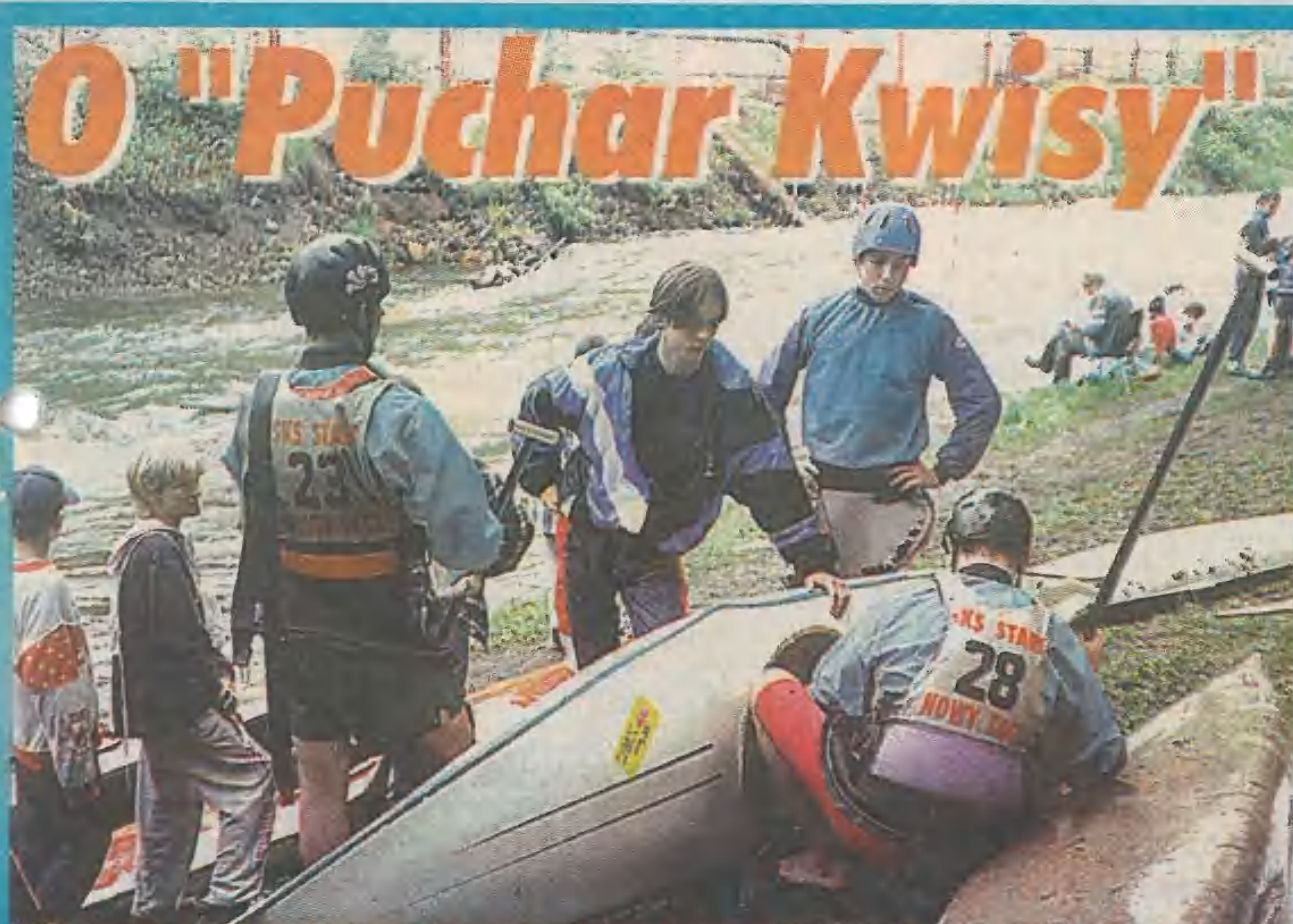


LUBAŃ GRYFÓW NOWOGRODZIEC LEŚNA OLSZYNA
SIEKIERCZYN PLATERÓWKA ZAWIDÓW SULIKÓW

ZIEMIA, LUBAŃSKA

24 STRONY

Nr 11 (53) * 12 czerwca 1996 r. * Rok IV * cena 70 gr (7000 zł) * Nr indeksu 324132



O "Puchar Kwisy"
W dniach 1-2 czerwca br. odbyły się w Leśnej V Ogólnopolskie Regaty w Kajakarstwie Górskim o "Puchar Kwisy". W imprezie uczestniczyło 120 osad z 7. najlepszych klubów polskich i trzech czeskich. Był to kolejny udany start kajakarzy "Włókniarza" Leśna. Marcin Labiszak w pięknym stylu zwyciężył w ka.C1 mężczyzn, wygrywając ze wszystkimi kadrowiczami.

Czytaj na str. 23

NETZ w Lubaniu



26 maja br. przebywał w Lubaniu z sentymentalną wizytą poeta, powieściopisarz i publicysta Feliks Netz. O jego spotkaniu z czytelnikami czytaj na stronie 15.



Dla swojej ziemi

Już jutro - 13 czerwca - rozpoczynają się IV Jeleniogórskie Spotkania Ekologiczne. Przez cztery dni w Lubaniu, Wolimierzu i Bogatyni odbędzie się szereg imprez poświęconych działaniom na rzecz ekologii. Organizatorami tego ważnego przedsięwzięcia są: Sejmik Samorządowy Gmin Województwa Jeleniogórskiego, Forum Społeczne "Ekorozwój dla Gmin", miasto Lubań, miasto i gmina Bogatynia, Urząd Wojewódzki w Jeleniej Górze, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Regionalne Centrum Edukacji

Ekologicznej, Laboratorium Samorozwoju oraz Regionalny Ośrodek Ekorozwoju - Fundacja Karkonoska. Spotkania zostaną uroczystie zainaugurowane w Lubaniu XIV Sesją Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego, pod hasłem: Polityka ekologiczna w województwie jeleniogórskim. Sesja odbędzie się w przepięknej scenarii lubańskiego ratusza, który został udekorowany pracami plastyczno-malarskimi uczniów miejscowych szkół podstawowych, poświęconymi ekologii. **C.d. na str. 9**

Firma Handlowa "MOZAIKA"

Lubań, ul. Spółdzielcza 12, tel. 41-67
(naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ścienne i podłogowe "Opoczno",
kleje i fugi,
- * listwy wykończeniowe do płytek
sanitariaty,
- * szeroką gamę narzędzi
- * listwy do mokrych i gipsowych tynków
- * regipsy, profile, blachowkręty, taśmę, łączniki firmy "KNAUF"
- * styropian, system dociepleń firmy "Ceresit"
- * tynki mineralne i żywiczne
- * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu
płyty gipsowe - "KNAUF"
- * silikon, pianki montażowe
- * suchą farbę wewnętrzną (1,4 zł za litr)
- * suchą farbę zewnętrzną (2,8 zł za litr)

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. od 8.00 do 18.00, w soboty w godz. od 8.00 do 14.00

Sklep Meblowy

MIRON

Jelenia Góra, ul. Matejki 8, tel. 250-01 w. 43

poleca:

MEBLE BIUROWE
wyposażenie mieszkań

Warunki dostawy i montaż
do uzgodnienia.

KRONIKA

- 27.05. w ZNTK w Lubaniu podczas przetaczania elektrowozów w bramie wjazdowej został przygnieciony pracownik manewrowy. Doznał poważnych obrażeń ciała.

- 29.05. nieznanymi sprawcami uszkodził zaparkowanego żuka. Przebił trzy opony, urwał wycieraczki, lusterka. Wandal!

- 30.05 skradziono samochód osobowy z posesji przy ul. Mickiewicza. Odnaleziono go w Pisarzowicach w dniu następnym. Pomógł w tym anonimowy informator, który widział podejrzanie zachowujących się mężczyzn przy samochodzie. Dziękujemy.

- 1.06. na ul. Tkackiej w Lubaniu dokonano kradzieży z włamaniem do sklepu radiowideowizyjnego. Sprawca wybił szybę i z wystawy skradł trzy radioodtwarzacze samochodowe. Może warto na czas zamknięcia sklepu zdejmować z ekspozycji wartościowe przedmioty?

- 1.06. w Mściszwowie "młynarz" dokonał kradzieży z włamaniem do budynku będącego w budowie. Z pomieszczeń wyniósł 500 kg zboża.

- 3.06. przy otoczowni asfaltu w Jałowcu dokonano kradzieży z włamaniem do samochodu osobowego. Sprawca wybił szybę... Zauważył go i ujął właściciel samochodu.

- Policja apeluje o właściwe zabezpieczanie piwnic i komórek, w których przechowywane są rowery itp. przedmioty. Unikniemy być może włamań do takich pomieszczeń. W dniach 31.05. - 1.06. zanotowano trzy kradzieże z włamaniem, które zostały dokonane przez przestępców - "kolarzy". Kradli wyłącznie rowery górskie.

Wypadki drogowe

- 30.05. na terenie Biedrzychowic - Olszyna wydarzył się wypadek drogowy, w skutek którego dwie osoby doznały obrażeń ciała. Spowodował go kierowca samochodu osobowego, który na skutek nadmiernej prędkości stracił panowanie nad swym pojazdem. Zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się z samochodem osobowym jadącym z przeciwka. Brawura nie płaćca.

- 2.06. kierujący Polonezem potrącił kobietę idącą pobożem. Z pojazdu tego wystawały niebezpieczne przedmioty i to one uderzyły pieszą.

podkom. Henryk Rogacki

Komenda Rejonowa Policji w Lubaniu zabezpieczyła dwa rowery górskie, które odzyskano jako przedmioty pochodzące z kradzieży. Nie są znani właściciele tych pojazdów. Z posiadanych informacji wynika, że skradzione zostały od maja do listopada 1995 r. w rejonie Grytowa, Leśnej, bądź Olszyny. Osoby, które utraciły w tym okresie rowery górskie proszone są o zgłoszenie się w KRP w Lubaniu p. 14 w godz. 8.00-15.30.

W naszym obiektywie



Inwalida narządów ruchu czy... inna ułomność? Tego typu obrazki nie należą w Lubaniu do rzadkości.

POWRÓT DO ŚWIATA ŻYWYCH...

Dogmat o zmartwychwstaniu jest na tyle mocno zakorzeniony w naszej kulturze, że nikt nie próbuje go ani podważać, ani obalać. Dotyczy to jednak tylko jednego faktu i to z zamierzonej przeszłości. Wszelkie współczesne próby powtórzenia tego faktu nie mają nic wspólnego z kanonami wiary, a wręcz przeciwnie, są z góry przemyślanym działaniem mającym na celu wprowadzenie bliźniego w błąd tak, aby odnieść konkretną korzyść. Właśnie z takim przypadkiem cudownego powrotu do świata żywych spotkali się kontrolerzy na przejściu w Porajowie, kiedy to mieszkaniec pobliskiej Sieniawki przedstawił do kontroli dowód osobisty noszący ślady przeróbek. Stwierdzenie fałszerstwa nie było zbyt trudne, należało tylko ustalić, w jaki sposób zmienił on właściciela. Wówczas okazało się, że jego dotychczasowy posiadacz od czterech miesięcy spoczywa na miejscowym cmentarzu, a nowy znalazł go, o tak sobie na śmietniku. W tej całej sprawie zadziwia jeszcze jedna rzecz. Jak Urząd Stanu Cywilnego, po wystawieniu aktu zgonu, zabezpieczył dokumenty zmarłego. Jeżeli bowiem tak pracują inne placówki, to można się spodziewać prawdziwego wysypu cudów na przejściach granicznych.

Jeżeli bowiem tak pracują inne placówki, to można się spodziewać prawdziwego wysypu cudów na przejściach granicznych. Jeszcze kilka lat temu utrata prawa jazdy była znaczącą dolegliwością, a i bez tego dokumentu nikt nie siadał za kierownicę. Dzisiaj tak rozwinęła się konkurencja wydziałów komunikacji i ośrodków szkolenia kierowców, że być może wkrótce okaże się on zbędny. Za niewielką stosunkowo opłatą, bez narażania się na biurokratyczną mitrę i stresi egzaminacyjne, można na każdym stanowisku zaopatrzyć się w odpowiednie dokumenty. I można tak z nimi jeździć latami, zapominając, że nie są one autentyczne. Niektórzy tak się do nich

Wówczas okazało się, że jego dotychczasowy posiadacz od czterech miesięcy spoczywa na miejscowym cmentarzu, a nowy znalazł go, o tak sobie na śmietniku.

przyzwyczajają, że wybierają się nawet za granicę, licząc na pobłażliwość lub niekompetencję służb granicznych. Tym razem powinęła się noga kolejnym dwóm posiadaczom lewych papierów z Ostrowa Wlkp i Lubina. Do nich dołączyło jeszcze 7 fałszywych paszportów i dwóch "samochodziarzy", którzy chcieli uszczuplić skarb państwa zapominając uiszczyć obowiązkowych opłat granicznych. W Zgorzlecu przerwało zagraniczną podróż beztrószkiemu tatusiowi z Legnicy, którego od kilku miesięcy poszukiwał miejscowy sąd wraz z policją, aby mu przypomnieć o rodzicielskich obowiązkach. Zwykle niedbalstwo, a wręcz niefrasobliwość była powodem zawrócenia z granicy 97 podróżnych, którzy zlekceważyli obowiązek posiadania ważnych dokumentów upoważniających do jej przekraczania. Blisko pół tony brudnej odzieży, stary sprzęt domowy chciało w wież do nas 4 Niemców, a 10 kolejnych rodaków wróciło do kraju z "niedźwiadkiem" w paszportach.

Funkcjonariusze strażnic także nie narzekali na nudę. W Bogatyni w pobliżu granicy odnaleźli porzucone przez złodziei skradzione trzy godziny wcześniej Audi 80 na niemieckich numerach rejestracyjnych. Przez Nysę do Niemiec próbowało przepłynąć 52 obcokrajowców, a z Czech przedzierało się do Polski 3 Ukraińców, 2 Niemców i Czech ze Szwedem.

Rzecznik Prasowy Komendanta Łużyckiego Oddziału SG
mjr Leszek Duczyński

Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

* Woda droższa

Po zapoznaniu się z analizą ekonomiczną przygotowaną przez Zakład Gospodarki i Usług Komunalnych oraz z zaleceniem pokontrolnym Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska Zarząd uznał za zasadną zmianę cen wody i ścieków w Lubaniu. Dla gospodarstw domowych konieczna jest podwyżka o 50%, dla pozostałych odbiorców o 35 procent.

* Remont budynku

Rozpatrzono pozytywnie wniosek z-cy burmistrza pana Wiesława Wydry o potrzebie natychmiastowego remontu budynku przy ulicy Grunwaldzkiej 8. Sprawa jest bardzo pilna ze względu na zagrożenie katastrofą budowlaną. Aby zrealizować zadanie konieczne jest przesunięcie środków w budżecie miasta. Zarząd zaproponował, aby 55 tys. zł z tegorocznych zadań na tanie budownictwo przeznaczyć na ten niezbędny remont.

* Zmiany w planie przestrzennym

Przyjęto projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta.

* Brak finansów

Ze względu na brak środków pieniężnych wydano negatywną decyzję na wniosek Inspektora Oświaty w sprawie dofinansowania remontu tarasu i malowanie zmywalni naczyń w Przedszkolu Miejskim Nr 3. Decyzją Zarządu taras musi zostać zabezpieczony przez dyrekcję przedszkola do przyszłego roku, kiedy możliwe będzie ujęcie zadania w budżecie miasta.

Z tego samego powodu zaopiniowano negatywnie Szkołę Pławową nr 3 w sprawie zwiększenia o 4000 zł dotacji na malowanie sali gimnastycznej i zaplecza oraz wniosek Inspektora Oświaty w sprawie zwiększenia środków na zrefinansowanie kosztów organizowanych konkursów szkolnych.

* Niedofinansowanie oświaty

Zapoznano się z opinią Kuratorium Oświaty w sprawie niedofinansowania oświaty gminy miejskiej Lubania. Opinia ta została skierowana do MEN w ślad za wnioskiem Zarządu.

rw

Rozboje w Lubaniu

W ostatnim okresie na terenie Lubania zanotowano kilka rozbojów, których ofiarami byli nietrzeźwi mężczyźni. Aby uświadomić Czytelnikom "ZL" problem posłużyć się przykładem takiego zdarzenia z 13.05 br., dokonanego przez nieznaną (nawet ofierze) sprawców.

Oto fragment (wymowny) z notatki policjanta: "...Po przybyciu do miejsca zdarzenia zastano leżącego na chodniku mężczyznę, który leżał twarzą do podłoża. Z tylnej kieszeni jego spodni wyszła podszewka, a obok niego leżały okulary i reklamówka. Z mężczyzną tym próbowano nawiązać kontakt. Dopiero po dłuższym czasie odezwał się bełkotliwym głosem"...

Nie życzę nikomu znaleźć się w takiej sytuacji. Ofiara tego rozboju, mieszkaniec jednej z podlubańskich wsi, w zasadzie spowodował swoim postępowaniem to zdarzenie, bowiem... Tego dnia do Lubania przyjechał ok. godz. 12. Po dokonaniu zakupów udał się na piwo do jednego z lubańskich lokali. Spożywał je do godz. 21. Następnie udał się na dworzec PKS, aby wrócić do domu. Tu czytając rozkład jazdy stwierdził, że do odjazdu autobusu zostało mu 30 min. Aby się nie nudzić poszedł znów na piwo do pobliskiej pijalni. Tu wypił butelkę piwa i... butelkę wina z dwoma nieznanymi mu mężczyznami i... spóźnił się na ostatni autobus. W tej sytuacji zdecydował się na powrót do domu piechotą. Daleko nie zaszedł, gdyż na ul. 7-ej Dywizji dokonano na jego osobie rozboju. Utracił pieniądze, pobito go. Finał zdarzenia zawarty jest w cytowanym powyżej fragmencie notatki policyjnej. Kończąc dodam, że ta ofiara rozboju nie miała siły nadmuchać powietrza w alkomat.

Pamiętajmy! Sprawcy rozboju wybierają zazwyczaj swoje ofiary spośród osób będących w stanie nietrzeźwym, przebywających w lokalach lub powracających w takim stanie do miejsca zamieszkania.

podkom. Henryk Rogacki

Terapia za kratami

(Zaręba) Do naszego więziennictwa dopiero teraz wkracza prawdziwa resocjalizacja. W Zakładzie Karnym w Zarębie specjaliści rozpoczęli zajęcia terapeutyczne z pensjonariuszami uzależnionymi od alkoholu. Na tym jednak nie koniec. Wkrótce mają także rozpocząć się tam treningi interpersonalne. Pozwolą one więźniom lepiej zrozumieć siebie, swoją osobowość, jej mocne i słabe strony, co powinno pomóc im w lepszym kierowaniu swoim życiem, aby m.in. już nigdy więcej nie popadli w kolizję z prawem.

tor

Kiedy 100 procent?

(Sulików) Gmina ta jest już w blisko 30 proc. zwodociągowana, ale na tym nie poprzestaje. Firma Fux-Pol obecnie finalizuje tego typu inwestycję w Mikułowie, zaś w lipcu rozpoczyna się prace nad dokumentacją budowy wodociągu dla Studnisk.

rf

Nowy rok ze starymi problemami

(Gryfów) Władze Gryfowa za twierdziły projekt organizacyjny oświaty samorządowej na nowy rok szkolny rozpoczynający się 1 września br. Zobowiązano w nim kierowników wszystkich placówek m.in. do maksymalnej racjonalizacji kosztów ich funkcjonowania oraz poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania. W ocenie burmistrza Gryfowa wyliczona przez MEN subwencja oświatowa jest o 1/5 za mała w stosunku do realnych potrzeb.

tor

Uniści w Lubaniu

17 czerwca br. na posiedzeniu wyjazdowym obradować będzie w Lubaniu Rada Regionalna Unii Wolności. Tematyka narady zdominowana zostanie przez problemy związane z przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi.

tor

ROP w ofensywie

Od pewnego czasu Ruch Odrodzenia Polski Jana Olszewskiego wykazuje niezwykłą aktywność w naszej części województwa. Działacze tego ugrupowania po założeniu terenowego ognia w Zgorzelcu przystępują do powołania podobnych struktur w Bogatyni i w Bolesławcu. Ich instalowanie wesprzeć ma obecność samego lidera partii, który gościć będzie na naszym terenie w połowie czerwca. Nie jest tajemnicą, że również w Lubaniu orientacja ta ma swoich zwolenników i trwają przymiarki do zorganizowania jej oddziału terenowego. Być może już wkrótce wzbogaci się nam lokalna panorama partii politycznych.

Yach

Z roboczą wizytą

7 czerwca br. w Urzędzie Miasta Lubania odbyło się spotkanie kierowników i z-ców burmistrzów Związku Szczęści Miast (Lubania, Zgorzelec, Gerlitz, Bautzen, Kamenz, Lobau, Zittau).

Podczas lubańskiej narady m.in. dokonywano wyboru wspólnego pucharu Związku, omawiano sprawy wypoczynku letniego dzieci, informacji turystycznej, zorganizowania wystawy prac uczniów szkół działających na obszarze Związku, którą zaplanowano urządzić w lubańskiej Szkole Podstawowej Nr 6 w dn. 15-22 bm., a także omówiono propozycję wydania wspólnego kalendarza i informatora turystycznego regionu.

Spotkania tego typu odbywają się co 2 miesiące, po kolei w każdym z miast.

rw

Wkrótce
POWSZECHNY
SPIS ROLNY

Na podstawie ustawy z 2 lutego br. w okresie od 13 do 25 czerwca br. na terenie całego kraju przeprowadzony zostanie POWSZECHNY SPIS ROLNY. Jego celem będzie zebranie kompleksowych danych o wszystkich jednostkach prowadzących działalność w rolnictwie polskim, rozpoznanie sytuacji społeczno-demograficznej i ekonomicznej rolników, a także ich zamierzenia do 2000 roku. Po opracowaniu wyników spisu znane będą dla każdej jednostki administracyjnej kraju tak ważne dane jak: ilość i rodzaj gospodarstw, użytkowanie ziemi, stan i struktura zwierząt gospodarskich, wyposażenie gospodarstw rolnych w budynki i budowle, ilość ciągników i maszyn rolniczych, stan melioracji, telefonizacji, zadłużenie i kredyty poszczególnych gospodarstw, rodzaje i wielkość

przychodów, źródła utrzymania oraz zamierzenia rolników na przyszłość. Wyniki badań w dużej mierze będą zależały od rzetelności podawanych informacji. Zbierane i gromadzone w spisie dane są poufne i podlegają szczególnej ochronie. Mogą być wykorzystane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych, a osoby wykonujące prace związane z przygotowaniem, przeprowadzeniem i opracowaniem spisu są zobowiązane do przestrzegania tajemnicy.

W województwie jeleniogórskim powszechny spis rolny zostanie przeprowadzony w 768. rolniczych obwodach spisowych obejmujących 14.221 indywidualnych gospodarstw i 12.968 działek rolnych. Koszt przeprowadzenia spisu zamknie się kwotą 144.000,- nowych złotych.

(tk)

Uciążliwe dodatki

Dodatki mieszkaniowe dla najemców mieszkań komunalnych, spółdzielczych i zakładowych są obok subwencji oświatowej chyba tym zadaniem zleconym, które w największym stopniu obciążają fundusze gminy. W 1995 roku w skali województwa wspólnoty samorządowe wypłaciły z tego tytułu 4.351.980 zł, zaś budżet centralny refundował im tylko 2.044.249 zł. Zaledwie połowę. I to jest klasyczny przykład na to, jak państwo przerzuca swoje obowiązki na karb niedofinansowanych gmin. Zostawmy jednak tę dywagację i zobaczymy, jak problem ten dotknął gminy naszego regionu. Otóż spotykamy się tu ze znacznym zróżnicowaniem. Wynika to z przyjętej metodologii obliczania tej subwencji. O jej wielkości decyduje - z grubsza biorąc - procentowy udział dodatków mieszkaniowych przyznawanych najemcom lokali komunalnych w ogólnej kwocie przeznaczonej na ten cel. Jeśli nie przekracza on 25 proc., to gmina otrzymuje dotację pokrywającą 70 proc. poniesionych wydatków. W tej najkorzystniejszej sytuacji znalazł się m.in. Zawidów, Nowogrodzic i Sielkierzyn. Natomiast jeśli ten wskaźnik mieści się w przedziale 25-40 proc., to wspólnota ma szansę odzyskać poniesione wydatki tylko na poziomie 40 proc. To mniej szczęśliwe rozwiązanie dotknęło Gryfów, Leśną i gminę Lubania. W najbardziej niekorzystnym układzie znalazły się jednak te jednostki samorządu terytorialnego, które przekroczyły ten 40 proc. udział. Są to wszystkie pozostałe nasze gminy. Tak było w 1995 r. W bieżącym nie jest lepiej. Nadal na to zadanie nie ma pieniędzy w odpowiedniej wysokości. W stosownym czasie zapewne problem ten znowu powróci na forum publiczne, choć - jak donosiła ostatnio prasa centralna - rząd próbuje przyjąć bardziej korzystne dla samorządu rozwiązania.

Yach

Zrób sobie przyjemność
i kup rower

Zapraszamy do:

**Sklep, warsztat
rowerowy**

59-800 Lubania, ul. Dworcowa 4,
tel./fax. (0-796) 22-34
(kierunek DWORZEC PKP)

**Hurtownia
rowerów**

59-800 Lubania, ul. Cicha
tel./fax. (0-796) 22-34

Proponuje:

- rowery górskie i dziecięce,
- ogumienie motocyklowe, motorowerowe, rowerowe,
- części rowerowe,
- akcesoria.



Zapraszamy codziennie w godz. 10.00 - 18.00
w sobotę w godz. 10.00 - 14.00

II Miejska Konferencja
SdRP w Lubaniu

25 maja br. odbyła się II Konferencja Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej miasta Lubania. Obecny był też przewodniczący Rady Wojewódzkiej SdRP w Jeleniej Górze, poseł ziemi jeleniogórskiej Jerzy Jankowski oraz sekretarz Rady Wojewódzkiej SdRP Stanisław Gwizda. Podczas konferencji dokonano oceny działalności za miniony rok zarówno w sferze programowej, wewnątrzorganizacyjnej, finansowej, oceniono też pracę poszczególnych członków Rady Miejskiej SdRP w Lubaniu głosząc nad wotum zaufania. Jednocześnie zastanawiano się nad kierunkami działalności na najbliższy rok. Kierownictwo lubańskiej Socjaldemokracji tworzą obecnie: Michał Turkiewicz - przewodniczący, Marian Kwolik - zastępca przewodniczącego, Eugeniusz Konat - zastępca, Janina Robak - sekretarz, Andrzej Kąkolewski - skarbnik, Edward Witecki - członek, Tadeusz Kwiatkowski - przewodniczący Miejskiej Komisji Rewizyjnej.

W minionym roku do Socjaldemokracji w Lubaniu wstąpiło 15. nowych członków. Najważniejszy kierunek działania partii jest ukierunkowany na rozwiązywanie problemów ogólnomiejskich, w czym aktywną rolę odgrywają radni Klubu SLD, tj. Bogusława Żybor, Krzysztof Doliński, Marek Czolij, Henryk Sławiński, Ryszard Janik, Zbigniew Paluch, Józef Soczyński i Michał Turkiewicz, który przewodzi klubowi. Lubańska Socjaldemokracja wniosła również ogromną pracę w organizacji kampanii prezydenckiej Aleksandra Kwaśniewskiego na terenie miasta.

Konwencja uznała, że nadal naj-

ważniejszy kierunek działania to skoncentrowanie się na rozwiązywaniu problemów komunalnych, społeczno-gospodarczych mieszkańców Lubania. Przyjęto też, iż należy wejść z działalnością organizacyjną, tworząc koła na terenie rejonu Lubania. Delegaci podjęli szereg uchwał, wniosków i stanowisk, m.in. opowiadając się za koncepcją przyspieszenia wyborów parlamentarnych, tak, aby odbyły się one wiosną przyszłego roku, by nowy parlament mógł sprawnie uchwalić budżet roku 1998. Uznano, iż w kampanii wyborczej SLD winno zaprosić do sztabu Wyborczego wszystkie stowarzyszenia społeczne, partie i organizacje akceptujące program społeczny SLD, jak również ludzi znanych i popularnych zarówno w Lubaniu jak i rejonie, którzy cieszą się autentycznym autorytetem i nienaganą postawą moralną. Wreszcie uznano, iż kampania wyborcza powinna być prowadzona przez wszystkich z zachowaniem zasad kultury politycznej. Uczestnicy konferencji opowiedzieli się za koncepcją tworzenia powiatów, jako drugiego szczebla samorządu terytorialnego, oraz za jak najszybszym uchwaleniem Konstytucji. Podjęto również szereg wniosków szczegółowych do bieżącej pracy lubańskiej lewicy.

Obecny na konferencji poseł Jerzy Jankowski zobowiązał się, iż dołoży wszelkich starań by poprzeć wniosek Lubania o uzyskanie kredytu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na budowę wysypiska śmieci w rejonie Księgienek, co jest bardzo ważną sprawą dla miasta i sąsiednich gmin.

Michał Turkiewicz

Oferty pracy

Rejonowy Urząd Pracy w Lubaniu
dysponuje następującymi wolnymi miejscami pracy:

* Lubania:

- kierownik zakładu stolarskiego, kasjer PKO, informatyk (wymagane wykształcenie wyższe), ekonomista do linii kredytowej PKO.

- tkaczka (3 osoby)

- ślusarz (3 osoby)

* Piarzowice:

- mistrz budowlany.

* Leśna:

- rymarz (10 osób)

- cieśla (10 osób)

- robotnik budowlany (10 osób)

- elektryk budowlany (1 osoba)

- ślusarz (1 osoba)

- traktorzysta.

* Zgorzelec:

- 8. stolarzy, 2. magazynierów do pracy w hurtowni.

Zainteresowanych podjęciem pracy prosimy o kontakt z RUP w Lubaniu.

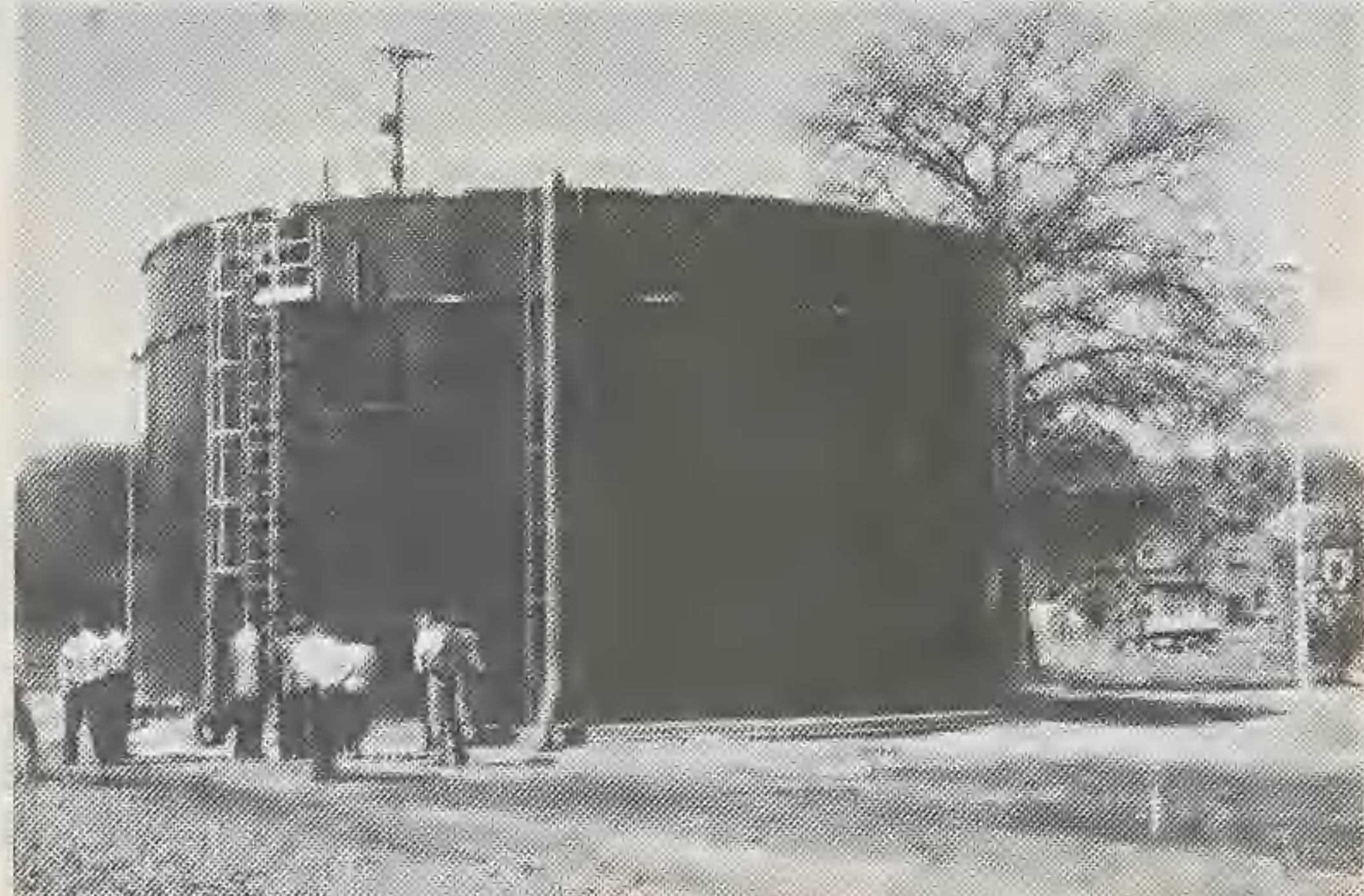
Jeden kandydat

5 czerwca br. odbyło się Walne Zebranie Lubańskiej Konfederacji, forum, które jednoczy ugrupowania postsolidarnościowe o orientacji prawicowej. Obrady w całości poświęcono omówieniu strategii przed przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi. W trakcie długiej i pogłębionej dyskusji doszło do ustalenia dwóch podstawowych spraw. Po pierwsze, zebrani uznali, że społeczność ziemi lubańskiej winna wypromować swojego kandydata na postać lub senatora. Wniosek ten sformułowano po analizie potencjału lokalnego elektoratu, mechanizmów wynikających z ordynacji wyborczej, układu i dążeń poszczególnych sił politycznych, realnych potrzeb Lubania i okolic, a także faktu, że dotychczasowi parlamentarzyści ze Zgorzelca, Jeleniej Góry, czy wcześniej Bolesławca nie spełnili oczekiwań mieszkańców regionu. Po drugie, obradujący doszli do przekonania, że aby realizacja tego zadania miała szansę powodzenia należy wystawić tylko jednego kandydata, który miałby poparcie wszystkich liczących się środowisk. Wstępne deklaracje o gotowości do takiej współpracy złożyli: MKK NSZZ Solidarność, Lubańskie Koło Unii Wolności, Klub Radnych PRO LUBANIAE, Lubański Klub Obywatelski. Następne zebranie poświęcone tematyce wyborczej planowane jest na 27 czerwca.

rys

Drżała mi ręka przy wydawaniu każdej złotówki...

(Leśna) 31 maja br. Zakłady Przemysłu Jedwabniczego "DOLWIS" w Leśnej przekazały do eksploatacji nową podczyszczalnię ścieków. Ta niezwykle skomplikowana inwestycja realizowana była w połowie ze środków własnych, a w połowie z pożyczek zaciągniętych w Narodowym i Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. Dzięki temu, że zadanie zrealizowano terminowo, inwestor może liczyć na



umorzenie otrzymanych na to przedsięwzięcie środków. Leśniańska podczyszczalnia składa się z trzech zasadniczych elementów: przepompowni I-go stopnia, wyposażonej w trzy rotacyjnie pracujące pompy, okazałych rozmiarów zbiornika oraz części głównej, w której odbywa się proces zasadniczy. Jej wydajność wynosi 70-130 m³ na godzinę, ok. 1500 m³ na dobę. Trafiają tu ścieki produkcyjne, głównie chemiczne, z pobliskiej wykończalni tkanin i farbiarni.

Całe zadanie kosztowało 21,5 mld starych złotych.

- Podjęcie decyzji o rozpoczęciu tej inwestycji nie było łatwe - stwierdził prezes ZPJ "Dolwis" Jerzy Haniżewski. - Jeszcze nie tak dawno, w roku 1991, znajdowaliśmy się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Niektórzy mówili nawet, że ta inwestycja to gwóźdź do trumny. Jednak podpisana w 1993 roku ugoda bankowa nakładała na nas koniecz-

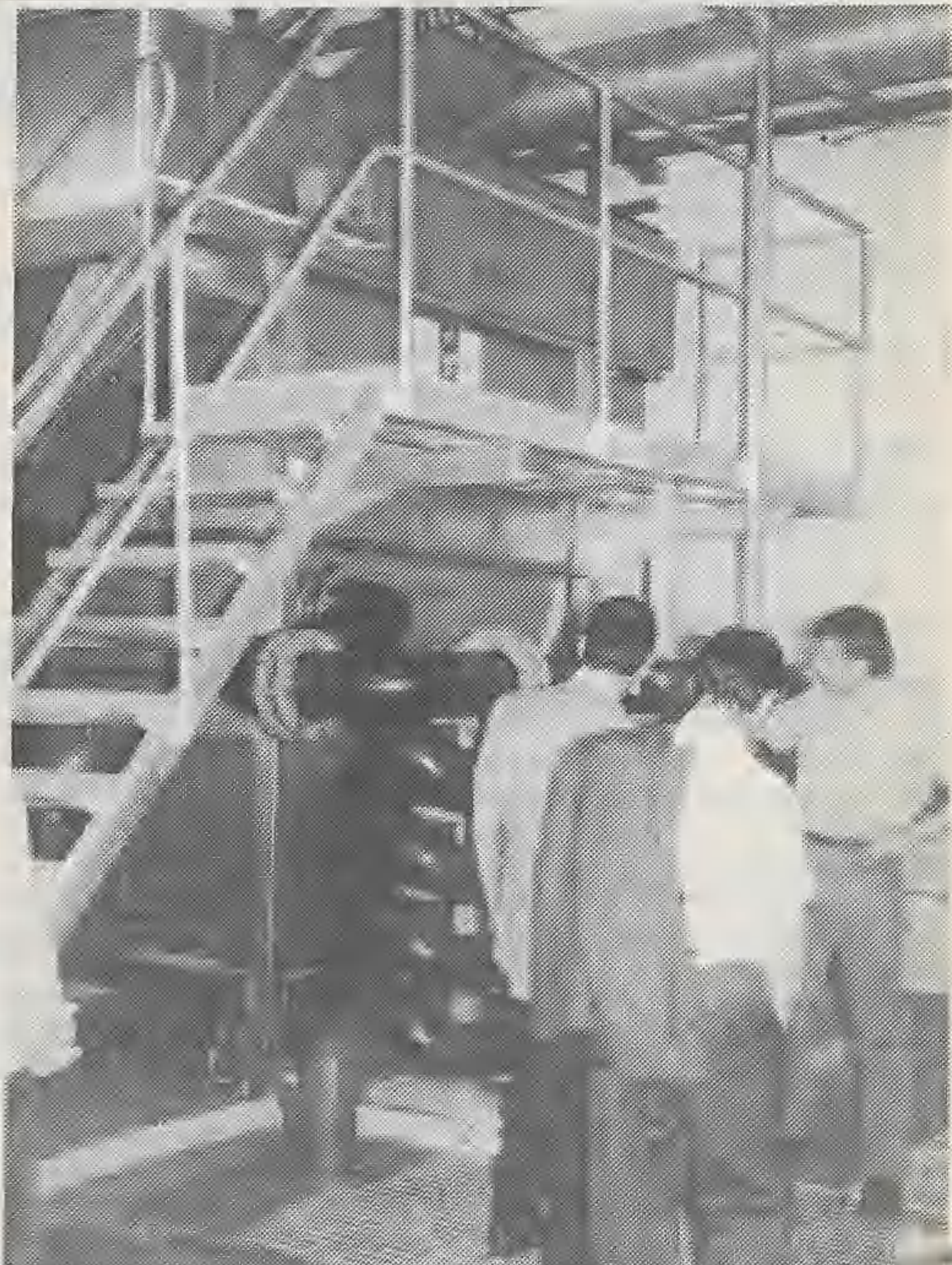
westycja. Przy okazji stworzono możliwość zarobienia dodatkowych pieniędzy, które pozostały na tym terenie. Podpisano kontrakt z holenderską firmą "NIJHUIS" na dostawę urządzeń i w kwietniu 1995 r. rozpoczęto prace. Po roku "Dolwis" ma jedną z najnowocześniejszych podczyszczalni ścieków w kraju i jedyną tego typu w przemyśle lekkim. W pełni zautomatyzowana, obojętna środowisku, bezwonna.

Jak zapewniła nas laborantka p. Anna Kołodziejczyk, ścieki już teraz, w trakcie rozruchu, oczyszczone są w 90 procentach. Po całkowitym zakończeniu regulacji urządzeń woda będzie nadawała się do picia.

- Najtrudniejszy etap - wspomina główny mechanik Jerzy Łączny - to prace przy fundamencie pod zbiornik główny. - Jest niezwykle skomplikowany, głęboki o średnicy 15 m, z niesamowitą ilością układów zbrojeniowych. Dodatkowym utrudnieniem była tegoroczna zima. Wylewając fundament pracowaliśmy do północy, przy sztucznym oświetleniu. Paliliśmy wokół ogniska, aby ludzie mogli się ogrzać. Warunek był taki, że fundament musi być wylany w procesie ciągłym, bez przerywania robót. To gwarantowało pełną jakość. No i udało się.

- Wypadałoby w tym miejscu wymienić kilku pracowników, którzy wylali sporo przystojonego potu na tej budowie - dodaje główny energetyk Ryszard Stanuch. Dzięki ich zaangażowaniu, pomysłowości wspólnie rozwiązywaliśmy wiele problemów. Są to: Zbigniew Bednarski, Eugeniusz Kłosek, Władysław Duda, Zdzisław Suchanecki czy Tadeusz Jankowski.

Oficjalne przekazanie inwestycji



do eksploatacji odbyło się w obecności: przewodniczącego Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska Michała Pawłowicza, z-cy dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska UW Piotra Włodarkiewicza, Państwowego Inspektora Pracy Henryka Binsztoka, przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ryszarda Matusiaka, przewodniczącego Regionu Dolnośląsko-Sudeckiego OPZZ Piotra Tutaka, przedstawicieli władz lokalnych oraz kierownictwa zakładu. Goście zwiedzili obiekt wyrażając

niekłamany podziw wobec kunsztu wykonawców.

Dzięki leśniańskiej podczyszczalni znacznej poprawie ulegnie czystość Kwisy, a w kasie przedsiębiorstwa pozostanie kwota ok. 1 mld starych złotych, którą wydawano co roku z tytułu kar za zanieczyszczenie wód.

Kazimierz Kiljan

50 LAT



Jubileuszowe spotkanie

25 maja br. w Smolniku k/Leśnej odbyły się uroczystości związane z obchodami 50-lecia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej znanej pod jej dawną nazwą - DOM DZIECKA. Od wczesnych godzin rannych na odświętnie wystrojony teren ośrodka przybywali zaproszeni goście. Większość z nich to wychowankowie, którzy w placówce spędzili swoje dzieciństwo i młodość. Każdy z uczestników już przy wejściu otrzymywał pamiątkowy znaczek, plakietkę i talon na obiad podawany w polowej stołówce. Przez cały czas koncertowały dwie orkiestry: muzyczny Oddział Straży Granicznej z Lubania oraz Kopalni Węgla Brunatnego "Turów", co sprawiło, że panowała miła festynowa atmosfera.

Część oficjalną rozpoczęło odsłonięcie tablicy pamiątkowej, która znalazła miejsce obok dwóch już istniejących, upamiętniających przemiany jakie zachodziły na przestrzeni minionych 50. lat. Uroczystości otworzył dyrektor placówki - Jan Surowiec. Przywilej odsłonięcia tablicy przypadł jednemu z naj-

starszych wychowanków domu dziecka p. Czesławowi Mazurkowi, obecnie mieszkającemu w Warszawie. Następnie wszyscy uczestnicy spotkali się na okolicznościowym koncercie przygotowanym przez dzisiejszych wychowanków. Wystąpienia byłych dyrektorów tej placówki, pedagogów, spotykały się z niezwykle żywą reakcją publiczności.

- Jestem tak wzruszona, że nie wiem, czy uda mi się cokolwiek powiedzieć - przyznała przed zgromadzonymi p. Krystyna Kamieńska była dyrektorka Domu Dziecka. - To jest przecież część naszego wspólnego życia i to wcale nie mała. Cieszę się ogromnie, że mogę się spotkać z naszymi wychowankami. Jest to dla mnie jakby ukoronowanie 45-letniej pracy zawodowej. A to, że widzę prawie całą moją grupę z lat 60-tych, to dla mnie kolejną ogromną satysfakcją. Po dzisiejszych rozmowach z wychowankami czuję się jakby dowartościowana. Jestem usatysfakcjonowana tym, że nasi wychowankowie mają normalne domy, rodziny, dzieci, że ich życie prywatne i zawodowe potoczyło się normalnym trybem. Bo przecież ich dzieciństwo było ogromnie trudne. To właśnie jest dla nas wychowawców nagrodą chyba największą.

Tego typu wzruszających wystąpień było wiele. Każde z nich sprawiło, że oczy uczestników szły za wzruszenia. Z murami tego ośrodka wiąże się wiele indywidualnych wspomnień. Wychowankowie poznawali tu życiowe prawa, tu przeżywali pierwszą miłość, stąd ruszyli w samodzielne życie. Różne były ich drogi.

niektóre z malutkiego Smolnika wiodły aż do Ameryki. Tak jak w przypadku bohatera jubileuszowych uroczystości, wymienionego wcześniej p. Czesława Mazurka.

- Do tutejszego Domu Dziecka przybyłem w lutym 1947 roku, a więc pół roku po jego powstaniu - wspomina p. Czesław. - Warunki jakie tu wówczas panowały były bardzo surowe. Praktycznie na nic nie starczało pieniędzy. Kierownik ubierał nas w odzież otrzymywaną z UNRy. Dzięki niemu trafiły do nas całe ciężarówki z odzieżą. Ale nie tylko ubiór był nam potrzebny. Trzeba było przede wszystkim wyżywić ponad 100-osobową grupę wychowanków. To właśnie dzięki niemu Dom Dziecka otrzymał ziemię i zorganizował własne gospodarstwo rolne. Oprócz tego wychowanków starszych, do których i ja należałem, kierował do pracy w PGR znajdującym się w pobliskiej Szyszkowej. Chodziliśmy tam na wykopki, za co jako zapłatę otrzymywaliśmy ziemniaki. Pracowaliśmy także na gospodarstwie, które kierownik zorganizował nad jeziorem Czocha. Brałszy udział w pracach żniwnych, przy burakach, warzywach. Dzieci młodsze jechały na kolonie do Czerniawy, a my całe wakacje pracowaliśmy. Ale okres ten wspominał bardzo miłe. Byłem wówczas młody, miałem 17 lat... Dzień zaczynaliśmy od kąpieli w jeziorze... to nam się podobało, pozostały miłe wspomnienia.

W Leśnej skończyłem szkołę podstawową, a następnie chodziłem do gimnazjum w



Lubaniu. Po zrobieniu tzw. młodej matury odszedłem stąd tak trochę wbrew swojej woli. Wcielono mnie do działającej wówczas Służby Polsce i skierowano do pracy przy wałach wodnych pod Sochaczewem. Po wakacjach chciałem opuścić szeregi SP, ale nie chciano mnie zwolnić. W końcu udało się. Nie mogłem jednak wrócić do Smolnika. Trafiłem do Wrocławia, gdzie w 1951 roku zdobyłem maturę. Następnie wstąpiłem na Uniwersytet Jagielloński, gdzie ukończyłem dziennikarstwo. Kierowany nakazem pracy trafiłem do tygodnika "Rybak Morski" w Gdyni. Po roku zostałem skierowany do "Dziennika Bałtyckiego" w Gdańsku, gdzie pracowałem kolejnych parę lat. Potem ożeniłem się i osiadłem w Warszawie. Tam współpracowałem z PAP-em, następnie ukończyłem Szkołę Główną Służby Zagranicznej. Swoje zainteresowania dziennikarskie zmieniam na rzecz reklamy. W roku 1963 kończę nowatorski jak na owe czasy kurs marketingu i reklamy. Zostałem zauważony przez resort handlu zagranicznego, który

wysłał mnie na placówkę do Londynu. Tam przez 4 lata zajmowałem się reklamą eksportu polskiego na całych wyspach brytyjskich, pracując w polsko-angielskiej firmie "ANGLO-DAL". Po powrocie trafiłem do kultury i zostałem impresariem. Zajmowałem się eksportem wielkich zespołów artystycznych: Mazowsze, Śląsk, Filharmonia Narodowa Krakowska... Objechałem wówczas prawie cały świat. Następnie po raz kolejny zauważony przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych zostaje konsulem w Chicago, pracując tam przez 4 lata do 1975 roku. Moją bardzo bliską współpracą z Polonią amerykańską nie podobała się ówczesnym władzom i zostałem niemal karnie odwołany z placówki. Po powrocie do kraju pracuję już na własną rękę, trochę w kraju, trochę za granicą. Będąc w Nigerii, w 1983 roku, dane mi było przeżyć zamach stanu z udziałem 12 generałów. Obecnie jestem na emeryturze, mam dużą rodzinę, składającą się z piątki dzieci, o której zawsze marzyłem. Do Domu Dziecka w Smolniku jestem bardzo przywiązany. Tu zdobyłem podstawy do życia, tu ukończyłem swoją pierwszą szkołę... to wszystko pozwoliło mi starować w prawdziwe życie.

Obecnie w ośrodku przebywa ok. 45 wychowanków, którzy kończą tu szkołę podstawową i jednocześnie uczą się zawodu.

- Jest tu bardzo fajnie - mówią wychowankowie. - Mamy dobre warunki. Może trochę ten regulamin... Wszystko musimy robić w określonym czasie. O godz. 6.30 pobudka, o 7.15 śniadanie, sprzątanie, o 8-9 do szkoły, o 13.25 obiad, później idziemy na lekcję bądź do grup. Po tych zajęciach mamy czas wolny do 17.00, a później odrabianie lekcji. Jeśli ktoś w systemie motywacyjnym załapał sobie pewną ilość punktów ma czas wolny do 19.00. Wieczorem porządky, można też wyjść na dwór, ale tylko na teren ośrodka, do godz. 20.30. Mamy także telewizję satelitarną, którą oglądamy w wolnym czasie. Wszystko według obowiązującego regulaminu, do którego - jak zapewniali Asia, Ewa, Iwona i Oktawian - można się przyzwyczaić.

Kazimierz Kiljan



Z DYŻURU REDAKCYJNEGO

(Leśna) Mieszkańcy ulicy Krótkiej i Szkolnej w Leśnej są od pewnego czasu zaniepokojeni o swoje bezpieczeństwo. Na zapleczu tych ulic w największej komórce, zadaszonej drewnianą konstrukcją i papą, magazynowane są bulte z gazem propan-butan. W tym zagadkowym składzie przechowuje się po kilkadziesiąt butli jednocześnie. Brak w nim jakiegokolwiek wentylacji. Lokatorzy pobliskich budynków obawiają się, że może tu dojść do jakiegoś nieszczęścia. Fakt ten polecamy uwadze służb miejskich.

(el)

"WYBRAŃCY LOSU?"

Od pewnego czasu klienci zasypywani są tysiącami ofert przeróżnych firm obiecujących fortunę "wybrańcom losu", którzy wygrali główną nagrodę (najczęściej pieniądze lub samochód) i otrzymują świadectwo wygranej. Taką właśnie ofertę otrzymał ostatnio autor listu do naszej redakcji, mieszkaniec Biedrzychowic, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze. Samochód to najczęściej "mercedes", a pieniądze to 100.000 złotych - czyli jeden miliard starych. Wygrana już jest, już czeka na odbiór, na wysłanie, ale ... no właśnie, w ramach tego "ale" należy jeszcze tylko zamówić towar z katalogu "bez żadnego ryzyka, na próbę". Katalog jest piękny, kolorowy, a towary wyglądają bardzo atrakcyjnie. W rzeczywistości są to przeważnie buble, rzeczy, które w sklepie można kupić za dużo mniejsze pieniądze. Klienci często taki towar odsyłają, oczekując zwrotu wpłaconej ceny przy odbiorze paczki. Niestety, naiwni, nie otrzymują ani towaru, ani pieniędzy. Większość tych firm nie podaje swojego adresu, ukrywając się za numerami skrzytek pocztowych, co uniemożliwia reklamację towaru lub żądanie zwrotu pieniędzy. Pamiętajmy, że powielany podpis notariusza oraz pieczęćki nie świadczą o tym, że firma jest wiarygodna, podobnie jak numer skrytki pocztowej zamiast adresu. Dlatego takie oferty najlepiej po prostu wyrzucać, przynajmniej do czasu gdy odpowiednio przepisy prawne nie wejdą w życie. Można co prawda dochodzić zwrotu swoich pieniędzy na drodze sądowej - tylko wobec kogo?

eM

Zdrowa żywność

Nie ma zdrowej żywności. Konsumenci zgłaszający się do Klubu Federacji uważają na ogół, że pod tym pojęciem należy rozumieć żywność bezpieczną o wysokiej jakości biologicznej, taką, która im i ich rodzinom zapewni pełnię zdrowia i długie życie. Tymczasem Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 15 lipca 1994 roku zawiera zapis, że w przypadku środków spożywczych nie powinno się używać takich określeń jak "zdrowy" czy "bezpieczny". Dlatego też ostatnio propaguje się żywność ekologiczną lub raczej produkty z gospodarstw ekologicznych, tj. wyprodukowanych bez agrochemii. Gospodarstwa takie zrzeszone w Stowarzyszeniu Producentów Żywności Metodami Ekologicznymi - EKOLAND, swoje produkty opatrują specjalną plaketką. Konsument ma gwarancję, że kupuje produkt pełnowartościowy, wolny od konserwantów, sztucznych barwników i innych dodatków, a także odpowiednio opakowany i przechowywany. Na terenie Lubania nie ma specjalistycznego sklepu z produktami EKOLANDU - a szkoda. Placówka taka mogłaby liczyć na specjalną promocję lokalnych mediów i Klubu Federacji Konsumentów. Chętnych podjęcia się obrotu takimi produktami odsyłamy do Ośrodka Informacyjnego Rolnictwa Ekologicznego przy Stowarzyszeniu EKOLAND 02-766 Warszawa ul. Nowogrodzka 166.

eM

Nowy obowiązek

REGULAMIN PRACY

Zgodnie z znowelizowanym Kodeksem pracy w ciągu trzech miesięcy od wejścia w życie tego aktu powinien być wprowadzony w określonych zakładach regulamin pracy. W świetle obowiązujących już przepisów, pracodawca zatrudniający co najmniej 5 pracowników nie objętych układem zbiorowym pracy ustala regulamin w negocjacjach z zakładową (lub zakładowymi) organizacją związkową. W razie nieuwzględnienia jego treści, normy takie ustala sam. Regulamin, o którym mowa w znowelizowanych przepisach, powinien określać między innymi: systemy i rozkłady czasu pracy, daty dodatkowych dni wolnych od pracy, porę nocną i terminy wypłat wynagrodzenia. Wchodzi on w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników w sposób przyjęty u danego pracodawcy. Zatem do 2 września br. wszystkie podmioty zatrudniające co najmniej 5 pracowników obowiązane są ustalić ten regulamin.

eM

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Redakcja
"Ziemi Lubańskiej"

25.05.1996 r. (piątek) zgłosiłam się do rejestracji w Ośrodku Zdrowia Lubañ z prośbą o wizytę u okulisty. Pani z rejestracji poleciała mi spytać się lekarki, która przyjmuje, czy mnie przyjmie. W gabinecie nie zastałam pani doktor. Była natomiast pielęgniarka, która niezbyt przyjemnym tonem kazała mi samej spytać o to lekarke. Pani doktor przyszła o 8.30. Gdy zwróciłam się do niej ze swoją prośbą, z podniesionym głosem powiedziała: proszę czekać. Spytałam po raz drugi, czy będę przyjęta. Powtórzyła niegrzecznie proszę czekać.

Czekałam. W międzyczasie obie panie ok. godz. 11.00 gdzieś wyszły. Pielęgniarka zamykając drzwi powiedziała - proszę czekać (do wszystkich). Obie panie po 30-40 minutach wróciły i dalej trwało przyjmowanie.

Ponieważ w tym czasie dużo osób przychodziło z rejestracji z kartoteką - zesłałam i ja po swoją. Powiedziałam, że lekarka kazała mi czekać - kartotekę mi wydano. Podałam ją do gabinetu.

Na drzwiach wywieszona była lista 14 osób zapisanych wcześniej. Rejestracja odbywa się jeden raz w miesiącu, w pierwszy poniedziałek - co stanowi osobny i też niemały temat.

Po godz. 14.00 do gabinetu weszła przedostatnia osoba (nie było jej na liście zarejestrowanych). Kiedy wyszła około 14.15, weszłam ja.

Tam powiedziano mi, że nie będę przyjęta, bo okulista przyjmuje do godz. 14.00, a ponadto pani doktor nie kazała mi się rejestrować tylko czekać. Wyglądało, że postąpiłam nietaktownie rejestrując się - ale przecież w rejestracji powtórzyłam słowa pani doktor "proszę czekać". Na to wszystko powiedziałam: "dziękuję za tak miłe traktowanie przez pani chorego człowieka" i wyszłam.

Mam 1/4 białka i zrenicę czerwoną. Ten "wylew" na gałce zauważyłam 2 dni wcześniej - zaistniał bez żadnego uderzenia czy urazu - ale jakiś powód był - nastąpiło to nagle.

Obie panie, które w tym gabinecie przyjmują są bardzo nieuprzejme dla pacjentów. Chory traktowany jest jak intruz.

Dlaczego pani doktor "każe czekać" i to takim nieuprzejmym tonem. 7 godzin oczekiwania bez żadnego wyniku świadczy o pojmowaniu wartości zdrowia człowieka przez tego lekarza. Lekarz człowiek przecież udziela pomocy czy porady drugiemu człowiekowi.

Służba zdrowia to grupa ludzi, jak najbardziej godna szacunku - ale takie traktowanie chorych tę godność niszczy. Każdy kto jest pacjentem tego gabinetu bardzo się źle o nim wyraża - tam właśnie, na miejscu, każdy coś złego o tych obu paniach mówi.

Ale każdy jako pacjent, który musi jednak korzystać "od czasu do czasu" z usług tego gabinetu, boi się wypowiedzieć swoje uwagi na ten temat. Każdy obawia się skutków "na swojej skórze" w przyszłości.

Ponieważ tak dokładnie opisałam tę nieszczęsną swoją sprawę - mogę w przyszłości być podobnie potraktowana - proszę o nieujawnianie mego nazwiska.

Nadmieniam, że w rezultacie nie zostałam przyjęta - nie udzielono mi pomocy.

Stała czytelniczka "Ziemi Lubańskiej"

Szanowna Redakcjo "ZL"

Mieszkańcy dzielnicy Uniegoszcz chowają swych bliskich na miejscowym cmentarzu komunalnym. Opłaty za miejsce i koszty pochówku są takie same jak na cmentarzu przy ul. Wrocławskiej.

Uniegoszczańskie miejsce wiecznego spoczynku jest zaniedbane. Największą bolączką jest brak wody.

Prosimy usilnie gospodarza cmentarza o doprowadzenie istniejącej studni do stanu używalności. Najlepiej jednak byłoby założyć ujęcie wody na cmentarzu i podłączyć do sieci wodociągowej w ulicy Różanej. Mieszkańcy deklarują pomoc.

Mieszkaniec Uniegoszczy

Zatablicowany Lubañ

PUBLICZNA czy WEWNĘTRZNA ?

Zacznijmy może tym razem od pytania. Czy kierowanie rowerem w stanie po użyciu alkoholu w każdej sytuacji stanowi wykroczenie? Okazuje się, że nie. Odpowiedni przepis kodeksu wykroczeń stanowi, że warunkiem odpowiedzialności w takim przypadku jest przede wszystkim kierowanie na drodze publicznej. Wydaje się zatem, że urzędnicza twórczość jaką przedstawiono w ustawieniu tablic o treści "DROGA WEWNĘTRZNA" ... minęła się z normami obowiązującego prawa. Mieliliśmy już zakazy: spożywania napojów

z odpowiedniego przepisu ustawy "o drogach publicznych" (art.11), obejmującego definicję "drogi wewnętrznej". Problem dotyczy nie tylko przypadków kierowania rowerem po użyciu alkoholu. Przepisów uzależniających odpowiedzialność od tego, czy zdarzenie ma miejsce na drodze publicznej czy też nie, jest znacznie więcej. Ot chociażby: prowadzenie pojazdu bez wymaganych przepisami świateł, tamowanie lub utrudnianie ruchu, zanieczyszczanie drogi publicznej, kierowanie bez uprawnień i jeszcze kilka innych. Wszystkie

znania 1993 roku. We wspomnianym wyjaśnieniu urzędnicy określonego wydziału pomylili pojęcie niektórych norm odnoszących się do stref zamieszkania i przenieśli je na drogi wewnętrzne. Np. zakaz utrzymywania pracującego silnika podczas postoju przez czas dłuższy niż 1 minuta obowiązuje wszędzie, również poza strefą zamieszkania. Wynika to bowiem z przepisów o ochronie środowiska. Podobnie pierwszeństwo pieszego przed kierującymi pojazdami wynika z zasad, jakie obowiązują w "strefie zamieszkania", a nie na "drogach wewnętrznych". A tak na marginesie - prawo o ruchu drogowym nie zna pojęcia "droga wewnętrzna". Powstał zatem - jak słusznie zwracał uwagę w sierpniu 1995 czytelnik "ZL" - tablicowy dziwolak. Sprawa tą z pewnością zajmie się odpowiedni organ Rady Miejskiej, kilka innych "odpowiedzialnych" instytucji, a przede wszystkim nowopowołana Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Michał

PS. Jeżeli w okresie od ustanowienia tablic Kolegium d/s Wykroczeń orzekło kary za określone czyny albo jeśli ktoś został ukarany mandatem - to decyzje te zapadły z naruszeniem prawa?

Czy kierowanie rowerem w stanie po użyciu alkoholu w każdej sytuacji stanowi wykroczenie? Okazuje się, że nie. Odpowiedni przepis kodeksu wykroczeń stanowi, że warunkiem odpowiedzialności w takim przypadku jest przede wszystkim kierowanie na drodze publicznej.

alkoholowych w miejscach publicznych, używania materiałów pirotechnicznych - teraz kolejny "pasztec" w postaci tego rodzaju casusu. Objęto nim w Lubaniu 38 dróg-ulic, na których wolno ... czego na innych nie wolno. Faktycznie to postawienie takich tablic nie zmienia charakteru terenu i kategorii dróg, bo jak należy sądzić, autorzy nie zwrócili uwagi na istotne różnice wynika-

nie takie przypadki prawnie nie mogą zaistnieć za wspomnianymi tablicami. Nie sposób pominąć przy tym treści wyjaśnienia, jakie przedstawił Wydział Techniczno-Inwestycyjny Urzędu Miasta ("ZL" nr 15 z 1995 str.5) właśnie w sprawie tych tablic. System znaków i sygnałów drogowych obowiązujących w Polsce (a zatem i w Lubaniu), określony został w rozporządzeniu z 11 sty-



59-800 Lubań
ul. Różana 1, czynna od 12.00-19.00
ul. B. Śmiałego, czynna od 10.00-21.00

W punkcie przy ul. B. Śmiałego
prowadzimy sprzedaż detaliczną
kaset video (ponad 60 tytułów),
a także słodczy, napojów, lodów...

Zapraszamy

Chcesz kafelki piękne mieć,
to do Gościszowa jedź!

CERTILES

59-732 GOŚCISZÓW
PŁYTKI CERAMICZNE

WSZELKIE RODZAJE:

- * krajowe
- * importowane
Hiszpania,
Włochy,
Czechy
- * do wnętrza
- * mrozoodporne
- * we wszystkich
klasach odporności
na ścieranie
- * elewacyjne
- * specjalne
- * kleje do płytek
- * masy do spoino-
wania
- * wanny
- * umywalki
- * kompakty

HURT, DETAL
59-732 GOŚCISZÓW 177
Tel./Fax Bolesławiec Śl. 17092

FILIA: 59-700 Bolesławiec
ul. II Armii W.P. tel 39-30

DOGODNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

Czynne

od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00-18.00

(wyjazd w kier. Zgorzelca)
czynne w godz. 9.00 - 17.00
w soboty robocze 9.00 - 13.00

WIEJSKI DOM HANDLOWY - LUBAŃ

...I TU KUPISZ
CIASTO OD CZERNIKA!

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny
w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3
poleca:

- * popularne aparaty fotograficzne
- * filmy
- * albumy
- * ramki o różnej wielkości
- * baterie

Sklep czynny pn.-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

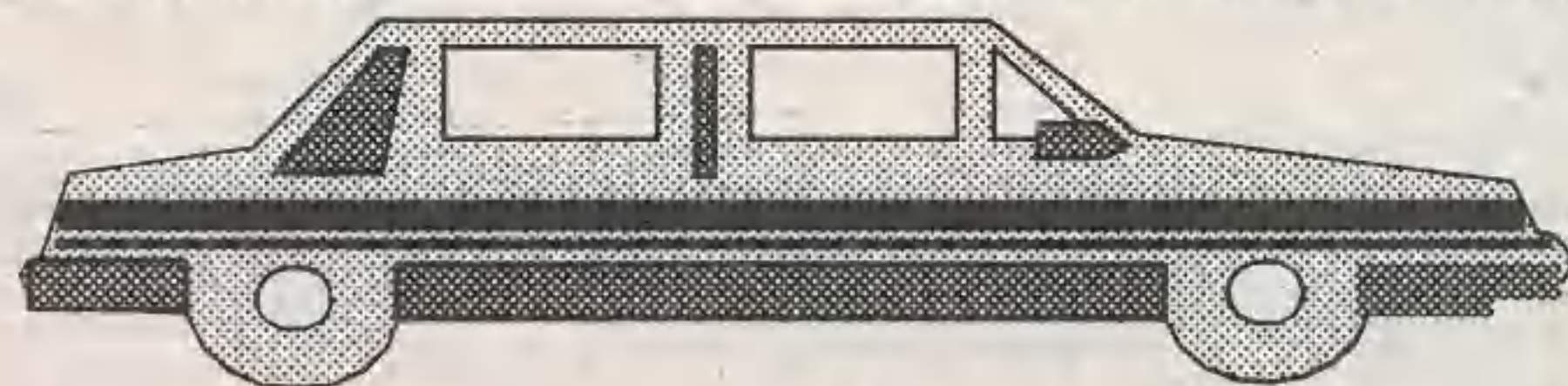
Zapraszamy!

AUTO-SZYBY

56482 wew.29

SPRZEDAŻ
MONTAŻ

DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b

Jeśli reklama, to tylko...

DRUKOWANIA!

NOWO OTWARTY

SALON MEBLOWY

MAREX

Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel. 254-97
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór **MEBLI**

Sprzedaż gotówkowa
i na raty (bez zyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 9.30-18.00
- sobota 9.30-14.30
- niedziela 11.00-14.00

Przy zakupie pow. 30 mln. st. zł.
towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!



STOLARSTWO - CIESIELSTWO

Lubań, ul. Warszawska 2, tel. 46-87

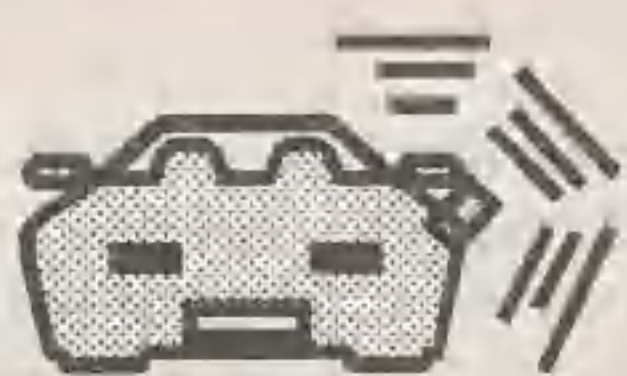
Świadczy usługi w zakresie wykonawstwa:



- * drzwi, okien, ogrodzeń,
więźb dachowych, schodów
drewnianych, balustrad, mebli,
wystroju wnętrza.



Gwarantujemy solidne wykonawstwo i przystępne ceny!



AUTO - TEST

USŁUGI MOTORYZACYJNE

GRYFÓW ŚL., ul. W. Polskiego 35A
tel. (13) 373

Oferuje:

- auto-alarmy
- blokady skrzyń biegów
- blokady elektroniczne
- znakowanie pojazdów
- diagnostyka silników
benzynowych i diesla

Wszystkie urządzenia honorowane przez
firmy ubezpieczeniowe!

MIJEJSKI DOM KULTURY

w Lubaniu

ul. 7. Kosciuszki 4,
tel. 27-72

wynajmuje sale

na organizację:

- spotkań,
- imprez
rozrywkowych,
- wesel...

Do dyspozycji
zaplecze kuchenne.

Zapraszamy

Kto mi pomoże?

Kręte ścieżki życia

Pani Krystyna K. do Lubania przyjechała w 1961 roku. Miała nadzieję, że po latach zmagania się z losem tu znajdzie przystań i życiowe gniazdo...

Zawierucha wojenna sprawiła, że nasza bohaterka została sama. Jej rodzice i najstarszy brat zostali wywiezieni na roboty do Niemiec i ślad po nich zaginął. Wychowaniem młodej osoby zajęli się dziadkowie mieszkający w Boleszewie k/Koszalina. Było im bardzo ciężko, więc - jako 15-letnia panienka - postanowiła opuścić rodzinny dom i ruszyć w "świat" w poszukiwaniu pracy. Trafiała do Tomaszowa Mazowieckiego. Tu ukończyła roczny kurs przysposobienia do zawodu prądki. Otrzymując nakaz pracy wyjechała do Żagania, gdzie zamieszkała w Domu Młodego Robotnika. Pracowała bardzo ciężko. Jako kilkunastoletnia dziewczyna, wątłego zdrowia, nie mogła sprostać obowiązkowi zawodowemu.

W dalszą drogę

Postanowiła szukać innych możliwości zatrudnienia i w ten sposób w 1961 roku przyjeżdża do Lubania. Zatrzymując się początkowo u koleżanki podjęła tu pracę. Z czasem wystarczyła się o mieszkanie w suterenie przy ul. Robotniczej. Był to lokal po byłej świńiarni-ubojni(?). Warunki panujące w nim były tragiczne, posadzki z kafil, wilgoć, zimno, dymiące piece... Ale innych możliwości wówczas nie było. Z czasem poznaje mężczyznę i zakłada rodzinę. Wszystko wskazuje na to, że p. Krystyna

uloży sobie życie. Jak się wkrótce okazało, nie był to wybór szczęśliwy.

Rozczarowanie

Mąż okazał się niezwykle łotrem. Lubił wypić, miał skłonności - nazwijmy to - kryminalne. Wielokrotnie siedział w więzieniu. W przerwach między jednym wyrokiem a drugim, będąc w domu, zęcał się nad rodziną. Bił żonę i prześladował czwórkę swoich synów. Pani Krystyna wielokrotnie, w środku nocy, musiała ratować się ucieczką szukając schronienia u znajomych. Przepijał wszystko co udało się jej do domu ściągnąć. Obok wspomnianych wynaturzeń, przejawiał również niepojętą skłonność do kobiet. Wokół niego zawsze kręciły się jakieś panie. Po pijanemu przyprawdzał je nawet do domu w nocy, a żona musiała obsługiwać zapijaczone towarzystwo. Hulaszczy tryb życia sprawił, że dorobił się dwójki pozamałżeńskich dzieci z dwoma innymi kobietami.

- To wszystko musiałam znosić pod groźbą bicia - żali się p. Krystyna. - Pewnego razu gdy wyjechałam do rodziny, wywiózł mi prawie wszystkie meble z mieszkania i zabrał je do swojej konkubiny. Byłam bezradna.

Światło nadziei

Przez wiele lat czyniła starania o odnalezienie rodziców. Polski Czerwony Krzyż był bezradny. W końcu dzięki przypadkowi udało się trafić na ślad. Jak się okazało rodzice, wraz z bratem mieszkali z

Brazylii. Z jaką radością przyjęła tę wiadomość, nie trudno sobie wyobrazić. Nawiązano kontakt listowny. Rodzice chcąc pomóc córce poczynili starania o zabranie jej do siebie. Czasy jednak były w kraju takie, że zgody na wyjazd nie udzielono. W drodze rekompensaty, staraniem ambasady brazylijskiej, otrzymała w Lubaniu większe i ładniejsze mieszkanie. Rodzice i brat pomagali jej finansowo. Wszystko co dostawała mąż przepuszczał. Jego potrzeby były nieskończone. Pieniądze namiętnie pożyczali mu również sąsiedzi. Mimo ostrzeżeń p. Krystyny, że on ich nigdy nie odda, służyli mu gotówką, gdyż jak twierdzili: "On daje procent...". W końcu mąż odchodzi do konkubiny, u której mieszkał przez 4 lata. W tym czasie p. Krystynę nachodzą dłużnicy, izba skarbowa, policja. Całą korespondencję kierowała do Złotoryi, gdzie mieszkał wraz z kochanką. Jego nowa towarzysząca życia przerażona konsekwencjami, wypędza go z domu.

Powrót marnotrawnego

W 1992 r. wraca więc do domu, z którego nigdy nie wymeldował się. Przerażona tym p. Krystyna wnosi o rozwód. Otrzymuje go jeszcze w tym samym roku. W trakcie rozprawy godzi się - na swoje nieszczęście - aby zajął jeden z pokoi.

- Zgodziłam się, bo wiedziałam, że nie ma się gdzie podziac - wyjaśnia p. Krystyna. - Miałam przy tym nadzieję, że będąc na miejscu spłaci wszystkich dłużników, a oni z kolei dadzą mi wreszcie spokój. Nie skorzystał - poszedł w świat i od tej pory nikt o nim nie słyszał. Poszukuje go listem gończym policja. Na-



tomiast mnie nadal nachodzą dłużnicy, urząd skarbowy, ma zaległości alimentacyjne.

Rezygnacja

Mijają lata, a stare rany nie goją się. Zaszczuta przez sąsiadów postanawia wyjechać z Lubania. Na koniec pragnie tylko jednego. Zatraskana o dwójkę przebywających razem z nią synów, chce przemeldować na nich mieszkanie. I tu zaczynają się kolejne "schody". Miejskie służby meldunkowe nie widzą takiej możliwości. Mieszkanie, w którym mieszkała wraz z dziećmi przez wiele lat, za które ona sama płaciła regularnie czynsz ma zostać przepisane na... MĘŻA. Wielomiesięczne starania jeden z urzędników kwituje stwierdzeniem:

"Czego pani chce, ma pani takiego męża jakiego se pani wybrała". Nie pomagała żadna argumentacja, nie skutkowały prośby i wyjaśnienia.

- Tłumaczyłam, że eksmąż nie mieszka pod tym adresem od ponad 8 lat, że nie znane jest miejsce jego pobytu, że poszukuje go policja, że nigdy nie płacił za to mieszkanie... Przekonywałam jak umiałam, i nic. Wszyscy rozkładali ręce, zaskaniając się sądem. A ja boję się, że moi synowie wyrzuceni na bruk zmarnują się. Tego się tak bardzo boję. Dla mnie nie ma tu już miejsca. Nie mogę już żyć w tym środowisku, które dokucza mi do chwili obecnej. Boję się o swój stan zdrowia. Muszę stąd wyjechać raz na zawsze. Czy mi ktoś pomoże?

(jol)

Fabryka Tkanin Meblowych "Fatma" Pobodna w roku 1994 znalazł się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Nad jego lubańskim oddziałem zawisło widmo bankructwa, a załódze groziło bezrocie. Stałoby się tak na pewno, gdyby nie... No właśnie...

W takiej to sytuacji pojawił się przedsiębiorca, który złożył ofertę dzierżawy zakładu i przejęcia załogi. Kierownictwo "Fatmy", będące pod presją brutalnej rzeczywistości, przystało na propozycję, zapewniając zatrudnionych, że w sytuacji kiedy nowy pracodawca nie wywiąże się z zobowiązań, wszyscy powrócą do pracy w dawnej jednostce.

Nie widząc nadziei na polepszenie sytuacji pracowników zaproponowali właścicielowi firmy, aby zwolnił załogę. Nie zgodził się wiedząc doskonale, jakie to niesie z sobą konsekwencje.

W styczniu 1995 roku załoga zostaje zatrudniona w nowej firmie. Jest nią PPHU "ROMEX". Pełne optymizmu pracownicy szyją odzież (kurtki, bluzki, spodnie) z materiału dostarczanego zza granicy, wszywając weń dumnie metką z napisem "Made in Germany", bądź "Made in Holland". Towar wędruje za granicę i wszystko wskazuje na to, że interes kręci się dobrze. Na sugestie właściciela firmy pracownicy zakładają konta osobiste, na które przekazywane są pieniądze z tytułu wynagrodzenia za pracę. Jak w wielkim świecie.

- Wypłata za styczeń wpłynęła na moje konto terminowo - mówi pani Krystyna Sołtys, przedstawicielka załogi. - Za luty zamiast 10-go pieniędzy wpłynęły 15-go, za marzec już w dwóch ratach - 18 marca i 12 kwietnia. Wynagrodzenie za kwiecień otrzymaliśmy w czterech ratach, z

Made in... ROMEX

Zła koniunktura, czy zaplanowany wyzysk?

dużym opóźnieniem. Muszę dodać, że wysokość naszego wynagrodzenia to... najniższa krajowa. W maju, czerwcu i lipcu, kiedy szefowie wprowadzili akord, zarobiliśmy trochę więcej a pieniądze otrzymaliśmy terminowo, ale w sierpniu, kiedy ponownie zarządzono dniówkę, pensję

otrzymaliśmy w dwóch ratach. Atmosfera wśród załogi stawała się coraz gorsza. Niezwykle denerwująca była ciągła niepewność w sprawach płacowych. Przysłówiowej oliwy do ognia dolewa wieść, że zakład nie przekazuje składek ubezpieczeniowych na konto PZU, mimo że z wynagrodzeń są one potrącane. PZU wstrzymał wszelkie świadczenia z tytułu urodzenia, zgonu...

- Postanowiliśmy zwołać zebranie załogi - mówi p. Krystyna i zdecydowałyśmy, że składki ubezpieczeniowe będziemy płaciły same. Jak się dowiedziałyśmy, "ROMEX" był wówczas zadłużony wobec PZU na kwotę 50 mln zł.

Po okresie letnim sytuacja w firmie pogarsza się z dnia na dzień. Wynagrodzenie za wrzesień załoga otrzymuje w trzech ratach (ostatnia 31 października), za październik także w trzech (ostatnia 8 grudnia),

za listopad w dwóch (ostatnia 4 lutego), za grudzień w dwóch (ostatnia 14 lutego), za styczeń br. w trzech (ostatnia 3 kwietnia) i w sumie tylko 150 nowych złotych. Wszystko w sytuacji, kiedy część kobiet dojeżdża do pracy, co kosztuje ok. 50 zł miesięcznie.

- To niepełne wynagrodzenie za styczeń było ostatnim jakie widziałyśmy - twierdzi p. Krystyna. - 8 marca dowiadujemy się, że nasz szef nie płaci "Fatmie" należności z tytułu dzierżawy. Jest wobec niej zadłużony na kwotę 800 mln. st. zł. Zwolujemy zebranie załogi i pytamy szefa co z nami? Produkcja schodzi, samochody odbierają towar, dlaczego nam nie płaci? Jedynym argumentem z jego strony było to, że zbyt często chodzimy na zwolnienia.

Załoga proponuje kierownictwu "Romexu" wprowadzenie akordu, który jest ich zdaniem bardziej wydajny. Propozycja nie zostaje jednak przyjęta, gdyż właściciel obawiał się, że kobiety znowu zarobią więcej, tak jak to było w miesiącach letnich (po 320 zł na rękę!). Szukają więc pomocy poza zakładem pracy. Zwracają się do Okręgowego Inspektora Pracy w Jeleniej Górze. Przeprowadzona przez inspektora w dniach 12-14 marca br. kontrola wykazała wiele nieprawidłowości w funkcjonowaniu firmy. Zaniepokojenie potęguje się.

Co dalej pytają zagubione? Jedy- ną drogą jest sąd - padają zewsząd

radę. - 13 marca br. wnosimy sprawę do sądu o wyegzekwowanie należno-

Atmosfera wśród załogi stawała się coraz gorsza. Niezwykle denerwująca była ciągła niepewność w sprawach płacowych.

ści płacowych - relacjonuje p. Krystyna. - Trzeba dodać, jak trudne było przygotowanie całej niezbędnej dokumentacji. Wszystko musiałyśmy robić w pełnej konspiracji, bacząc, by szefowie o tym nie wiedzieli. Każde wyjście z zakładu musiało mieć bardzo realny pretekst. Nie mogłyśmy przecież darować naszych pieniędzy, a nie płacili nam od stycznia.

Nie widząc nadziei na polepszenie sytuacji pracownicy zaproponowali właścicielowi firmy, aby zwolnił załogę. Nie zgodził się wiedząc doskonale, jakie to niesie z sobą konsekwencje. Zdeteminowana załoga przegłosowała decyzję o gremialnym zwolnieniu się. Z dniem 30 marca br. 80 proc. pracowników rozstaje się z zakładem, który praktycznie przestaje istnieć.

8 maja br. w Wydziale Pracy Sądu Rejonowego w Lubaniu zapada wyrok nakazujący pracodawcy zwrot zaległego wynagrodzenia wraz z odsetkami. Decyzja sądu uskrzydla grupę kobiet, na czele której stoi p. Krystyna, nazywana przez koleżanki szefową. Nie chcą poprzestać na tym zwycięstwie. Widząc swoją

krzywdę, postanawiają iść dalej. Podjęmą próbę zmiany otrzymanych świadectw pracy, w których napisano, że zwolnienie z ROMEX-u nastąpiło na zasadach porozumienia stron. To z kolei blokuje możliwość dochodzenia ewentualnych roszczeń, jak w przypadku, gdyby zwolnienie nastąpiło z przyczyn ekonomicznych. Rozpoczyna się żmudna procedura przygotowania dokumentów do sądu o sprostowanie świadectw pracy. W

koncu udaje się. Decyzja sądu jest jednoznaczna, "zwolnienie nastąpiło z przyczyn ekonomicznych". To z kolei otwiera nową, choć trudną ścieżkę. Panie postanawiają zwrócić się w imieniu 97-osobowej załogi do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych o wypłacenie odpraw. Rozpoczął się kolejny etap kompletowania dokumentów, który obecnie trwa. Jaki będzie finał tej sprawy, nikt nie jest w stanie przewidzieć. Same zainteresowane są pełne optymizmu.

Zmęczona tym wszystkim załoga spotyka się od kilku miesięcy przynajmniej dwa razy w tygodniu. Są to zebrania bardzo trudne, często burliwe. Tyle kobiet zgromadzonych na raz, w jednej niewielkiej sali, sprawa, że atmosfera bywa często... zabawna, choć jak widać skuteczna. Daleko idąca pomocą i radą służy im przewodnicząca MKK Solidarność w Lubaniu Zbigniew Bukiewicz, udostępniając związkowe pomieszczenia.

- W nim mamy prawdziwe oparcie - dodaje na zakończenie rozmowy p. Krystyna Sołtys.

Kazimierz Kiljan

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO

AMEX

ZGORZELEC, UL.KOŚCIUSZKI 12 A
wjazd od ulicy Okrzei
tel.564-64

czynna codziennie w godz.7.00-16.00
w soboty w godz.7.00-14.00

Oferujemy po konkurencyjnych cenach
bardzo szeroki asortyment towarów

- szkło gospodarcze i użytkowe (również na indywidualne zamówienia dla gastronomii)
- wyroby z plastiku w szerokim asortymencie (sztućce)
- porcelanę dla gastronomii i dla potrzeb domowych
- torebki HDPE reklamowe, opakowania jednorazowe
- ceraty foliowe kolorowe
- szkło francuskie w cenie importera
- ręczniki papierowe, papier śniadaniowy, spożywczy, worki na śmieci
- wycieraczki sznurkowe, sznurkowo-szczotkarskie, wyroby szczotkarskie
- drobny sprzęt gosp.domowego, komplety łazienkowe itp.
- wyroby emaliowane, drabiny aluminiowe, szeroki wybór folii metalizowanych
- sztućce renomowanej firmy POLWID i GERLACH
- meble ogrodowe, grille ogrodowe, tacki do grilla, węgiel drzewny, krzeselka dziecięce
- worki HDP - reklamówki
- oraz wiele innych towarów

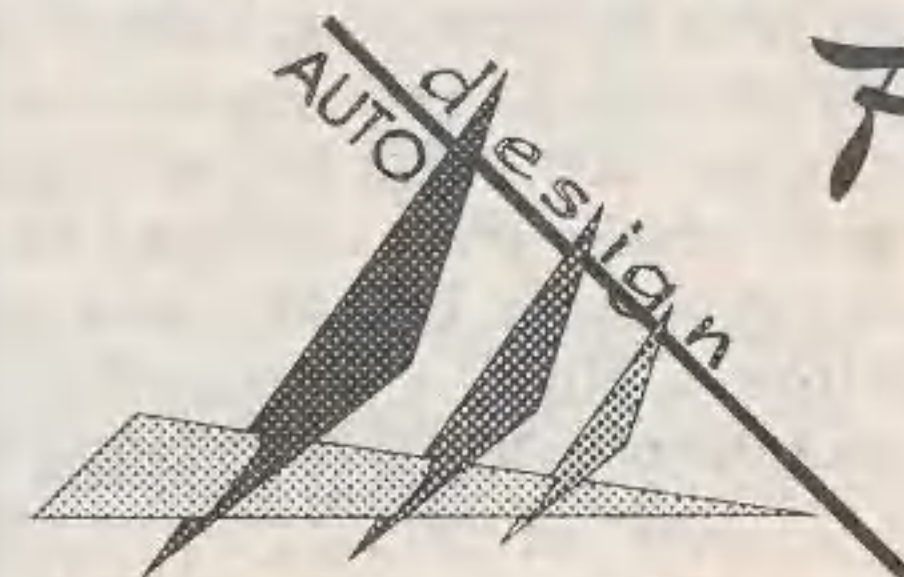
Nasz asortyment zawiera ponad 2.500 pozycji!

Przy płatności gotówką stosujemy upusty.
Dla stałych odbiorców korzystne terminy płatności.
Towar dowozimy własnym transportem.

Zapraszamy i życzymy udanych zakupów!

SZYLDY-REKLAMA

Folie ochronne



Waldemar Olszewski

59-800 Lubań
ul. Sikorskiego 17/2
tel. (0-796) 3002

P.H.U. "MALINA"

Włodarska Danuta

59-800 Lubań, ul.Różana 16

1 ROCZNICA DZIAŁALNOŚCI HURTOWNI

HURTOWNIA

"TROPIKANA"

Lubań, ul.Różana 17, tel.21-92



poleca



Szeroki asortyment warzyw, owoców,
w tym owoców cytrusowych.

Ponadto oferujemy szeroką gamę przetworów
warzywno-owocowych (weki).

Zamówiony towar dostarczamy bezpłatnie
własnym transportem.

Stosujemy upusty przy zakupie gotówkowym.

Czynne od poniedziałku do piątku w g.5.30-16.00,
w soboty w godz.5.30-13.00.

Serdecznie zapraszamy

Zespół Hurtowni
"Subiekt" i "Subiekt 1"

zaprasza na zakupy wszystkich handlowców.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * szeroki wybór art.spożywczych,
- * napoi chłodzących, wina, piwa,
- * wyroby 11 renomowanych Polmosów w kraju,
- * papier pakowy, reklamówki itp.

Adresy:

"SUBIEKT"

59-800 Lubań
ul.Warszawska 20
tel.43-49



"SUBIEKT 1"

59-800 Lubań
ul.Rzemieśnicza 1
tel.40-91

5-lecie

HURTOWNI WITAMINA

Marek i Paweł Trzespowsy

59-800 Lubań, ul.Leśna 23
tel/fax(0796)26-38 - biuro,
30-18 - dział sprzedaży

Polecamy:

* art.spożywcze w bardzo szerokim asortymencie
w tym m.in.:

- napoje, słodycze, przetwory, przyprawy, tłuszcze
- nabiał, art.sypkie, kawy, herbaty itp.

* jak również:

- warzywa, owoce krajowe i importowane.



Spółka Cywilna

Prowadzimy także sprzedaż piwa i wina oraz papierosów - po bardzo atrakcyjnych cenach!

Zapewniamy - szeroką gamę artykułów, niskie ceny, dogodną lokalizację,
wieloletnie doświadczenie i rzetelność kupiecką.

TO NASZE NIEWĄTPLIWE ATUTY!

Przy zakupach istnieje możliwość dowozu towaru naszym transportem.

Zapraszamy w godz.7.00-17.00, w soboty w godz.7.00-12.00.

WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW

KaMaG Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 242-92

Reklama w **ZIEMIA LUBAŃSKA**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!

Reklama drukowana jest
mniej ułotna od innych!

Czytają nas mieszkańcy 10 gmin!

1 cm kw. tylko 50 gr
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Nie doliczany podatek VAT!

DLA SWOJEJ ZIEMI

O wypowiedź na temat zaplanowanej imprezy poprosiliśmy jednego z jej organizatorów - pana Jerzego Zielińskiego, burmistrza miasta Lubania.

Miast i do Stowarzyszenia Enegie Cities, a przede wszystkim zawiązanie w Lubaniu 12 października 1995 r. Rady Ekologicznej AGENDA 21. Ciągła praca wychowawców i nauczycieli od przedszkola po szkoły średnie uwzględniająca zagadnienia ochrony środowiska sprawia, że dzieci i młodzież uczestniczą aktywnie we wszelkich przedsięwzięciach od konkursów plastycznych, happeningów po prace w akcjach "Sprzątanie Świata". Taka edukacja daje rękojmię kontynuacji wszelkich wysiłków podejmowanych obecnie także w przyszłości.

Red. - Luban jest miastem wyróżniającym się w działaniach na rzecz ekologii. O ogromne znaczenie ma tu postępowanie mieszkańców. Jednak, jak to zazwyczaj bywa, gdyby nie było koordynacji ze strony władz, tzw. "mózgu", wiele pomysłów raczej rozplynęłoby się na etapie marzeń. W Lubaniu marzenia się realizują, a między innymi Pan jest ich siłą napędową. Czy to dusza humanisty tak Panu każe?

BJZ: Nie jestem wyznawcą radykalnej ekofilozofii, a funkcja burmistrza wymaga ciągłego konfrontowania postawy humanisty z pragmatyzmem administracyjnym. Wciąż stajemy przed wyborem drogi rozwoju miasta, jednak zawsze staramy się odrzucać ten człon alternatywy rozwojowej, który nie uwzględnia harmonii z lokalnym ekosystemem. Niech o tym zaświadczą dotychczasowe prace nad strategią rozwoju miasta "Luban 2000 PLUS", gdzie ta harmonia uznana została za jeden z trzech celów strategicznych. Chcemy doprowadzić do sytuacji, w której oczywista dążność ludzi do życia ułatwionego nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi w zakresie infrastru-

ktury, ciągłe dążenie do rozwoju gospodarki i mieszkalnictwa nie odbywają się kosztem degradacji środowiska naturalnego. Mamy to szczęście, że Luban i okolice to obszar, który nie uległ zniszczeniu przez nadmierne uprzemysłowienie i chemizację rolnictwa. Tym łatwiej teraz przywrócić mu zdrowie wód, gleb i powietrza oraz uczynić z tego podstawę pomyślnego rozwoju miasta z uwzględnieniem walorów turystycznych i rekreacyjnych. Służyć temu mają, obok przemiany świadomości spo-

Ich wymiar techniczny i finansowy to zagadnienie odrębne od wymiaru społecznego. W tym pierwszym wymiarze niezwykle ważną jest pomoc, jaką możemy otrzymać od Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z którymi dotychczasową współpracę oceniam bardzo wysoko. Pomaga nam również dostęp do środków PHARE, zarówno z linii Crossborder, jak i "Czarny Trójkąt", a także dostęp do dotacji Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki. Ale decydująca

Nie jestem wyznawcą radykalnej ekofilozofii, a funkcja burmistrza wymaga ciągłego konfrontowania postawy humanisty z pragmatyzmem administracyjnym. Wciąż stajemy przed wyborem drogi rozwoju miasta, jednak zawsze staramy się odrzucać ten człon alternatywy rozwojowej, który nie uwzględnia harmonii z lokalnym ekosystemem.

ktęcej, inwestycje proekologiczne oraz służące bogaceniu bazy sportowej, turystycznej i wypoczynkowej. W tych działaniach władze miejskie są konsekwentne od czasu utworzenia samorządu terytorialnego w Polsce.

Przed nami niezwykle ambitne zadania: kontynuacja inwestycji w zakresie dociążenia i modernizacji oczyszczalni ścieków, budowa wysypiska śmieci wraz z wdrożeniem pełnej segregacji odpadów i zagospodarowaniem surowców wtórnych, budowa nowego ujęcia wraz ze stacją uzdatniania wody, modernizacja układu energetycznego oświetlenia miasta i likwidacja wielu jeszcze lokalnych kotłowni, a także renowacja parku na Kamiennej Górze, stworzenie parku na dawnym wysypisku przy ul. Zgorzeleckiej, dokończenie centrum sportu i rekreacji i wiele innych.

jest i będzie kondycja finansów miejskich, bo zawsze trzeba angażować środki z budżetu miasta.

Na szczęście nowym elementem staje się bezpośrednie współdziałanie miasta z okolicznymi gminami: Luban, Olszyna i Siekierzyn w zakresie wspólnej budowy i eksploatacji wysypiska odpadów komunalnych czy w sprawie kanalizacji sanitarnej dla Zareby - z Gminą Siekierzyn.

Tak oto humanista musi w sobie godzić racje ekonomiczne i techniczne ze społecznymi. Myślę, że dzięki radnym, członkom Zarządu i pracownikom Urzędu Miasta oraz zaangażowaniu wielu ludzi z różnych środowisk już na etapie planowania rozwoju Lubania udaje się ważyć wszelkie racje i nie zagubić humanistycznej wizji naszej małej Ojczyzny. Staramy się w pełni realizować hasło: "Myśleć

globalnie, działać lokalnie". Wierzę, że przygotowana właśnie polityka ekologiczna województwa jeleniogórskiego również opierać się będzie na tej zasadzie.

Na koniec pozwoli Pani, że wszystkim gościom Lubania złożę życzenia owocnych obrad Sejmiku i niezatartych wrażeń z wszystkich imprez zaplanowanych podczas IV Jeleniogórskich Spotkań Ekologicznych.

Na sesji tej m.in. zostaną przedstawione wyniki pracy pięciu grup problemowych, analizujących stan ekologii w naszym województwie. Zespoły koncentrowały się szczególnie na zagadnieniach:

I. WODA - ochrona wód, gospodarka wodna,

II. ATMOSFERA - jej ochrona,

III. ZIEMIA - ochrona powierzchni i środowiska przed odpadami, promieniowaniem elektromagnetycznym, hałasem i wibracjami,

IV. PRZYRODA I ZASOBY MINERALNE - ochrona przyrody, gospodarka leśna, łowiecka i zasobami mineralnymi,

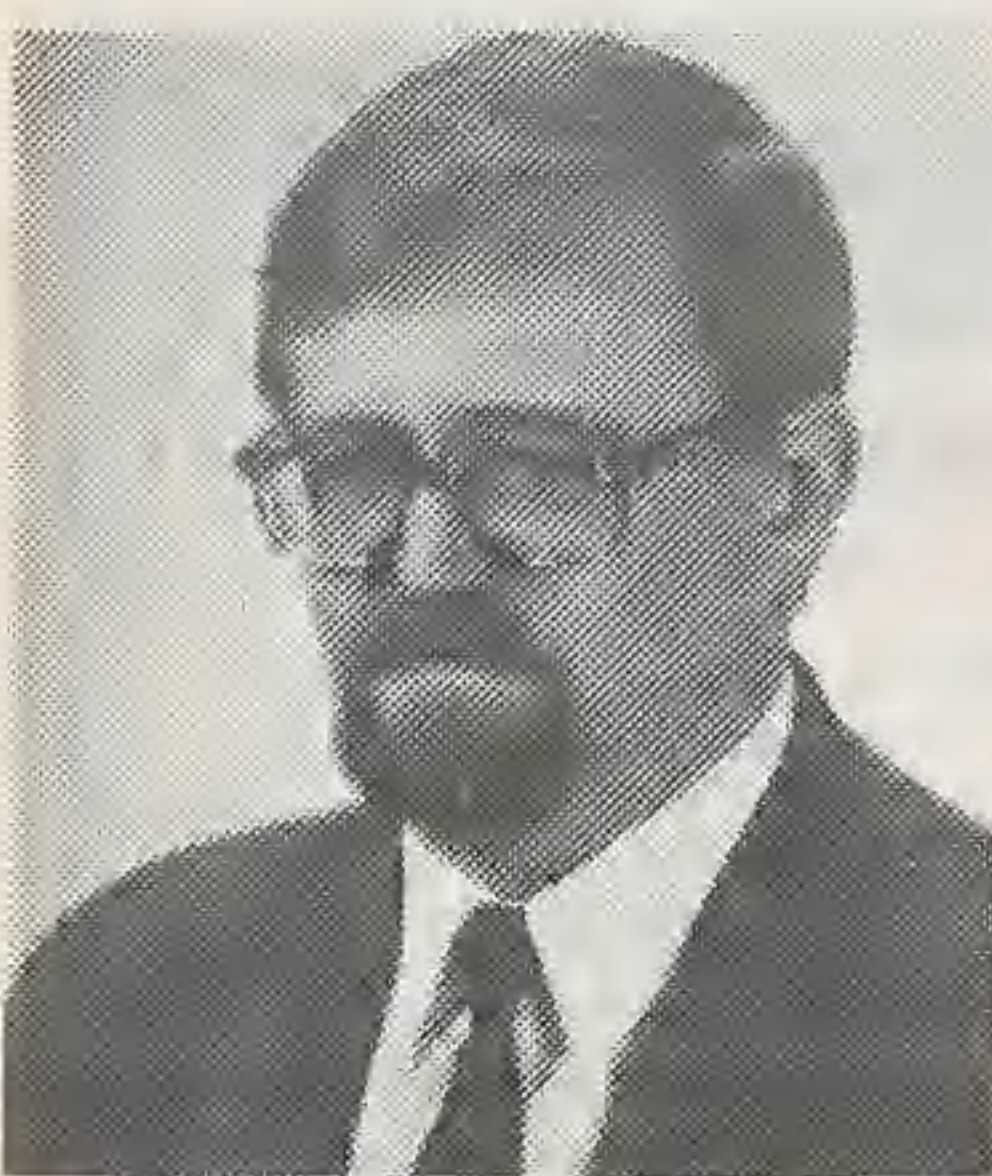
V. CELE I INSTRUMENTY REALIZACJI POLITYKI EKOLOGICZNEJ - monitoring środowiska, edukacja ekologiczna, współpraca z zagranicą, finansowanie zamierzeń.

Celem pracy tych zespołów jest stworzenie spójnej polityki ekologicznej województwa.

Podczas lubańskiej sesji po raz drugi zostanie wręczona statuetka "Zielony liść". Jak zdradził nam p. Tadeusz Borys z jeleniogórskiej Akademii Ekonomicznej (jeden z organizatorów spotkań), w tym roku otrzyma ją jeleniogórzanka, pani Alina Obidniak - szefowa Regionalnego Centrum Edukacji Ekologicznej - za całość pracy z młodzieżą 60-ciu szkół z województwa, poświęcanie swojego życia edukacji ekologicznej oraz stwarzanie wielu cennych inicjatyw na rzecz ekologii.

Siedmiu pedagogów szczególnie zaangażowanych na rzecz edukacji dzieci i młodzieży otrzyma podczas sesji dyplomy uznania. Są to panie: Ewa Wierbiłowicz (naucz. biologii ze SP Nr 6), Agnieszka Wierzbicka (członek zarządu Rady Ekologicznej "AGENDA 21"), Irena Bujak, Bogusława Bogucka, Wanda Kulczycka, Maria Moczowska i Anna Papros.

Regina Wojewoda



dokończenie ze str. 1

Red. - Proszę powiedzieć, jakie jest znaczenie takich spotkań dla miasta.

Burmistrz Jerzy Zieliński: Luban chętnie gości wszelkie konferencje, seminaria i spotkania. Dzięki centralnemu położeniu w województwie i posiadanej bazie nasze miasto wydaje się być predestynowane do tego. Akurat tegoroczne IV Jeleniogórskie Spotkania Ekologiczne inaugurujemy w Lubaniu sesją Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego. W ubiegłym roku Luban był miejscem Rytuałów dla Matki Ziemi, które w tym roku odbędą się w Bogatyni. Z punktu widzenia wspólnoty samorządowej mieszkańców Lubania istotne jest również nastawienie proekologiczne, świadomości zarówno zagrożenia, jak i szans ekorozwoju miasta i jego okolic. Nie można pomijać dotychczasowych działań organów samorządu terytorialnego służących tym celom: utworzenie Związku Gmin "Kwisa", którego

Akurat tegoroczne IV Jeleniogórskie Spotkania Ekologiczne inaugurujemy w Lubaniu sesją Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego.

najważniejszym celem jest dbanie o przywrócenie czystości środowiska naturalnego doliny rzeki Kwisy - przystąpienie Miasta Lubania do Stowarzyszenia Zdrowych

Piórem młodych

Wywiad Katarzyny Kucharczyk, uczennicy wrocławskiego LO nr XIII, z panią Hanną Gucwińską - specjalnie dla "Ziemi Lubańskiej".

wać, by wszyscy pracowali sumiennie.

*** Czy zdarzają się niebezpieczne wypadki przy pracy?**

- To różnie bywa. Pracownicy, a zwłaszcza młode dziewczyny, studentki, niestety często ulegają wypadkom. Nie wierzą, że bywa wiele takich niebezpiecznych sytuacji, i że zwierzę dzikie, gryzie głównie tę osobę, którą zna. Ono boi się atakować osobę obcą, do której zachowuje dystans, ale ma odwagę ugryźć swojego. Gryzie bo jest zły, rozdrażniony. Było wiele takich wypadków, np. studentka nie uwierzyła nam, że nie może wprowadzać do zwierząt osób obcych. Zrobiła to. Wprowadziła znajomych do szympansov. One bardzo są do niej przywiązane. Szympanсы ugryzł, a właściwie odgryzł jej dłoń. Takie wypadki zdarzają się, aczkolwiek nie tak często, jak mogłoby się zdarzać przy pracy z dzikimi zwierzętami.

*** Czy w ciągu roku zdarza się dużo przypadków, że ludzie przynoszą chore lub znalezione zwierzęta?**

- Takie przypadki zdarzają się codziennie. Ludzie przynoszą bardzo różne zwierzęta. Ostatnio u pewnej pani na ścianie pojawiła się wielka jaszczurka. Przez szmaty (na szczęście) wzięła ją do ręki, zapakowała i przywoziła do ZOO. Okazało się, że był to gekon, który bardzo gryzie. Był strasznie wy-

Pracownicy, a zwłaszcza młode dziewczyny, studentki, niestety często ulegają wypadkom. Nie wierzą, że bywa wiele takich niebezpiecznych sytuacji, i że zwierzę dzikie, gryzie głównie tę osobę, którą zna.

chłodzony i bardzo głodny. Teraz dopiero dochodzi do siebie. Udało się nam go z trudem uratować.

*** W jaki sposób ZOO zabezpie-**

cza się przed kradzieżą zwierząt, np. papug?

- Zabezpieczamy się w różny sposób, a kradzieże zdarzają się z powodu nieodpowiedzialności pracowników. Ostatnio zginęła papuga. Na szczęście policja ją znalazła. Ciekawe, że skradziono ją w godzinach pracy, kiedy wszyscy są na tzw. pawilonie. Stało się to dlatego, że w czasie śniadania pracownicy idą do szatni i zamykają się. W tym czasie złodzieje działają.

*** Od niedawna prywatne firmy mogą sponsorować utrzymanie zwierząt w ogrodach zoologicznych. Czy od tego czasu zmniejszyły się koszty utrzymania ZOO?**

- Nie, nie. To nie jest taka prosta sprawa, dlatego że inaczej to sponsorowanie wygląda na Zachodzie, a inaczej u nas. Ludzie nie mają z tego nic, poza własną satysfakcją. Na Zachodzie jest to odliczane od podatków, jakoś się to uwzględnia. U nas sponsorowanie ma sporadyczny charakter i jest bardzo mizerne. To chyba tylko dla reklamy, bo jeżeli rocznie płaci się 3 mln sta-

rych złotych? Przecież to śmieszne. W tej chwili pomocne są tzw. duże magazyny żywnościowe, które pozbywają się produktów nie nadających się do sprzedaży. Dary te są bardzo przydatne. W tej chwili najczęstsza pomoc nadchodzi ze strony tego nielubianego we Wrocławiu HITU. Daje on nam to, co nie nadaje się do sprzedania, jest na granicy przeterminowania, np. lekko nadpsute owoce. Są to produkty absolutnie dobre dla zwierząt. Jest to ogromna pomoc, a nasze zwierzęta nigdy nie miały tylu owoców. To jest o wiele lepsze niż ci wszyscy sponsorzy, to jest naprawdę bardzo konkretna pomoc.

*** Czy w ZOO często organizowane są imprezy takie jak np. spotkania chirurgów, które odbyło się w zeszłym roku?**

- Tak, zdarzają się, ale nie często. Mamy przecież wspólne interesy. Chirurgi bardzo często nam pomagają. Zresztą do wrocławskiej służby zdrowia w każdej chwili możemy zwrócić się po pomoc, czy po leki. A zorganizowanie takiego spotkania nie jest dla nas kłopotem. Wieczorem ZOO jest zamknięte. Wtedy możemy spotkać się w terarium, bo tam mieszkają zwierzęta, które są głuche. Tam jest dużo zieleni, oryginalny teren i jest bardzo przyjemnie.

*** To było moje ostatnie pytanie, serdecznie dziękuję za rozmowę.**

Z H. Gucwińską rozmawiała Katarzyna Kucharczyk.

*** Czy już od dzieciństwa interesowała się pani zwierzętami?**

- Tak, już od najmłodszych lat bardzo je kochałam. To prowadziło mnie przez całe życie. Najpierw pracowałam ze zwierzętami jako studentka, czyli jako pracownik fizyczny. Praca w ZOO to moje pierwsze i ostatnie zajęcie w życiu.

*** Zawsze kiedy oglądam program, podziwiam odwagę z jaką bierze pani do rąk niesympatyczne zwierzęta. Czy jest takie, którego nigdy by pani nie dotknęła? Czy boi się pani jakiegoś zwierzęcia?**

- Boję się, ja się na pewno boję. Na ekranie tak to wygląda, że jestem taka odważna, a ja po prostu znam te zwierzęta. Ostatnio poznałam tarantulę, którą dostałam w prezencie od mojego kolegi z Włoch. Wiem w jaki sposób należy ją wziąć do ręki, aby nie ugryzła. To nie jest żadne bohaterstwo. Nie mam obrzydzenia do żadnego zwierzęcia, poza jednym. Kiedyś brzydziłam się karaluchów, a teraz nie cierpię pluskiew.

*** ...jak każdy.**

- No niby tak, ale to też zwierzę i w moim przypadku nie powinnam się brzydzić.

*** Czy praca w ZOO jest bardzo ciężka?**

- Praca ta jest brudna i pełna nieprzyjemnych zapachów. Poza tym tutaj jest duża dyscyplina i te osiem godzin trzeba naprawdę przepracować. Staramy się pilno-

Bank Zachodni SA

ZMIANA OPROCENTOWANIA KREDYTÓW



Mamy zaszczyt zaproponować Państwu (osobom fizycznym) ofertę usług kredytowych naszego Banku. Wierzymy, że spotka się ona z Państwa zainteresowaniem i aprobatą.

W swej ofercie Bank Zachodni posiada od miesiąca kwietnia możliwość wyboru przez kredytobiorcę sposobu oprocentowania - według stopy stałej lub stopy zmiennej. Wybierając stałe oprocentowanie, odsetki płacone są w równych miesięcznych kwotach przez okres na jaki zaciągnięto kredyt. Przy wyborze zmiennego oprocentowania kwota odsetek z miesiąca na miesiąc zmniejsza się wraz z malejącym co miesiąc stanem zadłużenia kredytowego.

Mogą też Państwo skorzystać przy pożyczkach zaciągniętych do 1 roku z formy jednorazowej spłaty odsetek w dniu uruchomienia kredytu (z góry), albo w dniu spłaty kredytu (z dołu).

Ma to istotne znaczenie w sytuacji gdy raty spłaty kredytu wraz z odsetkami są znacznym obciążeniem budżetu miesięcznego rodziny.

A oto niektóre stopy procentowe obowiązujące w Oddziale Banku Zachodniego SA w Lubaniu.

W nawiasach podano realne stopy procentowe

(orientacyjny koszt obsługi kredytu w całym okresie kredytowania).

1. KREDYT ANGIELSKI - gotówkowy na dowolne cele:			
- do 6 m-cy	- od 22,26%	do 28,62%	(7,42%)
- powyżej 6 m-cy do 1 roku	- od 22,53%	do 29,04%	(13,98%)
- powyżej 1 roku do 1,5 roku	- od 26,34%	do 27,00%	(21,38%)
- powyżej 1,5 roku do 2 lat	- od 26,70%	do 27,60%	(28,75%)
- powyżej 2 lat do 3 lat	- od 27,30%	do 28,50%	(43,94%)
2. KREDYT SZWAJCARSKI - gotówkowy w ramach konta osobistego w formie jednorazowej wypłaty,			
spłacony w ciągu 12 m-cy	- od 21,84%	do 27,96%	(13,48%)
3. KREDYT HISZPAŃSKI - gotówkowy w ramach konta osobistego w formie limitu kredytowego			
do 12 m-cy	- 27,00%		(14,63%)
4. KREDYT WŁOSKI - na zakup ratalny towarów i usług			
- do 1 roku włącznie	- od 22,32%	do 28,68%	(13,81%)
- powyżej 1 roku do 2 lat	- od 26,10%	do 27,30%	(28,44%)
- powyżej 2 lat do 3 lat	- od 26,40%	do 28,20%	(43,48%)
- powyżej 3 lat do 4 lat		- 27,66%	(56,47%)
- powyżej 4 lat do 5 lat		- 30,00%	(76,25%)
5. KREDYT AMERYKAŃSKI - na zakup ratalny samochodów, który szczególnie polecamy. Gwarantujemy on zakup samochodów nowych bądź używanych z AUTOKOMISÓW na terenie całego kraju.			
Korzystając z usług naszego Banku z uwagi na bardzo niskie opłaty i prowizję, zyskujecie Państwo od razu środki na opłacenie prawie 2 rat odsetek. Zakup nowego samochodu może być skredytowany w 100%, zaś używany w 70%. Oprocentowanie kredytów jest następujące:			
- do 1 roku włącznie	- od 22,32%	do 28,68%	(13,81%)
- powyżej 1 roku do 2 lat	- od 26,10%	do 27,30%	(28,44%)
- powyżej 2 lat do 3 lat	- od 26,40%	do 28,20%	(43,48%)
- powyżej 3 lat do 4 lat		- 27,66%	(56,47%)
- powyżej 4 lat do 5 lat		- 30,00%	(76,25%)
6. KREDYT MIESZKANIOWY - na zakup mieszkania, domu lub garażu			
- do 3 lat	- od 25,92%	do 28,08%	(43,29%)
- powyżej 3 lat do 6 lat	- od 27,00%	do 30,60%	(90,07)
- powyżej 6 lat do 12 lat		- 27,96%	(168,92%)
7. KREDYT LOMBARDOWY			
w formie jednorazowej wypłaty			
spłacony w ciągu 12 m-cy	- od 22,80%	do 29,46%	(14,14%)

Z uwagi na zbliżający się sezon urlopowy i wyjazdy, również zagraniczne, mamy przyjemność zaoferować Państwu kartę płatniczą Banku Zachodniego SA VISA Classic Card, która umożliwia dokonywanie płatności w kraju i za granicą:

- w hotelach, restauracjach i kawiarniach,
- na stacjach benzynowych,

- oraz w innych punktach handlowo - usługowych. Ponadto karta służy do wypłaty gotówki we wszystkich Oddziałach i filiach Banku Zachodniego, a także w bankomatach oraz placówkach innych banków.

Z przyjemnością będziemy witać Państwa w naszym Oddziale, a zyczliwa i fachowa obsługa zapewni możliwość wyboru, jak najlepiej skorzystać z poszczególnych usług.



BANK ZACHODNI - SOLIDNY BANK

Reklama w **ZIEMIA LUBAŃSKA**, to klucz do sukcesu Twojej firmy!

"...Wyniki badań przeprowadzonych przez ekspertów-prasoznawców dowodzą, że najpopularniejsza wśród czasopism jest - PRASA LOKALNA..."

CZYTAJĄ NAS MIESZKAŃCY 8 GMIN !!!

Oni codziennie dycydują o tym: co? gdzie? i jak? - kupować.

Skorzystaj z naszej oferty!

Reklama drukowana jest mniej ulotna od innych.

Foto-Fuji-Expres

Zakład Fotograficzny
Eugeniusz Kulczycki
Lubań, ul. Wąska, tel. 39-12

Poleca swoje usługi w zakresie:

- * fotografii zakładowej, tj. zdjęć ślubnych, z okazji chrztów, zdjęcia legitymacyjne, do dowodów osobistych, paszportów i dyplomów.

Zdjęcia amatorskie z filmów powierzonych wykonujemy szybko i solidnie z wykorzystaniem sprzętu komputerowego marki "Fuji".

Zapraszamy w godz. 10.00-17.00,
w niedzielę i święta w godz. 11.00-14.00.



"AGROMASTER - DK" sc.
NAWOZY I ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

59-800 Lubań, ul. Boczna 15, tel. (0796) 29-96

Oferuje:

- środki ochrony roślin,
- nawozy ogrodnicze,
- nasiona,
- artykuły rolnicze,
- nawozy.

Zapraszamy w godz. 7.30 - 15.30,
w soboty w godz. 8.00 - 12.00.

**M
A
K
R
O**

**KASETONY
TAPETY
FARBY**

* Lubań, ul. Pogodna 41-43,
tel. 49-41, 49-43
Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Lubań, ul. Grunwaldzka
(budynek Praktycznej Pani)
Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

* Leśna, ul. Świerczewskiego
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00-16.30
sob. od godz. 9.00-13.00

Zapraszamy

ART MUSIC

**SKLEP MUZYCZNY I KOMIS
DEALER FIRMY "YAMAHA"**

59-800 Zgorzelec, ul. Daszyńskiego 75
797/564-70 fax 17-131

26 maja, przy lubańskim ratuszu, Miejski Dom Kultury w Lubaniu zainaugurował festynem obchody "Dni Lubania'96".

Podczas całej imprezy zaprezentowano szereg form artystycznych, które zapraszały na kolejne spotkania. Na estradzie udostępnionej przez MOSiR prezentowały się przede wszystkim dziecięce zespoły taneczne, wokalne, piosenki i ruchu - działające w domu kultury, nie zabrakło mini listy przebojów. Koncertowała także orkiestra jubilatów z ŁOSG, wiele miłych wrażeń dostarczyła uczestnikom festynu również kapela podwórkowa "Walcamy". Imprezie towarzyszyło szereg konkursów cieszących się powodzeniem u naszych najmłodszych. Pomimo niezbyt sprzyjającej aury publiczność dopisała.

27 maja II Parada Dzieci ze szkół i przedszkoli. Liczna, bardzo barwna i pełna uroku.

Kulminacyjnym punktem miały być prezentacje - planowane w plenerze, jednak ze względu na aurę przeniesione do "Osadnika". Ograniczyło to znacznie udział publiczności, chociaż sala widowiskowa i balkony były wypełnione. Niezwykle występy zaprezentowali wszyscy. Dominowały krakowiaki i lekkie piosenki. Spotkanie ubarwiono tańcem towarzyskim. W programie wzięła udział Szkoła Specjalna. Uwagę widzów zwróciła także ciekawa sekwencja taneczna przygotowana przez Przedszkole nr 3 w Lubaniu. Szkoda, że pogoda wszystkim nie sprzyjała. Z imprezy wypadł program, który miały

K r o n i k a imprez kulturalnych

sce prezentacje twórców nieprofesjonalnych Lubania i Gryfowa. Ci, którzy dotarli na ten miły wieczer, lansowany przez Radio Wrocław, byli pod jego urokiem.

Szkoda, że to spotkanie nie zainteresowało nauczycieli polonistów, którzy specjalnie byli zaproszeni.

Podczas tej biesiady - śpiewający twórcy: pan Henryk Żukowski i Paweł Zdanowicz zaprosili publiczność na swoje recitale.

28 maja - po raz kolejny od wielu lat kawiarenka domu kultury gościła drużyny szkolne biorące udział w turnieju wiedzy o Lubaniu. Uczestniczyły Szkoły Podstawowe nr 1, 3, 4, 5, i 6, oraz Liceum Ogólnokształcące. Poziom był wysoki i bardzo wyrównany. I miejsce przypadło dla lubańskiej trójki i drużyny w składzie: Marcin Zieliński, Krzysztof Turkanik i Tomasz Kozłowski. Drużynę przygotował nauczyciel Michał Turkiewicz.

II miejsce - reprezentacja Szkoły nr 5 w składzie: Katarzyna Miszczyk, Joanna Wamposzyce i Anna Wójcik. Drużyny przygotowały panie: Izabela Szczepan i Aneta RoWińska.

III miejsce zdobyła drużyna LO przygotowana przez panią Halinę Szczepańską, a skład jej stanowili: Arkadiusz Lisowski, Przemysław Kusik i Bartosz Ziółkowski.



28 maja - "Zaczarowany kufer". Program ten w wykonaniu artystów z Wrocławia dostarczył młodym widzom wiele miłych wrażeń. Jak to w baśni bywa, kufer był niezwykle i zaczarowany, wszyscy w to uwierzyli i powstał świat baśni. Niezwykle efekty świetlne i akustyczne stworzyły atmosferę bardzo spontaniczną, taką, jaką potrafi wytworzyć tylko dziecięca publiczność.

29 maja - w godzinach rannych odbyły się od kilku lat organizowane dziecięce spotkania poetyckie. W tym roku był to konkurs "Dziecięce marzenia". Wniósł on wiele uroku i sympatycznych wrażeń. Ileż było tych marzeń i jakże różnorodnych, trudno o nich pisać. W koncercie laureatów były prezentacje: Moniki Witukiewicz ze SP nr 1, Arkadiusza Rycka ze SP nr 7, Izy Poltowicz ze SP nr 3. Klasy II prezentowały się w składzie: Agnieszka Grzesiak ze SP nr 1, Damiana Grzesińska ze SP nr 5, Paola Ejbac ze SP nr 6 i Renata Wypych ze SP nr 4. Wśród klas trzecich tytuły zdobyli: Izabela Laskowska i Przemek Bereziuk ze SP nr 1, Paulina Mediuch ze SP nr 5 i Daria Tusień ze SP nr 6. Serdeczne gratulacje dla wszystkich uczestników i nauczycieli. Konkursowi patronowała - doradca metodyczny - Irena Leszczyńska - wyróżniając nauczycieli specjalnymi dyplomami za przygotowanie uczniów.

29 maja - "Artystyczny coctail" - innymi słowy artystyczne spotkanie zespołów lubańskich i gości z Olszyny. Składało się z wielu bardzo różnorodnych występów: spektakl "Kopciuszek" w wykonaniu



dzieci ze SP nr 6, olszyński kabarek "Kpiny zza kurtyny", dwie grupy wokalne "Balonik" i "Albatroski", dziecięce zespoły taneczne i taniec towarzyski w wykonaniu zespołu "Rytm" z Olszyny.

Występ miał wiele uroku, choć odbywał się w pochmurny dzień.

Dla dzieci z Olszyny dodatkowo był wielkim przeżyciem. Oczarowane scenerią i rozmiarami sceny, nie kryły zachwytu.

29 maja - w godzinach wieczornych w sali widowiskowej niezwykle miły wieczór spędzili znajomi i przyjaciele, a także publiczność, która przybyła na recital Henryka Żukowskiego. Artysta-amator stworzył niezwykle sympatyczną atmosferę. Kwiaty i gratulacje zakończyły koncert.

30 maja - w lubańskim amfiteatrze koncert grup muzycznych z Lubania i okolic. Grały trzy zespoły: "Arino" z MDK, młodzieżowy zespół muzyczny z ZSZ nr 2 w Lu-

baniu i grupa rockowa z Siekierczyna. Impreza nie spotkała wielu sympatyków.

31 maja - "TV Lubańska Mini Lista Przebojów" z udziałem dzieci z Nowogrodzka. Impreza zgromadziła ogrom wykonawców (około 150 dzieci). Publiczność dopisała. Były mamy, babcie, ojcowie, także przyjaciele i wielu znajomych. Wiele było wdzięku we wszystkich prezentacjach. Każdy uczestnik programu otrzymał upominek. Spotkanie ubarwiły jak zwykle zespoły działające w domu kultury.

Do koncertu galowego wytypowano z Nowogrodzka: Sławkę Fila w roli Wioletty Willas z piosenką "Józek" i duet - Grażyna Tur i Patrycja Wyczońska, wykonująca arię z operetki Fr. Lehara "Wesoła wdówka" zat. "Usta milczą", oraz Ala Kluza i Leszek Stec - laureaci krajowi mini listy przebojów.

Serdeczne podziękowania dla pań z Nowogrodzka: Antoniny Zakrzewskiej i Heleny Drag za miłą współpracę.

1.06. - Jubileusz 50-lecia Orkiestry Dętej ŁOSG w amfiteatrze. Było sympatycznie i czas szybko płynął, publiczność dopisała, koncert był wspaniały.

2 czerwca - kończący "Dni Lubania" maraton artystyczny.

Publiczność powitała najmłodszą grupą dzieci piosenką o Lubaniu "Kocham swoje miasto". W ramach wielkiej gali wspaniale wypadł laureat turnieju poezji śpiewanej, uczeń ZSZ nr 1, Paweł Zdanowicz. Niezwykle sympatycznie wypadła mini lista oraz koncert bukowińskiego zespołu pieśni i tańca z Brzeźnicy. Prezentacje wokalne i taneczne lubańskiej placówki kultury publiczność przyjęła niezwykle gorąco. Grecka grupa "Orfeusz" podtrzymała nastrój. Amfiteatr "tańczył", płaśla publiczność - bisom i owacjom nie było końca.

MJ



zaprezentować dzieci z Górlitz.

Tego samego dnia w godzinach wieczornych w kawiarence odbyła się biesiada poetycka. Zapoczątkował ją spektakl "Uwiedziony" w wykonaniu Ryszarda Wojnarowskiego - aktora Teatru Polskiego w Warszawie i scen jeleniogórskich. Znakomity akompaniament znacznie wzbogacił monodram. W drugiej części biesiady miały miej-

Serdeczne gratulacje dla wymienionych drużyn i wszystkich pozostałych uczestników zmagania.

Konkurs zdobył rangę, nauczyciele zapowiedzieli laureatom wysokie oceny na zakończenie roku - organizatorzy za to serdecznie dziękują. Spotkanie młodzieży umilił program "Niobe" w wykonaniu grupy teatralnej "Gwiazdeczki" z MDK.

upominkami. O g.17.00 wystąpił zespół MIRAŻ po czym od g.20.00 rozpoczęła się dyskoteka. Drugi dzień uroczystości minął pod patronatem Radia Wrocław, które

przez Teatr Nasz z Michałowic. Na marginesie dodam, że szczególny powód do radości miały w tych dniach nie tylko dzieci ale i sprzedawcy piwa, którego było pod

600 lat Zawidowa

(Zawidów) 1-2 czerwca br. odbyły się uroczystości związane z obchodami 600-lecia Zawidowa. Pierwszy dzień uroczystości poświęcony był przede wszystkim najmłodszemu w związku z przypadającym na ten dzień Międzynarodowym Dniem Dziecka. Uroczyste świętowanie rozpoczęło o g.10.00 barwny korowód przebierańców, który przemarszerował ulicami miasta udając się parku miejskiego. Tam rozpoczął się blok imprez artystycznych w wykonaniu dzieci ze szkół podstawowej i miejskiego przedszkola. Równoległe z występami najmłodszych na boisku odbywał się blok imprez sportowo-rekreacyjnych dla uczniów klas IV-VIII. Około g.13.30 nastąpiło rozstrzygnięcie konkursów plastycznego i literackiego nt. "Za-

widów moje miasto". W pierwszym w kategorii dorosłych - zwyciężył p.Z.Gałucki, natomiast wśród dzieci: A.Kowalik, P.Kosturska, M.Kojder i P.Moskal. Z kolei w konkursie literackim w kategorii dorosłych laureatami okazali się: pan W.Margas i pani R.Sobotko, zaś w kategorii dziecięcej E.Stępień. Zwycięzcy konkursów otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Miasta. W następnej kolejności przeprowadzono liczne zabawy zorganizowane i prowadzone przez instruktorów z MDK. Za udział dzieci były obdarowywane

na swojej antenie szeroko nagłaśniała ZAWIDOWSKIE ŚWIĘTO, choć przygotowany program artystyczny był bardzo skromny. Imprezy rozpoczęły się dopiero w godzinach popołudniowych. Z zapowiadanych wcześniej gwiazd wystąpił jedynie - i to w niepełnym składzie - kabaret ELITA. Dużym zainteresowaniem cieszyło się przedstawienie przygotowane

dostatkiem zarówno pierwszego jak i drugiego dnia jubileuszowych obchodów ŚWIĘTA MIASTA.

KazKo

Sprostowanie: W ostatnim numerze wkradły się błędy literowe w nazwiskach osób wyróżnionych tytułami "Zasłużonych dla Miasta Zawidowa" za co przepraszamy pp. Irenę Szmidt i Bogumiła Kasińskiego.

WAZNE

ADRESY I TELEFONY

LUBAŃ

Pogotowia

-Pogotowie Ratunkowe	- 999
-Straż Pożarna	- 998
-Policja	- 997
-Pogotowie ciepłe	- 993
-Pogotowie gazowe	- 26-35
-Pogotowie sieci elektrycznej	- 26-80
-Pogotowie wodne	- 22-13

Służba zdrowia

-Szpital Rejonowy	- 20-52
-------------------	---------

Apteki

-ul. Lokietka 24	- 31-40
-ul. Spółdzielcza 9	- 20-79
-ul. Chrobrego 1	- 59-78
-ul. Tkacka 27	- 31-67

Banki

-Bank Zachodni SA	- 20-23
-Bank Spółdzielczy	- 29-30
-Bank Gospodarki	
Zywnościowej	- 20-76
-Bank PKO ul. Bankowa 9b	- 22-80

Inne

-Informacja kolejowa	- 910
-Informacja PKS	- 29-20
-TAXI	- 26-26
-Urząd Rejonowy Lubania	- 20-11
-Rada Miejska Lubania	- 40-89
-Urząd Miasta Lubania	- 40-96
-Urząd Gminy Lubania	- 30-27
-Urząd Skarbowy Lubania	- 40-45
-USC	- 22-58
-Straż Miejska	- 30-78
-Rejonowy Urząd Pracy	- 25-48
-ZUS O/Lubania	- 33-12
-Telewizja KOMSAT	- 33-86
-Telewizja STUDIO S	- 46-08
-Miejski Dom Kultury	- 27-72
-Hotel MOSIR	- 28-48
-Pokoje hotelowe UM	- 40-80
-PTTK Oddział Lubania	- 24-23
-Sanepid, Stacja Terenowa	- 28-58
-Telefon zaufania	- 49-99

GRYFÓW Ś.

-Urząd Miasta i Gminy	- 13-553
-Ośrodek Kultury	- 13-387
-Policja	- 13-515

LEŚNA

-Urząd Miasta i Gminy	- 21-68
-Rada Miejsko-Gminna	- 11-435
-Apteka	- 11-246
-Policja	- 11-207

NOWOGRODZIEC

-Urząd Miasta i Gm.	- (0-795)16-311
-Ośrodek Kultury i Sportu	- 16-398
-Zespół Opieki Zdrowotnej	- 16-225
-Policja	- 16-298
-Straż Miejska	- 16-419
-Straż Pożarna	- 16-336

OLSZYNA Lub.

-Urząd Gminy Olszyna	- 35-50
-Ośrodek Kultury	- 12-483
-Apteka	- 12-264
-Policja	- 12-207

PLATERÓWKA

-Urząd Gminy Platerówka	- 16-90
-Ośrodek Zdrowia	- 16-28

SIEKIERCZYN

-Urząd Gminy Siekierzyn	- 17-78
-Ośrodek Kultury	- 17-77
-Policja	- 17-17

SULIKÓW

-Urząd Gminy	- 87-288
-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Apteka	- 87-273
-Policja	- 997, 87-320
-Straż Pożarna	- 998, 87-208

ZAWIDÓW

-Urząd Miasta i Gminy	- 88-282
-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Apteka	- 88-234
-Pogotowie energetyczne	- 88-221
-Przebiecie graniczne	- 88-324
-Policja	- 997, 88-268
-Straż Pożarna	- 998, 88-285

W niedzielę nie ma nas w domu

Koło PTTK nr 10 działające przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Lubaniu od pewnego czasu realizuje interesujący cykl cotygodniowych wycieczek krajoznawczych. Prowadzą je doświadczeni przewodnicy GOT oraz strażnicy przyrody. Mogą w nich uczestniczyć wszyscy chętni. Udział jest bezpłatny, jedyne wymaganie to indywidualne ubezpieczenie oraz posiadanie kieszonkowego na pokrycie kosztów przejazdu. Młodzież do lat 18 może brać udział w wycieczkach pod nadzorem rodziców bądź opiekunów. Działacze PTTK odpowiadają wyłącznie za przewodnictwo na trasie.

* 16 czerwca - zwiedzanie Śnieżnych Kottów w Karkonoszach. Wjazd wyciągiem krzesełkowym na Szrenię, skąd wyruszy zielonym szlakiem do schroniska pod Łabskim Szczytem i stamtąd do Śnieżnych Kottów. Po ich zwiedzeniu zejście czarnym szlakiem do Jagniątkowa, skąd autobusem miejskim powrót do dworca kolejowego w Jeleniej Górze.

Spotkanie z przewodnikiem na dworcu PKP w Lubaniu przy kasach biletowych o godz. 6.20. Uczestnicy wycieczki powinni wykupić bilety na pociąg do Szklarskiej Poręby oraz posiadać pieniądze na wyciąg krzesełkowy i na bilet powrotny do Lubania.

* 30 czerwca - zwiedzanie Panteonu, ruin zamku Frydstejn oraz labiryntu skalnego w miejscowości Mała Skala (Czechy).

Spotkanie z przewodnikiem o godz. 8.00 przy kiosku z gazetami na ul. Zawidowskiej, (obok szpitala). Każdy uczestnik powinien zabrać ze sobą paszport oraz ok. 200 koron czeskich na opłaty związane z wejściem na Panteon i opłaty parkingowe. Uczestnicy biorą udział w wycieczce własnymi samochodami oraz pokrywają koszty paliwa zużytego przez pojazd przewodnika.

(kk)

ZAPOWIEDZI FILMOWE

Kino "Wawel" w Lubaniu poleca:

* **"KSIĘŻNICZKA ŁABĘDZI" - USA '95, od lat 15, cena 5 zł, polska wersja językowa. Seanse 15 i 16.06., godz. 18.30.**

Baśń rysunkowa - inspirowana legendą o pięknej dziewczynie zamienionej w łabędzia. Romantyczna opowieść o księciu Dereku i księżnej Odecie, których miłość zostaje zagrożona przez złego czarownika. Film nawiązuje do baśni Andersena i baletu Czajkowskiego.

* **"SZABLA OD KOMENDANTA" - Pol. '95, od lat 15, cena 5 zł. Seanse 15 i 16.06, godz. 19.00.**

Baśń komediowa Jana Jakuba Kolskiego (Pogrzeb kartofla, Pograbek, Jańcio Wodnik, Cudowne miejsce) rozgrywająca się współcześnie na wsi. Weteran wojny polsko-bolszewickiej wybiera się do nieba, ale z szablą go nie wpuszczono - komendant Piłsudski rozkazał przekazać ją wnukowi. Bohater wraca na ziemię - musi ożenić syna... Gwiazdorska obsada: BRONISŁAW PAWLAK, FRANCISZEK PIECZKA, WIESŁAW GOŁAS, WITOLD PYRKOSZ, WOJTEK MALAJKAT i GRAZYNA BŁĘCKA-KOLSKA.

* **"KOSIARZ UMYSŁÓW 2: PONAD CYBERPRZESTRZENIĄ" - USA '95, od lat 12, cena 6 zł, panorama. Seanse 20, 22, 23.06., godz. 17.00.**

Dreszczowiec science-fiction, kontynuacja hitu sprzed 4 lat, który zapoczątkował tzw. rzeczywistość wirtualną - sztuczny świat stworzony przez komputer. Demon opętany żądzą władzy posiada procesor i zamierza przejąć kontrolę nad superautostradą informacyjną świata. Pomaga mu genialny cyborg, emocjonalnie niedojrzały idealista. Mistrzowskie efekty specjalne - wielka podróż w komputerowym wszechświecie! W porównaniu do pierwowzoru film bogatszy estetycznie i jeszcze bardziej wyrazisty w swej niespokojnej aurze.

* **"PSYCHOPATA" - USA '95, od lat 15, cena 6 zł. Seanse 20, 22, 23.06, godz. 19.00.**

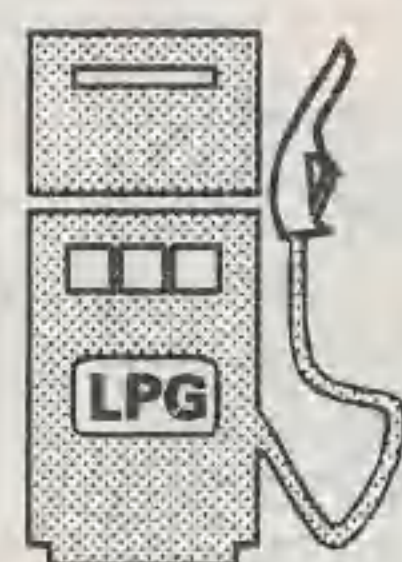
Klasyk przerażający dreszczowiec akcji w stylu mistrza gatunku Alfreda Hitchcocka. Dwie zdesperowane kobiety: psycholog sądowy Sigourney Weaver (Obcy) i policjantka z wydziału zabójstw Holly Hunter (Fortepian) tropią seryjnego mordercę, który terroryzuje San Francisco, naśladowując zbrodnie sprzed lat. Niesamowity thriller przedstawia kobiecy punkt widzenia: bohaterki nie są bezwolnymi ofiarami, a ich bronią jest inteligencja.

Uwaga!

Od 24 czerwca do 21 lipca br. - KINO NIECZYNNIE (przerwa letnia). W drugiej połowie lipca komedia-parodia "WAMPIR W BROOKLYNIE". W roli tytułowej EDDIE MURPHY oraz skandalizujący erotyk Andrzej Żuławskiego wg scenariusza Manueli Gretkowskiej "SZAMANKA" z Bogusławem Lindą oraz Iwoną Petry.

Zastrzeżenie się możliwości zmian w programie.

Kino zaprasza!



PHU "PROBUD"

AUTO-GAZ

Lubania, ul. Boczna 15, tel. 41-06

(teren Centrali Nasiennej)

**Montaż zasilaczy gazowych do samochodów
chłodzonych cieczą i powietrzem**

Jeździsz o połowę taniej!

Raty bez żyrantów.

Punkt prowadzi sprzedaż gazu propan-butan.



1 CZERWCA ORKIESTRA DĘTA ŁUŻYCKIEGO ODDZIAŁU STRAŻY GRANICZNEJ OBCHODZIŁA 50-LECIE SWOJEGO ISTNIENIA

PÓŁ WIEKU LUBAŃSKIEJ ORKIESTRY

Z tej okazji odbyło się szereg imprez okolicznościowych. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się na placu apelowym ŁOSG, gdzie miała miejsce parada z udziałem jubilatki i orkiestr zaproszonych na obchody. Część otwarta z udziałem społeczności lokalnej rozpoczęła się w godzinach popołudniowych w lubańskim amfiteatrze, gdzie odbył się WIELKI KONCERT przybyłych orkiestr z: Jednostki Wojskowej nr 4355 z Bolesławca, Kopalni Węgla Brunatnego "Turów", Elektrowni "Turów", Zespołu Szkół Zawodowych w Bogatyni, Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Gryfowie, a także przedstawicieli Orkiestry Dętej Bolesławickiej Fabryki Materiałów Medycznych "Polfa" oraz Huty "Zawiercie" w Zawierciu. Na program koncertu składały się utwory o charakterze rozrywkowym. Wspólne muzykowanie niezwykle gorąco oklaskiwała zgromadzona w amfiteatrze publiczność, a szczególnie występ wszystkich orkiestr jednocześnie, które zaprezentowały się w znanych standardach światowych: "Skrzypek na dachu", "Dix - Parade" i "Marsz" Dunajewskiego z filmu pt. "Cyrk". Jubileuszowy koncert zakończyła goszcząca w Lubaniu duńska Orkiestra Paradna SKJERN GARDEN.

Orkiestra Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej wywodzi swój historyczny rodowód z 7 Łużyckiej Dywizji Piechoty, która w 1945 roku stacjonowała w Lubaniu i jego okolicach. W tym czasie, obok gazety "Na straży", była jedynym nośnikiem polskości i kultury w przywracaniu Macierzy przastarych ziem piastowskich. Rok później sformowano lubańską orkiestrę przy 1 Łużyckim Oddziale Ochrony Pogranicza. I od tej chwili, przez 50 lat trwa jej nieprzerwana służba w formacjach granicznych.

Szybko zyskała dużą popularność koncertując na uroczystościach wojskowych, państwowych i religijnych. Wkrótce też przeobraża się z zespołu o charakterze

marszowym w orkiestrę koncertowo-marszową, ujawniając wielkie możliwości artystyczne. Posiada bogaty repertuar, obejmujący utwory muzyki klasycznej, rozrywkowej i marszowej. Występuje, bierze udział w defiladach i pokazach musztry paradnej. Walory artystyczne, dojrzałość i solidne wykonywanie wszelkich programów koncertowych zyskały orkiestrze uznanie szerokiej publiczności oraz spowodowały przyznanie licznych nagród, wyróżnień i odznaczeń. W jej szeregach wykształciło się wielu wartościowych muzyków, którzy zasiliли liczne orkiestry wojskowe, policyjne i górnicze. Niewątpliwą to zasługą długoletnich kapelmistrzów: chor. Władysława Trojanowskiego i chor. sztab. Stanisława Wojtczaka - dziś na emeryturze.

Z historią orkiestry ściśle wiąże się Zespół Estradowy "Baretka", który przeszło 30 lat wspierał nie tylko lubańską kulturę. Dzięki grupie takich entuzjastów jak: Łukasz Bukowicz, Teresa Śwital, Agata Rudnicka, Krystyna Matuszewska, Andrzej Drozdowicz, Wojciech Krawiec, Grażyna Olejarsz, Tadeusz Figura, Jadwiga Grudzińska, Tadeusz Grudziński, osiągnięto prawie profesjonalny poziom. Zespół był laureatem wielu przeglądów wojskowych zespołów amatorskich, m.in. w Polczynie Zdroju, Modlinie, Dęblinie i Wrocławiu.

Orkiestra położyła wielkie zasługi w popularyzowaniu kultury muzycznej, światowych standardów oraz utworów patriotycznych, bliskich sercu każdego Polaka. Wrosła w krajobraz Lubania tak samo, jak domy, ulice, czy drzewa.

Do najbardziej zasłużonych członków orkiestry należą: st. sierż. sztab. Ryszard... st. sierż. sztab. Józef Leśniak, mł. chor. Kazimierz Łabuz, sierż. sztab. Tadeusz Filipiński (obecnie na emeryturze).

Przyg. Kazimierz Kiljan

NIERUCHOMOŚCI

Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty:



Do sprzedaży:

- * Domki jednorodzinne w: Uboczu, Bogatyni, Lubaniu, Miłoszowie.
- * Bar "Bachus" wraz z salą widowiskową - do sprzedaży lub wynajęcia.
- * Małe gospodarstwa rolne w: Wesolówce, Trójcy, Miedzianej, Pisarzowicach, Dłużynie, Pisarzowicach, Uniegoszczu, Bożkowicach, Siekierzynie i Uboczu.
- * Działki budowlane w: Lubaniu, Olszynie, Uboczu, Wykrotach z rozpoczętą budową, Uniegoszczu.
- * Lokale użytkowe w Lubaniu i Lwówku.
- * Kamienica w centrum Lubania do kapitalnego remontu.
- * Połowa bliźniaka w Dzierżonowie.
- * Kamienica w Leśnej przeznaczona na działalność gospodarczą.

Do kupienia:

- * Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarębie, Siekierzynie, Bolesławcu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, gorzowskim lub piłskim.
- * Działka wraz z zabudowaniami na działalność gospodarczą w Lubaniu, Gryfowie, Mirsku, Lwówku, Starej Kamienicy, Pasieczniku, Chmielenu.
- * Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu (na Kamiennej Górze), Zarębie, Łagowia, Pisarzowicach, Siekierzynie, Zgorzelcu, Bogatyni.
- * Gospodarstwo rolne 100 ha z zabudowaniami.
- * Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosianiu i Platerówce.

Posiada do wynajęcia:

- * Domek jednorodzinny w Siekierzynie.
- * Mieszkanie o powierzchni użytkowej 120 m kw., komfortowe w centrum Lubania.
- * Mieszkanie 5-pokojowe w Olszynie.

Poszukuje do wynajęcia:

- * Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPIĘ,
SPRZEDAM,
ZAMIENIĘ...

PRACA

* Hurtownia spożywcza w Lubaniu zatrudni pracownika magazynowego, preferowane wykształcenie średnie. Wiadomość: tel.30-61 w.280. (28/03)

* Technik ekonomista z 7-letnią praktyką w księgowości i handlu, dobrą znajomością obsługi komputera i faxu podejmie pracę. Wiadomość: Lubań, tel.grzecznościowy 40-23. (30/05)

LOKALE

* Zamienię mieszkanie kwaterunkowe w Lubaniu (nowe budownictwo, pow.42 m kw.) na podobne lub mniejsze w Leśnej lub w innej miejscowości w pobliżu jeziora, rzeki. Wiadomość: Lubań, ul.K.Wielkiego 9c/9, w godz.17.00-19.00. (21/5)

* Sprzedam dom mieszkalny w Platerówce, 6 pokoi, łazienka, c.o., wodociąg, duży ogród z sadem (0,4ha), atrakcyjne położenie w centrum Platerówki oraz zabudowania gospodarskie. Wiadomość; tel.16-20.(15/05)

* S.c. "BIG" wynajmie tanio lokale w centrum Lubania (ul.Spółdzielcza 12). Wiadomość codziennie w godz. 7-18 pod telefonem Lubań 23-44.(15/05)

* Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia w Lubaniu. Wiadomość: tel.46-08 w dni powszednie w godz.10.00-16.00. (27/04)

* Kupię mieszkanie lub dom (może być do remontu) w cenie do 350 mln.żł (częściowo na raty) w Lubaniu. Wiadomość: Jelenia Góra, tel.grzecznościowy (075)644-039 w godz.17.00-20.00. (18/4)

* Zamienię mieszkanie własnościowe w Leśnej (2 pokoje, łazienka, kuchnia widna, garaż, telefon) na podobne w Lubaniu. Wiadomość: Leśna tel.300. (26/03)

* Kupię mieszkanie 3- lub 4-pokojowe, względnie pół domu w Lubaniu. Informacje pod numerem grzecznościowym 22-03 w godz.8.00-15.00. (21/03)

* Sprzedam mieszkanie (M-4) o pow.67 m kw. na parterze - w Lubaniu przy ul.B.Śmiałego lub zamienię na podobne w Nowogrodzcu. Wiadomość: tel.(0795) 10-32, po g.20.00. (12/03)

MOTORYZACJA

* Tanio sprzedam samochód marki POLONEZ, rok prod.1980. Wiadomość: Męciszów 56, tel.19-63 (po godz.20.00). (4/06)

* Sprzedam trzy opony 135SR 14ZX Radial wraz z felgami (do Volvo). Wiadomość: Lubań, tel.61-74. (29/76)

ELEKTRONIKA

* Sprzedam komputer "AMIGA 1200", 60 dyskietek z gramami, mysz, joystick, literaturę, emulator IBM PC 286. Cena 980 zł. Wiadomość: Lubań, tel.(0-796)35-99. 22/05

* Sprzedam komputer Comodore C128 wraz z zasilaczem i magnetofonem. Wiadomość: Leśna, tel.791. (24/03)

* Sprzedam elektroniczną maszynę do pisania CASIO CW600PL: wyświetlacz LCD, wymienna rozetka krojów pisma, pamięć do 12 tys. znaków i inne. Wiadomość: Lubań, tel.33-94 do g.18.00 oraz 43-85 po g.18.00. (13/03)

RÓŻNE

* Sprzedam: zgrzewarkę samochodową, suszarnię do zboża, agregat spawalniczy - spalinowy. Wiadomość: Józef Hajkowski, Radzimów G.15. (20/5)

* Sprzedam uzbrojoną działkę budowlaną z przeznaczeniem pod budowę mieszkalno-usługową. Wiadomość: Lubań, tel.grzecznościowy 22-03 do godz.15.30. (16/5)

* Sprzedam magiel elektryczny - duży, z możliwością prowadzenia działalności gospodarczej. Wiadomość: Lubań, tel.45-77 (13/05)

* Sprzedam pawilon handlowy na targowisku miejskim w Lubaniu. Wiadomość: Lubań tel. 38-22, po godz. 15-ej. (15/5)



dogodnych warunkach w Lubaniu.

* Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

Do zamiany:

* Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.

* Mieszkanie 1-pokojowe kwaterunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.

* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.

* Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Żorach k.Rybnika na równorzędne w Zgorzlecu, Lubaniu lub Jeleniej Górze.

* Połowę willi z ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe z dopłatą.

* Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domu.

* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub na Wybrzeżu.

* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z ogródkiem w Zarebie na 3-pokojowe w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe spółdzielcze na dwa 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe spółdzielcze w Leśnej na równorzędne w Lubaniu.

* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Tychach na równorzędne w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w nowym budownictwie.

* Dwa mieszkania 2-pokojowe własnościowe w Lubaniu na domek jednorodzinny.

* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul.Zymierskiego 2c/20 (wejście od pl.Okrzei) w Lubaniu w godz.10-12 i 16-18, telefon 35-11.

ZAPEWNIAMY DYSKREJCJĘ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ!

MIEJSKI DOM KULTURY

proponuje

7.06., sala widowiskowa, godz. 11.00 - uroczyste zakończenie roku KLAS

maturalnych LO, 9.06., stadion MOSiR - koncert zespołów artystycznych domu kultury podczas festynu "Miasto dzieciom niepełnosprawnym", 11, 18.06. - próby przedwakacyjnej mini listy przebojów,

13.06., godz. 10.00 - IV Jeleniogórskie Spotkania Ekologiczne,

15.06. - jubileuszowy koncert grupy wokalne domu kultury - dedykacje dla PKO z okazji jubileuszu 40-lecia,

17.06., godz. 15.30 - konkurs plastyczny "Lubań ekologiczny",

19.06., godz. 18.00 - zabawa przy muzyce,

20.06., godz. 16.00 -

uroczyste zakończenie roku kulturalno - oświatowego dla zespołów działających w MDK,

21.06., godz. 16.00 - festyn przy Ratuszu "Powitanie lata",

26.06., godz. 18.00 - dyskoteka dla młodzieży.

Wystawy:

11-15.05. - wystawa prac dzieci o tematyce ekologicznej,

1.06.-30.06. - wystawa konkursowa "Lubań moich marzeń",

Uwaga dzieci - od 10 czerwca przyjmowane są zapisy do udziału w przedwakacyjnej mini liście przebojów.

Prezentacje przy ratuszu - 21 czerwca od godz. 16.00. Dom Kultury zaprasza także do udziału w "Mikrofonie dla wszystkich", śpiewać może każdy kto tylko potrafi.

Uchwała Nr XXX/197/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 21 maja 1996 roku

• w sprawie: zamiany Uchwały Nr XXIV/168/96 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 23 stycznia 1996 roku w spr. zmiany Statutu Miasta Lubania.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku/tj. Dz.U. Nr 13, poz. 74 z 1996 roku/ i na podstawie 30 ust. 1 Statutu Miasta - Uchwała Rady Miejskiej w Lubaniu Nr XLII/239/92 z dnia 15.12.1992 r. Rada Miejska w Lubaniu wprowadza następujące zmiany:

1

1. 1 ust. 7 uchwały otrzymuje brzmienie:

"w 14 Statutu dodaje się ust.4 w brzmieniu:

"4. Radni mogą tworzyć kluby radnych, utrzymujących się ze składek członków klubu, zwanych dalej klubem:

1/ klub jest dobrowolnym zrzeszeniem radnych, związanym z wypracowaniem wspólnych stanowisk, poglądów, opinii i decyzji dotyczących działalności na forum Rady i jej komisji,

2/ organizację klubu oraz wyboru jego władz określa regulamin, przyjmowany przez członków klubu,

3/ klub tworzą radni w liczbie nie mniejszej niż trzy osoby,

4/ kluby mogą korzystać z pomieszczeń przeznaczonych do prowadzenia narad w Urzędzie Miasta,

5/ fakt powołania klubu, jego skład osobowy i władze oraz wszystkie zmiany w tym zakresie, podaje się do wiadomości Rady".

2. Skreśla się ustęp 3 w 21 Statutu Miasta.

2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Uchwała nr XXX/198/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 21.05.96 r.

• w sprawie zmiany uchwały dotyczącej wprowadzenia opłaty za parkowanie pojazdów na wyznaczonych do tego celu miejscach.

Na podstawie art.13 ust. 2a ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (Dz.U. Nr 14, poz.60 z późn.zm.) oraz art. 7 ust.1 pkt 2, art. 18 ust.2 pkt 8 i art.40 ust.1 ustawy z dnia 08 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz.95 z późn.zm.) Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

W uchwale Nr XXXVIII/219/92 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 29 września 1992r. w sprawie wprowadzenia opłaty za parkowanie pojazdów na wyznaczonych do tego celu miejscach wprowadza się następującą zmianę:

- w 4 ust.1 otrzymuje brzmienie: "Wysokość opłaty za parkowanie wynosi 1,- zł niezależnie od czasu parkowania".

2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ W LUBANIU

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w Telewizji Lokalnej i na tablicach ogłoszeń.

Uchwała nr XXX/199/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 21 maja 1996 r.

• w sprawie: zmiany granicy drogi przy ul. Strzeleckiej.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2, w związku z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity - Dz.U. Nr 13, poz. 74, 1996 r.), 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U. Nr 14, poz. 60, z późn. zm.), Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

Zmienić granicę drogi przy ul.:
- Strzeleckiej (obręb V, km 6, działka nr 23 o powierzchni ogólnej 90 m²) w Lubaniu, poprzez jej częściową likwidację, w sposób przedstawiony na mapie geodezyjnej, stanowiącej załącznik Nr 1 do niniejszej uchwały, tj. wyłączenie odcinka drogi oznaczonego jako działka nr 23/1 o powierzchni 12 m², z jednoczesnym przeklasyfikowaniem z dr na B.

2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr XXX/200/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 21 maja 1996 roku

• w sprawie: zbycia akcji przedsiębiorstwa handlowo-usługowego "Anawa" spółka akcyjna

działając na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 "g" ustawy z dnia 08 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.Nr 13, poz.74 z 1996 roku) Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

Rada Miejska w Lubaniu wyraża zgodę na zbycie akcji Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego "ANAWA" Spółka Akcyjna stanowiących własność Gminy Miejskiej Lubania.

2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr XXX/201/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 21 maja 1996 roku.

• w sprawie: zmian budżetu miasta na 1996 rok.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 4, art.51 ust.1 i 2, art.54 ust.1 pkt 3, ust.2 pkt 2 ustawy z 28 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym /tekst jednolity z 1996 roku Dz.U. nr 13, poz.74/ oraz art.7 ust.1 pkt 2,5 i 6, art.8, art.9 ust.1, art.37 ustawy z dnia 25 stycznia 1991 roku Prawo budżetowe / tekst jednolity z 1993 roku Dz.U. nr 72, poz.344 z późniejszymi zmianami/ Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1.

1. Zwiększa się dochody budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 70 Gospodarka komunalna w rozdziale 7395 Pozostała działalność w 71 Środki na dofinansowanie zadań bieżących gmin ze źródeł pozabudżetowych o kwotę 10.000 zł.

2. Zwiększa się wydatki budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 70 Gospodarka komunalna w rozdziale 7395 Pozostała działalność w 31 Materiały i wyposażenie o kwotę 10.000 zł.

3. Zwiększa się dochody budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 79 Oświata i wychowanie w rozdziale 7911 Szkoły Podstawowe w 70 Środ-

ki na dofinansowanie zadań inwestycyjnych gmin ze źródeł pozabudżetowych o kwotę 37.026 zł.

4. Zwiększa się wydatki budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 79 Oświata i wychowanie w rozdziale 7911 Szkoły podstawowe w 72 Wydatki na finansowanie inwestycji jednostek budżetowych i zakładów budżetowych o kwotę 37.026 zł.

5. Zwiększa się dochody budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 97 Różne rozliczenia w rozdziale 9711 Subwencje ogólne dla gmin w 90 Subwencje ogólne z budżetu państwa o kwotę 31.663 zł.

6. Zwiększa się wydatki budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 79 Oświata i wychowanie w rozdziale 7911 Szkoły podstawowe ogółem o kwotę 31.663 zł, z tego:

w 11 Wynagrodzenia osobowe pracowników o kwotę 18.945 zł,

w 17 Nagrody z Zakładowego Fund.Nagród o kwotę 1.610 zł,

w 41 Składki na ubezpieczenia społeczne o kwotę 9.027 zł,

w 42 Składki na Fundusz Pracy o kwotę 602 zł,

w 43 Odpisy na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych o kwotę 1.479 zł.

7. Zmniejsza się wydatki budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 91 Administracja państwowa i samorządowa w rozdziale 9144 Rady miast w 31 Materiały i wyposażenie o kwotę 7.600 zł.

8. Zwiększa się wydatki budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 91

Administracja państwowa i samorządowa w rozdziale 9144 Rady miast w 72 Wydatki na finansowanie inwestycji jednostek budżetowych i zakładów budżetowych o kwotę 7.600 zł.

2.

Dochody budżetu miasta Lubania na 1996 rok wynoszą 14.036.278,50 zł.

Wydatki budżetu miasta na 1996 rok wynoszą 13.843.878,50 zł.

3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Lubania.

Uchwała nr XXX/202/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 21 maja 1996 roku

• w sprawie: zawarcia porozumienia komunalnego.

Na podstawie art.7 ust. 1 pkt 3, art.18 ust. 2 pkt 12 oraz art. 74 ustawy z dnia 08 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.Nr 13, poz.74 z 1996 r.) Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje :

1

1.Wyrazić zgodę na zawarcie pomiędzy Gminą Miejską Lubania, Gminą Lubania, Gminą Olszyna oraz Gminą Siekierczyn porozumienia komunalnego mającego na celu budowę i eksploatację wysypiska odpadów komunalnych.

2.Upoważnić pana Jerzego Zielińskiego - Burmistrza Miasta Lubania i pana Wiesława Wydrę-Zastępcę Burmistrza Miasta do podpisania porozumienia komunalnego w brzmieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Lubania oraz w sposób zwyczajowo przyjęty.



LUBAŃ, ul.Izerska 7, tel.23-70
JELENIA GÓRA, ul.Konstytucji 3-go Maja 1 tel./fax 221-96
ZGORZELEC, ul.Francuska 1, tel.58-698
KAMIENNA GÓRA, ul.Lompy, tel.30-56

OFERTA HANDLOWA

- * Instalacje do wody ciepłej i zimnej z PCV i CPCV
- * Instalacje z miedzi
- * Instalacje tradycyjne

A ponadto:

- wanny, zlewozmywaki, brodziki, kabiny natryskowe
- grzejniki żeliwne, aluminiowe, panelowe, Cosmo-Compakt, Myson
- baterie krajowe i z importu
- zawory kulowe i tradycyjne
- umywalki, miski ustępowe, kompakt WC
- gwoździe, śruby i wkręty
- drzwi i ościeżnice
- rynny i rury spustowe, rury pc i rury drenażowe pcv
- izolacje na rury
- papę i lepek
- wełnę mineralną
- piece c.o., wkłady kominkowe kwasoodporne
- okucia budowlane
- rury i kształtki kanalizacyjne z PCV
- podgrzewacze wody
- oraz wiele innych materiałów budowlanych

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną

Zapraszamy w godz. od 7.00-17.00, w soboty 7.00-14.00

...Charakter epoki średniowiecznej, w której Kościół stanowił rolę dominującą i wokół którego toczyło się życie całej społeczności, sprawił, że biblioteki kościelne, a w tym i klasztorne należały do największych...

...Księgozbiory takie miały służyć pomocą fachową, traktowane były jako warsztaty pracy dla szkół. W ten sposób ich oddziaływanie wychodziło daleko poza granice klasztoru. Bracia zakonnicy nie tylko te teksty czytali, ale na swój użytek przepisywali, robiąc z nich wyciągi i notatki... Jak więc wyglądał na tym tle klasztor magdalenek w Lubaniu, ufundowany na początku XIV w.?

Samo miasto nie należało do największych. Założone w XIII w. stało się siedzibą magdalenek na mocy dokumentu fundacyjnego księcia Henryka jaworskiego. Magdalenki przypisane do prowincji saskiej należały do mniej znanych klasztorów lużyckich, nie mniej ze względów o których była mowa wyżej, od początku swego istnienia dbały o własne skryptyum, w którym spisywano dokumenty, o archiwum, w którym je przechowywano i o bibliotekę. O jej początkach i zasobie nie możemy nic powiedzieć, ze względu na brak źródeł. Jedynie na podstawie porównań z innymi klasztorami i przyjętych hipotez stwierdzić można, że mieściła się w tzw. armarium (czyli skarbcu), które zwykle znajdowało się przy zakrystii (choć w niektórych klasztorach siedzibą armarium była sypialnia opata, nieużywany refektarz lub specjalnie postawiony na ten cel budynek). Armarium takie spełniało głównie rolę magazynu książek, które czytano w salach mnichów, w skryptorium, na krążankach, w ogrodzie oraz w czasie posiłków (kiedy to specjalnie wyznaczony lektor odczytywał mnichom w czasie jedzenia fragmenty Pisma Świętego lub fragmenty dzieł literackich). Kiedy wprowadzono w armarium pulpity, do których księgi mocowano przy pomocy łańcuchów, lektura dzieł odbywała się tylko w tym pomieszczeniu. W większości klasztorów kierownikiem armarium był kantor, który rozdawał książki mnichom, sprawował nadzór nad opus dei. W późniejszych źródłach znany był jako librariusz.

Podstawę źródłową referatu stanowią 3 zachowane rękopiśmienne katalogi biblioteki klasztoru magdalenek w Lubaniu, przechowywane w Archiwum Państwowym we Wrocławiu - z XVII w., z 1841 r. i 1866 r. zasób biblioteki nie był dotychczas analizowany. Jego opracowanie wymaga jednak podjęcia długotrwałych badań, które powinny rozpocząć się od szczegółowej kwerendy w przede wszystkim dawnym klasztorze magdalenek w Lubaniu, w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu i w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Nie wykluczone, że księgi lubańskich magdalenek znajdować się mogą i w innych instytucjach, np. w warszawskiej Bibliotece Narodowej. Zachowane 3 katalogi posłużyć nam mogą do poznania stanu zachowania ksiąg zgromadzeń od XVII do XX w. Na tle innych śląskich klasztorów jest zbór lubański w uprzywilejowanej pozycji, gdyż do większości księgozbiorów klasztornych nie posiadamy zachowanych inwentarzy. Najstarszy z tych katalogów spisany na kartach papierowych, posiada drewnianą oprawę powleczonej skórą, z zachowanymi okuciami metalowymi i klamrami. Oprawa księgi pozbawiona jest jakiegokolwiek napisu - brak więc tytułu księgi i dawnych sygnatur. Karty rękopisu mają pa-

BIBLIOTEKA KLASZTORU MAGDALENEK W LUBANIU



ginając od 1 do 25, pozostałe karty nie są paginowane ani foliowane. Na 3. karcie u góry widnieje tytuł: "Catalogus Biblioteche Laubansensis"...

Omawiany katalog posiada alfabetyczny wykaz autorów, zatytułowany "Catalogus autorum secundum ordinem alphabeticum" z objaśnieniem "NB litera est reperiuntur, numerus vero librorum". Alfabetyczny układ autorów dla przejrzystości podzielono na mniejsze działy, dzieląc nazwiska wg wykazado drugiej litery (Ab, Ac, Ad etc). Spis ten i początkowy układ alfabetyczny jest autorstwa jednej ręki, doprowadzony do litery Z (Zy). Oprócz nazwiska autora posiadanego dzieła znajdują się tam sygnatury proveniencyjne, a niekiedy także informacje od kogo pochodzą dzieła oraz tytuły. Po zsumowaniu dzieł ujętych w spisie wg liter łacińskich okazuje się, że klasztorna biblioteka obejmowała 582 księgi, plasując się w grupie średnio zamożnych klasztorów...

Blizsza analiza omawianego Katalogu przekonuje nas, że był ułożony wg z góry przyjętego schematu na 2 działy:

1. W pierwszym odnotowywane były księgi, nie posiadające autora, lub którego trudno było ustalić, np. "Tractatus juridicis de Dote", "Chronologia und Beschreibung des grossen Bildes", "Fasciculus tremporum".

2. Część druga posiadała dzieła autorskie.

Ten katalog, przechowywany w Archiwum Wrocławskim, obejmuje dary przekazywane do klasztoru na przestrzeni od 1841 do 1879 r., kiedy to księgozbiór wzrósł o ponad 1200 pozycji. Składa się on z 3. działów:

1. Rejestr darczyńców (6 osób).

2. Rejestr darowanych ksiąg (ponad 1200 pozycji).

3. Spis darowanych natura-

liów, przedmiotów starożytnych, monet itp. przekazywanych dla biblioteki od 1841 do 1872 r.

Wśród osób przekazujących swe księgi klasztorowi są m.in. panna Minna Fürsten, która w sierpniu 1841 r. podarowała dzieło A.E.Wunscha, Unterhaltungen über Menschen, 2 tomy, Lipsk 1798 r. Największy w tej grupie zapis pochodzi od primariusza Leonhardta z 10 sierpnia 1844 r., od którego klasztor uzyskał aż 85 ksiąg, wśród nich prace Müllera, "Kirchengeschichte des Stadt Luban" do 1817 r., wydane w Grlitz w 1818 r., J.W.Goethe "Torquato

Tasso", Lipsk 1790, G.E.Lessinga, Kotzebuego i innych.

Wróćmy jeszcze do najstarszego znanego nam katalogu biblioteki magdalenek lubańskich. Pochodzi on z okresu po poł.XVI w. Nie licząc późniejszych - XVIII- i

Hieronima (9 t.) z indeksem, adnotacje Losseya do Nowego Testamentu, pisma św.Flacusa; zbiory kazań: psalterz Herkusa "Variorum Petrum homilie in Ewangelia Dominice", homilie Brentiego; dzieła historyczno-teologiczne: "Historia schoastica" - parafrazy do listu św.Pawła, "Historia Kościoła" w 12 tomach, wydana w Magdeburgu, pisma papieża Urbana, "Pupilla oculi de administratione sacramentorum"; podręczniki i pomoce prawno-kanonistyczne.

A oto z kolei najczęściej czytani autorzy w murach klasztoru: Agrykola Fryzyjczyk, "Podręcznik dialektyki", Albert Wielki, Ennurratio, św.Ambroży, "Dzieła" i studium "Quadragesimata", św.Bonifacy, pisma Jana Husa (np.Pragesi historia), komentarze Cezara i Juwenala. Z wielu prac Lutra wymienimy "Deutsche Bebel", "Opera latina", "Vita per materium", "Postylla", "Contra eccium" (razem było 24 dzieł Lutra). Biblioteka posiadała ok.20 prac Melanchtona oraz kronikę historyczną Magdeburga. Spotykamy też odpisy studia greckich, jak i lirykę - Mirabelli, "Pollyanthea", dzieła geograficzne "Münsteri cosmografia" oraz pisma o nauce języka "Oecolampadii, de verbis cena", "Syngramma svecium", "Epistola". Z literatury starożytnej były listy Owidiusza.

Z tego krótkiego i w gruncie rzeczy niepełnego przeglądu wynika, że omawiana biblioteka należała do większych i bardziej rozwiniętych. Magdalenki lubańskie nie odbiegały poziomem kultury i wykształcenia od innych zgromadzeń na tym terenie. Klasztor był zaopatrzony w pozycje zarówno teologiczne, historyczne, jak i literackie oraz pisma reformatorów Kościoła - św. Augustyna, Bedy Czcigodnego, Husa, Lutra, Melanchtona, Kalwina i Zwinglego.

"2000 DROBIAZGÓW"

Bożeny Wasilik

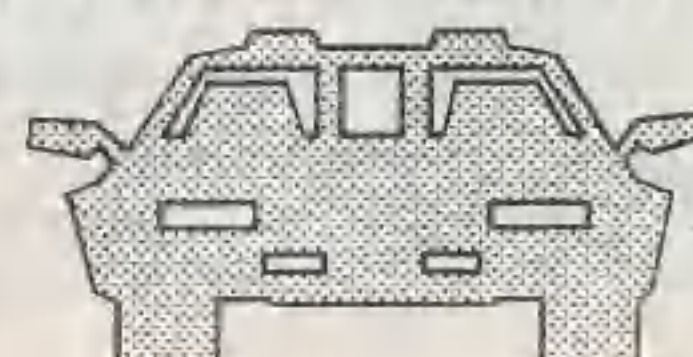
Oferuje:

- * art.motoryzacyjne do samochodów krajowych :ŻUK, NYSA, FIAT,
- * art.elektryczne: przewody, żarówki itp.,
- * art.przemysłowe: śruby, gwoździe, narzędzia, odzież ochronna, drabiny, wiertarki, szlifierki,
- * art.chemiczne: proszki do prania, płyny i inne,
- * art.gospodarstwa domowego: czajniki, odkurzacze, roboty, żelazka, zegary,
- * art.ogrodowe: kosiarki, grille, węgiel, meble ogrodowe, taczki, wózki,
- * papierosy,
- * opony, oleje, akumulatory, filtry do wszystkich samochodów oraz wiele innych artykułów.

U NAS KUPISZ WSZYSTKO !

Zapraszamy
poniedziałek-piątek godz.7.00-16.00, sobota godz.8.00-13.00

Adres I
59-800 Lubań
ul.Rybacka 21



Adres II
59-800 Lubań
ul.Ratuszowa 18

Dla klientów miejsca parkingowe.

Wywózka

Nie wiem czy moja drzemka trwała 10 minut, a tu słyszę stukanie do drzwi. Słucham dalej. Teraz już nastąpiło walenie w drzwi. Struchlałem. Matka wstała pierwsza i pyta: kto tam? - Otwierając, sprawdzanie dokumentów, milicja. - Wołam, mam nie otwierać, a sam podniosłem firankę i zaglądam przez okno. - Boże, za oknem stoi dwóch z karabinami. Zaglądam przez drugie, taki sam widok. Aby uciekać nie ma mowy. Uderzenie w drzwi się powtórzyło, jeszcze silniejsze. Teraz już koniec - powiedziałem głośno do matki i siostry. Narzuciłem na siebie ubranie i wołam - Już otwieram. Drżącymi rękami biorę za klamkę i powoli uchylam drzwi. Wchodzi major, a za nim dwóch niższych rangą. Widząc nas spłoszonych i płaczące kobiety woła od progu - Przygotować dokumenty! Pytam - a po co? Będziemy sprawdzali. Jakaś iskra nadziei zabłysła. Matka nie była przymeldowana i nie miała też dowodu tożsamości. - Myślę: może kto naskarzył, że mieszka bez zameldowania, pewnie kierownik gospodarstwa, dlatego sprawdzają. Podaję dowód ja i siostra. Major woła o książeczkę wojskową i prawo jazdy. - Myślę skąd on wie, że mam prawo jazdy, ale wyciągam z kieszeni i podaję. Zabrał do swojego portfela. - A teraz zbierajcie się! Przewieziemy was do innej republiki, macie pół godziny czasu do spakowania się. Czarna mgła przesłoniła nam oczy. Staliśmy jak słupy nie wiedząc co począć. Major spojrział na zegarek - przedziej, bo czas leci i dużo rzeczy nie zabierać. Jakby wiadro zimnej wody kto wylał mi na głowę. Ocułem się i wołam - mam zbierać się - choć każde słowo wzięło mi w gardle.

Na katorgę

Już z daleka unoszą w górę ręce. Zbliżamy się i poznajemy swoich krewnych. Ze łzami w oczach woła-

Ze wspomnień mieszkańca Zawidowa p. Jana Adamowicza

Akt II. Zsyłka

Deportacje nasilały się coraz bardziej. Najczęściej przychodzili nocą...

ją "Niech was Bóg nie opuszcza" i robią znak krzyża w powietrzu. Spazm żalu i bólu chwyta za serce, unosimy ręce wołając "Zegnajcie na zawsze, na wieki". Auta mkną dalej, przejeżdżamy Oszmianę. Dołączają się do naszej kolumny inne auta załadowane ludem takim jak my. Poznajemy niektóre rodziny. Widocznie cały powiat objęto akcją zsyłki. Było już jasne, że wiozą wszystkich na stację kolejową Oszmiana. Zanim dojechalibyśmy do tego miejsca widzimy z daleka tłumy ludzi i obstawę wokół pociągu. Auta i furmanki podjeżdżają pod bydłące wagony, a żołnierze rzeczy i ludzi w nie wpychają żołnierze. Jęki i skowyt towarzyszą tym czynnościom. Byle przedziej, byle przedziej. Podjeżdża i nasze auto do wagonu. Nie ma czasu na rozglądanie się. Brutalnie popychani wnosimy swe worki z dobytkiem, a tu miejsca już nie ma. Trzydzieści osób a może i więcej już załadowanych, a każdy coś ze sobą zabrał. Kładziemy swoje rzeczy jedno na drugie i gramolimy się, aby usiąść pod sufitem wagonu. Ciasnota niesamowita, a ci co już się rozlokowali jęczą i płaczą na przemian, a szczególnie dzieci.



W drodze

Był już drugi dzień podróży. Chciało się jeść, a szczególnie pić. Dzieci wołały i o jedno i o drugie coraz głośniej. Po dwóch dobach jazdy pociąg zatrzymał się na małej stacyjce. Zrobiono zmianę warty i odryglowano drzwi. Żołnierze z wiadrami śledzi podchodzili do każdego wagonu. Pytali ile jest

osób i podawali po jednej sztuce na głowę. Byli tacy, jak np. studenci, że nie zabrali ze sobą żadnej żywności, a tylko książki, więc te śledzie od razu zjedli. Zaczęliśmy domagać się wody. - Zaraz będzie, przygotujcie naczynia, wodę przynieśliemy. I do każdego wagonu dano po jednym wiadrze wody. Kto miał jakiś garnek, szklanek nabie-

rał, kto nie miał naczynia pił, bo pragnienie po śledziach miało ogromne. Jedną ze studentek medycyny na próżno usiłowała ostrzec pijących - Nie pijcie, bo dostaniecie dezenterii. Ale pragnienie było silniejsze. Na pewno zrobiono to celowo, aby po dwóch dobach dać śledzi a potem zimnej wody. Na skutek długo nie trzeba

było czekać. Po dwóch godzinach, a niektórych przedziej rozboleły żołądki. Dla załatwienia potrzeb był wycięty niewielki otwór w podłodze. Wszyscy stoczyli się wokół niego. Wagon w niepełną godzinę zamienił się w cuchnącą ubikację, a pociąg pędził przed siebie jak szalony. Nikt nie miał przy sobie żadnych leków.

Ku przeznaczeniu

Mięliśmy góry, jechaliśmy w stronę stacji rozdzielczej Ufy. Tam jeden tor biegł na Sybir, a drugi skręcał na południe Azji, do Taszkientu. Z wielką niecierpliwością czekaliśmy, kiedy tam dojedziemy i w którym kierunku skręci nasz pociąg. Był to decydujący moment - dokąd jedziemy? Po godzinie postoju na stacji towarowej pociąg ruszył. Minęło pięć minut i zgodnie z mapą powinniśmy już skręcać, a on jedzie prosto. Byliśmy przeświadczeni, a nawet bardziej niż pewni, że pojedziemy na Sybir i mróz oblatywał po kościach na samo wspomnienie. Jednak po pewnym czasie zauważamy, najpierw niepewnie, że jedziemy na południe w kierunku Morza Aralskiego. Jeszcze dziesięć minut i już jesteśmy pewni trasy na Taszkient. Dobrze czy źle?

Od sufitu do podłogi

Drzwi wagonu zostały uchylone. Wpadło dużo światła i zauważyłem niesamowitą listę. Wbiłem swój wzrok w ścianę wagonu i powoli przesuwałem go po nazwiskach, miejscowościach, rodzajach broni, nazwach pułków i dywizji... Szczelnie, drobnym pismem kreślonym od sufitu do podłogi wykaz ten był sporządzony. Szukałem swych znajomych wśród 140-tu napisów, lecz nie znajdowałem ich. Czytałem jeszcze raz tą straszną tragedię młodych ludzi, którzy jechali na niechybną śmierć i te słowa, na deskach wypisane, były ich ostatnimi słowami. (cdn)

Zapomniane warownie

Pogranicze śląsko-łużyckie zbiegające się z ziemiami czeskimi u podnóża Sudetów w przeszłości wymagało szczególnej ochrony. Tu właśnie powstawały liczne warownie. Wiele z nich to na ogół obiekty znane, szczególnie zaś te, które pełniły w przeszłości funkcje strategiczne - do takich z pewnością należy zamek Czocha k/Leśnej - choć sam zamek Leśna popadł w kompletne zapomnienie. Na obecnym etapie nie zdoła się odtworzyć nawet zarysu jego historii. Więcej natomiast wiadomo natomiast o zamku Trzcieniec i Gryf, ale dla przykładu Rajska nad Kwisą otoczona jest jak dotąd tajemnicą. Są również inne, o których w dokumentach zachowały się szczątkowe wiadomości. Do takich należy obiekt we wsi Wilka k/Zawidowa, będący w XIV w. własnością panów: Tietzmanna i Konrada von Hohberga. Panowie ci trudnili się po prostu rozbójem. Przypomnijmy, że były to czasy, kiedy szczególnie w krajach niemieckich i na pograniczu śląsko-łużyckim pojawił się niebezpieczny problem rycerzy-rabusiów, tzw. raubritterów. W 1392 r. Związek Sześciu Miast Łużyckich, utworzony dla ochrony własnego kupiectwa i handlu przed grabieżą - pod dowództwem Anzelma z Trzcienca zdobył zameczek rabusiów a ich samych pojmano i uwięziono w twierdzy zgorzeleckiej. Nowym właścicielem został w 1395 r. Piotr von Gritzlau, w 1399 r. wieś ponownie przypadła Hohbergom, w 1414 r. miejscowość wraz z zamkiem przejął niejaki Weisse ze Zgorzelca.

Wilka zresztą coraz częściej zmieniała właścicieli, którymi byli m.in.: Gersdorf, Kyaw, Penzig (z Pieńska), Nostitz (z Nosacic), a więc przedstawiciele najstarszych rodów pogranicza śląsko-łużyckiego. W 1803 r. rezydował w nim Ludwik von Tschriskv. Inne tradycje zbójcekie wiążą się z niewielką górką, wznoszącą się na południowy-zachód od Grabiszyc. Jeszcze na początku XX-wieku można było tam zobaczyć ślady ruin zameczka zbójcekiego. Pod koniec XIV w. rezydował w nim niejaki Jan Elsel. Z racji jego szczególnych predyspozycji łupieskich, Związek Sześciu Miast musiał zorganizować wyprawę karną i gniazdo rozbójnika zniszczyć. Niedawno natrafiano na ślady zapomnianej

warowni rozłożonej na zachodnim krańcu Grzbietu Kamienieckiego Pogórza Izerskiego. Wiadomo, że w 1782 r. wieś tę nazwano Regensberg. Przebywał w niej na polowaniu hrabia Schaffgotsch. O innej warowni wspomina w swoich zapiskach pochodzących z XVI w. burmistrz Henryk z Mirska. Resztki tej tajemniczej warowni oglądano jeszcze ponoć w XIX w. Czy kiedykolwiek będziemy więcej wiedzieli o wspomnianych obiektach? Ewentualnej odpowiedzi mogliby udzielić archeolodzy i historycy budownictwa. Tymczasem zapomniane warownie dają wspaniałe możliwości do opracowywania przepięknych legend, a o to też chyba warto się pokusić...

(A)

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
"GITMAR"
 poleca nowo otwarty
KOMIS MEBLOWY
 ★★★ Lubania, ul. Warszawska 20 ★★★
Prowadzimy sprzedaż:
mebli, dywanów
oraz urządzeń chłodniczych
 Czynne w godzinach 10.00-17.00, w soboty 9.00-13.00

Szykuj miejsce na swój samochód!
Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy
O/Lubania
 udziela kredytu na zakup samochodów.
 Wspaniałe marki, piękne, nowoczesne modele...
 Dzięki kredytowi samochodowemu z PKO BP - każdy z nich, również z Kontyngentu '96, może być Twój!
 wplacasz tylko 10% ceny wybranego przez Ciebie samochodu - i już możesz nim jeździć,
 resztę należności spłacasz w ratach miesięcznych w okresie 5 lat,
 płacisz za rzeczywisty czas korzystania z kredytu: spłacając wcześniej - zapłacisz mniejsze odsetki!
Nasz najbliższy dealer PUH "PERFEKTA" w Lubaniu

PUH - JAN Serwis
Zakład Naprawy Gazowych Kotłów C.O. i Junkersów
inż. Jan Bednarczyk
Sprzedaż kotłów "Mora"
 Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny, regulacja, konserwacja i przeglądy kotłów gazowych c.o. i junkersów.
 Wymiana palników, montaż pomp i automatyki sterowniczej oraz regulatorów temperatury.
 59-800 Lubania, ul. Miodowa 3,
 tel. 25-97 w godz. 7.00-15.00, po godz. 15.00 tel. 39-14

Przyrodę postrzegamy jako zespół wszelkich zjawisk i elementów życia na Ziemi, wzajemnie na siebie oddziałujących i od siebie zależnych. Z tej racji harcerstwo stanowi integralną część ruchu proekologicznego, który wyraża się w działalności drużyn harcerskich i gromad zachowujących nie tylko w szkołach ale i w środowisku. Naturalną konsekwencją przestrzegania Prawa Harcerskiego jest działanie na rzecz Ziemi w myśl naczelnego hasła "Agendy 21": "Myśleć globalnie, lecz działać lokalnie".

Do roku 2000. Związek Harcerstwa Polskiego realizuje program "Moje Ojczyzny" i podprogramy - w tym roku "Woda jest życiem". Każda drużyna przeprowadza je w/g swoich własnych koncepcji, posia-

Szóste prawo dla Ziemi

"Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznawać"

nizacja jednej z tras Ogólnopolskiego Rajdu "Granica", biwaki i gry ekologiczne, udział w Złotach Chorągwi Dolnośląskiej, organizacja Harcerskiej Akcji Zimowej i

propagowanie zdrowego stylu życia i promocja bioregionu to działania pojmowane jako naturalne elementy życia harcerskiego. Staramy się czynić to jak najlepiej, a efektem tego są konkretne osiągnięcia. Już po raz czwarty 40. DH "Włóczykije" z Radogoszczy znalazła się w gronie finalistów ogólnoharcerskiej "Gry w zielone", a zorganizowanie polsko-duńskiego EKO - Obozu "Szlakiem Strażnic Górskich" także umieszcilo tę drużynę w gronie najlepszych w kraju. Ponadto "Włóczykije" reprezentowali nasz region i Dolny Śląsk jako jedyna drużyna na Narodowym Zlocie Skautów "Bla Sommer" w Danii, byli też ambasadorami Ziemi Lubuskiej na Światowym Zlocie Harcerstwa Polskiego w Zegrzu. W finale wspomnianej ogólnopolskiej "Gry w Zielone" znalazła się w tym roku obok Włóczykijów także 36. SDH "Templariusze". Włączenie się do DZIAŁAŃ NA RZECZ MATKI ZIEMI stworzyło możliwość udziału har-

cerzy, którzy są przecież i uczniami, w warsztatach ekologicznych, a instruktorom - pedagogom w seminariach i biesiadach. Dlatego też zupełnie naturalny jest dla nas uczestnictwo w Święcie Młodzieży. Nasi harcerze będą tam jako jedyni reprezentować ZHP, a szare, zielone i żeglarskie mundury będą z pewnością dodatkową atrakcją. Doświadczanie siebie TU i TERAZ to także traktowanie w sposób odpowiedzialny miejsca, w którym harcerze podejmują działania. Stąd sprzątanie szlaków w Karkonoszach w trakcie rajdu "Granica" czy w czasie obozów 27 DH Harcerskiej Służby Granicznej, to organizowanie zimowisk przez 26 SDH "Templariusze" w harcówce Szczepu Turystyczno - Krajoznawczego przy Placu Śląskim, to opieka nad pomnikiem przyrody nr 198 w Nawojowie Łużyckim sprawowana przez 40. DH "Włóczykije", to wspieranie działań Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot z Bielska - Białej w ochronie Masywu Piłska

przez "Templariuszy", to praca w akwenach wodnych 31. SHDW "1852 Mm", to w końcu szkolenie sanitarne w drużynach i szkołach. W tym nurcie należy umieścić także przystąpienie do Ogólnopolskiego konkursu na najlepszy obóz harcerski pod względem dbałości o sprawy ochrony środowiska przyrodniczego. Dotyczy to obozowisk 40. DH "Włóczykije" w Mrzeżynie i Hufca ZHP Lubań w Tatarce. Zadaaniem wiodącym dla instruktorów na tych obozach będzie praktyczne przełożenie wiedzy i doświadczeń zdobytych w trakcie całorocznego uczestnictwa w warsztatach, biesiadach, seminariach, zbiórkach i imprezach ekologicznych organizowanych przez Hufiec ZHP w Lubaniu, Laboratorium Samorozwoju przy Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w Jeleniej Górze i jego filii w Lubaniu, Osadę Ekologiczną "Wulkania", Wrocławską Szkołę Przyszłości, Pracownię na Rzecz Wszystkich Istot z Bielska - Białej. Posłużenie się tu metodą PROEdukcji - projektowanie organizacji edukacyjnych - będzie ciekawym i z pewnością inspirującym doświadczeniem.

W popularyzacji naszych działań proekologicznych i realizacji programu "Moje Ojczyzny" wspierają nas samorządy lokalne, ŁOSG i środki przekazu. Przyjaciół i sojuszników mamy wielu. Nie sposób ich wszystkich wymienić. Klania się im zatem nisko z harcerskim pozdrowieniem
C Z U W A J !

Harcerska Służba Informacyjna
KH ZHP Lubań

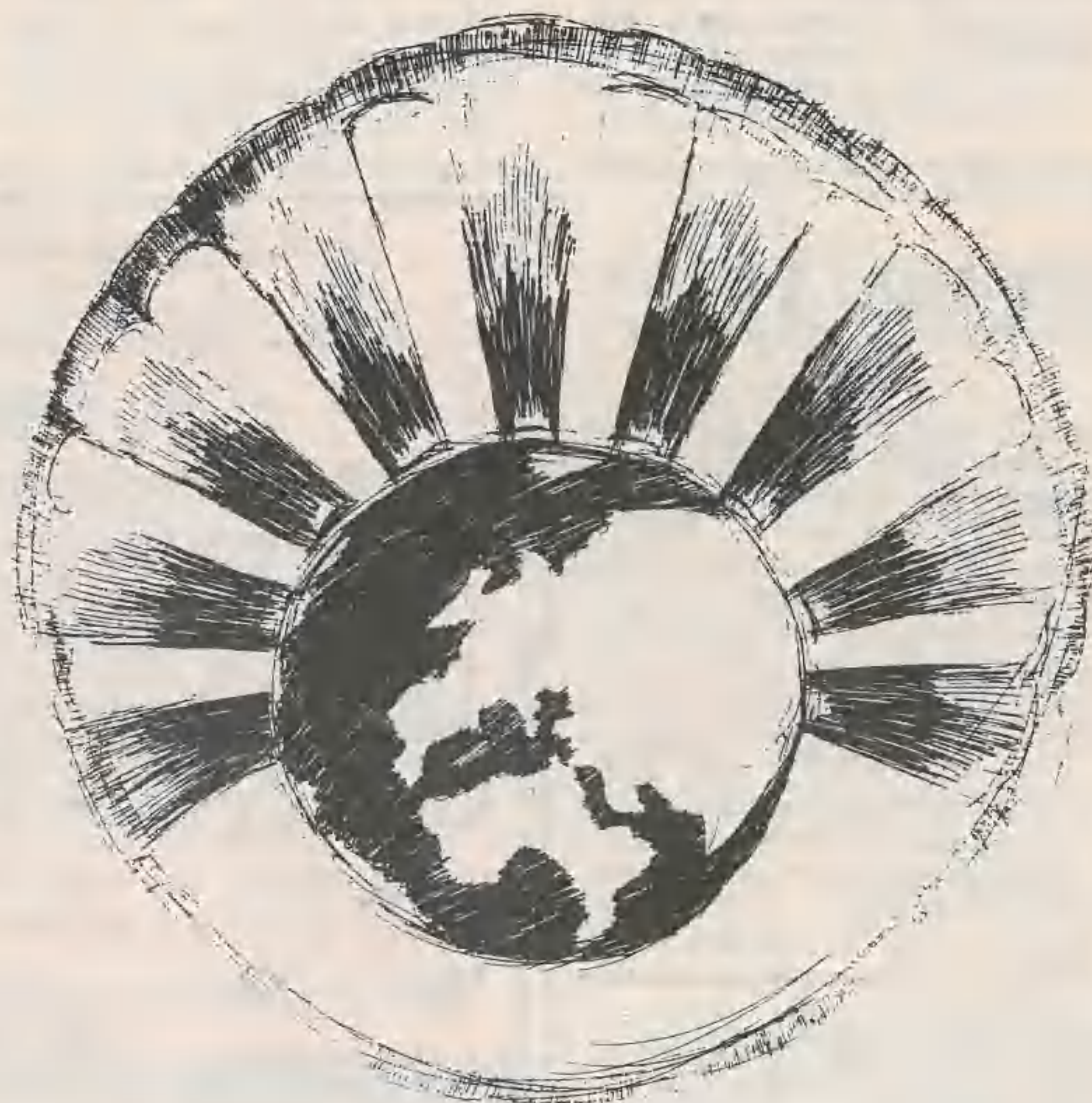
Do roku 2000. Związek Harcerstwa Polskiego realizuje program "Moje Ojczyzny" i podprogramy - w tym roku "Woda jest życiem". Każda drużyna przeprowadza je w/g swoich własnych koncepcji, posiadając w tym względzie pełną autonomię. Komenda Hufca ZHP proponuje też działania ogólnoharcerskie, w których drużyny mogą wziąć udział.

dając w tym względzie pełną autonomię. Komenda Hufca ZHP proponuje też działania ogólnoharcerskie, w których drużyny mogą wziąć udział. Do terminarza stałych działań weszły już takie imprezy, jak choćby: Harcerskie Dni dla Ziemi, Gra w Zielone, orga-

Harcerskiej Akcji Letniej, które pojmujemy jako przedłużenie i zapewnienie ciągłości edukacji ekologicznej w aktywnym wypoczynku dzieci i młodzieży harcerskiej oraz niezrzeszonej. Praca na rzecz środowisk lokalnych, udział w akcjach ogólnopolskich czy globalnych,

Przed wielkim finałem

Rok temu nasze miasto gościło 800 uczniów ze szkół województwa jeleniogórskiego na zorganizowanym tu "Święcie Młodzieży", będącym finałem całorocznej realizacji DZIAŁAŃ NA RZECZ MATKI ZIEMI - programu Laboratorium Samorozwoju przy Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w Jeleniej Górze, zamykającym III Jeleniogórskie Spotkania Ekologiczne. Za kilka dni, 16 czerwca, gospodarzem tego święta i finału IV Jeleniogórskich Spotkań Ekologicznych będzie Bogatynia. Nad zalewem pojawi się 1300 młodych ekologów. Prezentacje efektów tegorocznych działań przygotowane zostały w Osadach Ekologicznych. O zaangażowaniu dzieci, młodzieży i liderów - pedagogów niech świadczy tylko jedna liczba - 10 godzin programu artystycznego prezentowanego w tej sytuacji na dwóch scenach. W organizację IV Jeleniogórskich Spotkań Ekologicznych zaangażowało się wiele ludzi, organizacji, instytucji i samorządów lokalnych. W Osadzie Ekologicznej "WULKANIA" trwają energiczne przygotowania do jak najlepszego prezentowania szkół, miast i wsi Ziemi Lubuskiej, Związku Gmin "Kwisa", Rady Ekologicznej "Agenda 21" i harcerstwa, a skoro "WULKANIA" to być może i wulkan



szłość, teraźniejszość i przyszłość naszego bioregionu. To środowisko reprezentować będzie ponad 150 uczestników ze Szkół Podstawowych z Biedzychowic, Platerówki, radogoszczy, a także nr 1,3,4,6 z Lubaniu. Ponadto aż trzy drużyny Hufca ZHP Lubań będą gośćmi miasta Bogatynia od 14 czerwca na biwaku i warsztatach ekologicznych. Są to: 31 Środowiskowa Drużyna Harcerska "Templariusze", 31 Starszoharcerska Drużyna Wodna "1852 Mm" imienia gen. Mariusza Zaruskiego z Lubania i 40. Drużyna Harcerska "Włóczykije" z Radogoszczy. Instruktorzy Kręgu "Watra" zapewnią obsługę techniczną, medyczną i transportową Osady. Jak zawsze pomoże nam Łużycki Oddział Straży Granicznej.

DZIAŁANIA NA RZECZ MATKI ZIEMI to także edukacja ekologiczna. Uczniowie szkół należących do "WULKANII" uczestniczyli w warsztatach ekologicznych prowadzonych w szkołach, liderzy natomiast w biesiadach i seminariach proponowanych przez specjalistów Laboratorium Samorozwoju. Cykl edukacyjny tego roku szkolnego zakończy 13 czerwca Biesiada Ekologiczna liderów z Lucyną Winnicką i jej gościem. W Bogatyni natomiast spotkamy się z naszymi przyjaciółmi z Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot z Bielska - Białej.

PROMOCJA SWEGO MIEJSCA NA ZIEMI, to wiodąca idea i zadanie "WULKANII" w Bogatyni.
Koordynator działań
Agnieszka Wierzbicka

Nad zalewem pojawi się 1300 młodych ekologów. Prezentacje efektów tegorocznych działań przygotowane zostały w Osadach Ekologicznych.

będzie. Pokażemy siebie w trzech aspektach: "MY I ŚWIAT", "U ŹRÓDEŁ - UNIKATY", "TYLKO U NAS", ujmując w jedną całość prze-

"WULKANIA"

We wrześniu ubiegłego roku powołano w Lubaniu Osadę Ekologiczną "WULKANIA", będącą ogniwem Laboratorium Samorozwoju działającego przy Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w Jeleniej Górze. Organizacja ta zajmuje się szeroko rozumianymi działaniami na rzecz Matki-Ziemi - głosi deklaracja. Przeprowadza warsztaty i biesiady ekologiczne w placówkach oraz seminaria dla nauczycieli, utrzymuje kontakty z Wrocławską Szkołą Przyszłości, bierze udział w Święcie Młodych Ekologów, wydaje przeróżne materiały propagandowe i publikacje.

Warunkiem korzystania z oferty Laboratorium jest zgłoszenie szkoły do programu w każdym roku szkolnym. Po spełnieniu tego wymogu placówka objęta zostaje postępowaniem promocyjnym. Może korzystać nieodpłatnie z wiedzy i umiejętności specjalistów różnych dziedzin, jak: psychologów, psychoterapeutów, ekologów, etnografów, archeologów, ludzi sztuki, filozofów, ma też możliwość poznawania nowych inicjatyw edukacyjnych, uczestniczyć w samokształceniu nauczycieli. Laboratorium stara się stwarzać warunki do rozwijania osobowości dzieci i młodzieży, życia w zgodzie z przyrodą, poszukiwania autorskich rozwiązań oświatowych. Warsztaty organizuje w szkołach, seminaria w górach. Biesiady tematyczne Laboratorium zwykle obejmują zagadnienia zaproponowane przez uczestników. Zainteresowanych podjęciem współpracy w ramach Osady Ekologicznej "WULKANIA" prosimy o kontakt z koordynatorem Agnieszką Wierzbicką, nauczycielką Szkoły Podstawowej w Radogoszczy, tel.23-42.

(kk)

Ścieżki rowerowe

4 czerwca br. w Urzędzie Wojewódzkim w Jeleniej Górze odbyła się narada z udziałem wójtów i burmistrzów gmin zainteresowanych budową ścieżek rowerowych na ich terenie oraz przedstawicieli Związku Gmin "Kwisa", którzy patronują realizacji przedsięwzięcia. Powstał już specjalny program, w ramach którego przez większą część województwa przebiegć będą szlaki dla cyklistów, mające swój ciąg dalszy po stronie czeskiej i niemieckiej. Realizacja tego zadania finansowana będzie ze środków PHARE CRSSBORDER'95, na które wyasygnowano kwotę 250 ECU (ok.7,7 mld starych złotych).

Pierwszy etap programu to budowa ścieżki wiodącej ze Zgorzelca do Świeradowa przez Studniska, Sulików, Platerówkę, Leśną, Złotniki i Mirsk. Poczyniono już pierwsze kroki w celu zawiazania porozumienia komunalnego miast i gmin, którego zadaniem będzie realizacja przedsięwzięcia. Przystąpiły do niego Zgorzelec, Platerówka, Sulików, Leśna, Mirsk i Świeradów. Burmistrz Leśnej upoważniony został do rozpoczęcia działań przetargowych w zakresie pozyskania wykonawców prac projektowych.

W ramach drugiego etapu programu powstanie szlak łączący Świeradów ze stolicą województwa, natomiast jego trzecia część to szlak powrotny, zamykający pętlę, wiodący z Jeleniej Góry do Zgorzelca przez ziemię lubuska.

Koordynator całego przedsięwzięcia po stronie polskiej jest dyrektor Urzędu Wojewódzkiego Jan Serafin.

(kk)

Moja szkoła na rzecz EKOLOGICZNEGO MIASTA

Nie ma w Lubaniu szkoły, która nie zajmowałaby się edukacją ekologiczną. Udział 5 szkół podstawowych w konkursie ogłoszonym przez Radę Ekologiczną "Agenda 21" pod tytułem "Moja szkoła na rzecz ekologicznego miasta" mówi sam za siebie.

Konkurs trwa, współzawodniczą także. Wszystkie lubańskie szkoły biorą czynny udział w sprzątaniu miasta w ramach wiosennych obchodów "Dnia Ziemi" i jesiennego "Sprzątania Świata". Każda szkoła posiada swoje indywidualne podejście do szeroko pojętej edukacji ekologicznej. Na podsumowanie konkursu przyjdzie czas, bo przecież trwa on do końca tego roku. Ale już dziś - może właśnie z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska (5.06.) i półmetku konkursu warto zapoznać się z działalnością proekologiczną naszych szkół podstawowych.

Co w "jedynce"? Wyraźnie wybijają się tematyka gospodarki odpadami. Uczniowie bardzo interesująco zredagowali ulotkę na ten temat i nie zapominają także o problemach ekologicznych w swojej szkolnej gazecie "CRAZY BUM" - czyli nudy z naszej budy. Biorą czynny udział w pracach na rzecz miasta. Jako pierwsi podpisali porozumienie o objęciu opieką parku przy ul. Łącznej. Uroczyste przekazanie nastąpiło 2 czerwca br. Nauczyciele - liderzy Panie: Beata Myśliwiec i Lidia Domańska doświadczenia z Wrocławskiej Szkoły Przyszłości bardzo skutecznie przekazują innym, czego efektem są kąciki ekologiczne w każdej sali dydaktycznej oraz liczne wystawki, które można zobaczyć, spacerując po szkolnych korytarzach.

Dużo trudu wkładają nauczyciele, wychowawcy i dzieci Szkoły Podstawowej przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w swoją działalność nie tylko dla szkoły ale i dla miasta. Uczestniczą we wszystkich akcjach porządkowych. Przygotowują programy o tematyce ekologicznej i prezentują je na corocznym "Przeglądzie form artystycznych i piosenki harcerskiej Nieprzetartego Szlaku". Nadesłały wiele prac konkursowych na znak graficzny Rady Ekologicznej "Agenda 21".

W Szkole Podstawowej nr 3 uczniowie przygotowują programy radiowe nadawane szkolnym radiowęzłem. Tematyka ekologiczna przewija się niemal w każdej audycji. Z wielką przyjemnością oglądają się piękne kompozycje z naturalnych surowców (len, drewno, wiklina, suszki). Stałe pracują nad



podniesieniem estetyki terenu przyszkolnego. Założyli własny kompostownik. I tu można znaleźć efekty doświadczeń z Wrocławskiej Szkoły Przyszłości - "Edukacja Ekologiczna inaczej". Uczniowie sprawują opiekę nad utrzymaniem porządku na terenie krateru Góry Kamiennej. Nauczyciel lider to Danuta Miłopolska.

A w Szkole Podstawowej nr 4 wyróżnia się teren przyszkolny, posiadający dużą powierzchnię rekreacyjną. Należy docenić wysiłek uczniów i ich rodziców w dołożeniu starań o właściwy wygląd i zagospodarowanie tego terenu. Niewątpliwą atrakcją jest organizacja corocznych wystaw i konkursów dotyczących zwierząt i roślin. Uczniowie w czasie trwania konkursu i wystawy mają okazję zaprezentować na żywo swoich domowych ulubieńców. Nauczyciel lider to Elżbieta Stępnik.

Działania Szkoły Podstawowej nr 5 - to podjęcie współpracy z Urzędem Miasta w celu objęcia w przyszłości patronatem projektowanego parku przy ul. Zgorzeleckiej po byłym wysypisku odpadów. Nim to nastąpi już drugi rok wspólnie z Zespołem Szkół Zawodowych nr 2 i Liceum Ekonomicznym pracują nad strefą ochronną parku. Sadzą drzewka i dbają o ich prawidłowy rozwój. Szkoła podejmuje tematykę ekologiczną, jednak brak nauczyciela lidera nie nadał jej jeszcze indywidualnej specyfiki - kierunku edukacji.

Już od 5 - ciu lat Szkoła Podstawowa nr 6 realizuje jako główne zadanie ekologiczne kształcenie dzieci.

Corocznie wprowadza się w klasach pierwszych i poszerza w pozostałych zakres wiedzy ekologicznej oraz rozwija umiejętności jej stosowania. I tu także w każdej sali lekcyjnej zobaczymy kąciki ekologiczne. Idąc korytarzami szkolny-

mi odnosi się wrażenie jakby szło się wśród kolorowych stron czasopism proekologicznych. Ekspozycje i ich tematyka jest zawsze aktualna, a często wyprzedza w czasie. Uczniowie prowadzą przenośną gazetkę "EKOEKSPRES". Na terenie przyszkolnym został założony ogródek dydaktyczny: drzew, krzewów i roślin zielnych. Jest to namiastka przyszłego arboretu nauczyciela lidera Pani Ewy Wierbilowicz, która nadaje rytm ekologiczny tej szkole. Uduje jej się też pozyskiwać do współpracy coraz szersze grono koleżanek i kolegów. Jako metodyk prowadzi otwarte lekcje dla nauczycieli biologii i ekologii z terenu Lubania i sąsiednich gmin.

Szkoła Podstawowa nr 7 przystąpiła do porządkowania terenu przyszkolnego. A ma co robić. Liczne rosnące topole - niestety z uwagi na ich wiek i zagrożenie dla środowiska muszą być systematycznie usuwane i zastępowane nową generacją drzew i krzewów. Specjalnością tej Szkoły jest praca nad profilaktyką uzależnień. W tym celu ściśle współpracuje z Terenową Stacją Sanitarno - Epidemiologiczną. Szkoda jednak, że jako jedyna nie podjęła trudu uczestniczenia w naszym konkursie.

W tych krótkich wizytówkach nie ujęto osiągnięć uczniów w konkursach i olimpiadach przedmiotowych, w których licznie uczestniczą. Niektóre z nich jeszcze czekają na rozstrzygnięcie. A jest czym się pochwalić. Plonem jednego z nich - konkursu na znak graficzny Rady Ekologicznej "Agenda 21" jest zorganizowana wystawa prac w Miejskim Domu Kultury, którą możemy zwiedzać do 20 czerwca bieżącego roku. Serdecznie zapraszamy.

Rada Ekologiczna "Agenda 21" Miasta Lubań.

Szkolna Wystawa Zwierząt



Dużym zainteresowaniem cieszy się w Szkole Podstawowej nr 4 organizowana we wrześniu każdego roku Szkolna Wystawa Zwierząt, na którą uczniowie przynoszą swoje okazy hodowane w domach. A mają czy się pochwalić. W ub.r. roku wśród prezentowanych hodowli znalazły się żywe małże, a z gadów olbrzymim powodzeniem cieszyły się żółwie, np. żółw grecki. Sporo było ptaków. Reprezentowały je głównie papugi, kanarki, kraski oraz gołębie. Ulubieńcami dzieci są szczury, które były dość licznie eksponowane na wystawie. Ewenementem przeglądu była rodzina chomików i królik. Zaprezentowały również się 4 psy oraz 2 koty. W czasie trwania wystawy można było obejrzeć hodowle akwariowe, ciekawe muszle małży i ślimaków, kraby i raki oraz różne okazy przyrodnicze znalezione w czasie rajdów czy wycieczek przez dzieci. Dużym zainteresowaniem cieszyła się towarzysząca ekspozycji literatura przyrodnicza. Oprawę wystawę zdobiły kompozycje kwiatowe wykonane z roślin ogrodowych oraz plakaty mówiące o ochronie środowiska. Oglądając ekspozycje dzieci jednocześnie poszerzały swoją wiedzę.

Wiosenną atrakcją wśród działań na rzecz ekologii i ochrony środowiska był Turniej Wiedzy Przyrodniczej organizowany z okazji Dnia Ziemi. Udział w zmaganiach brali przedstawiciele poszczególnych klas w liczbie po 4. uczniów. Turniej prowadzony był w 2. grupach: klasy od I do IV oraz od V do VIII. Uczestnicy turnieju odpowiadali na pytania z różnych dziedzin przyrodniczych.

Szkoła Podstawowa nr 4 w Lubaniu
E. Stępnik

P.P.Łużyckie Kopalnie Bazaltu w Lubaniu ul. Stawowa 18

ogłasza przetarg

na sprzedaż autobusu marki AUTOSAN H9-01, rok budowy 1976, cena wywoławcza 1500 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i prywatne.

Przedmiot przetargu można oglądać codziennie od godz. 8.00-15.00. Szczegółowe informacje udzielane są w dziale Transportu, tel. 30-45. Przetarg odbędzie się w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w świetlicy LKB Lubań.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 150 złotych w kasie przedsiębiorstwa do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez podania przyczyny.

Konkurs rozstrzygnięty

28 maja br. odbyło się podsumowanie ogłoszonego w kwietniu przez lubańską Radę Ekologiczną AGENDA 21 konkursu na znak graficzny. W odpowiedzi na jej apel wpłynęło 47 prac, których twórcami byli zarówno uczniowie, jak i osoby dorosłe. Nietrawne zadanie miała komisja konkursowa, która spośród wielu niezwykle interesujących koncepcji musiała wybrać jedną. Do końcowego etapu zakwalifikowała dwie prace, w oparciu o które powstał finalny znak LOGO. Ich autorzy to Tomasz Zając, uczeń Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 i Dawid Smyczek, mieszkaniec Lubania. Ostateczną wer-



sję prezentujemy obok. Od tej pory wszelkie działania lubańskie AGENDY 21 firmowane będą takim właśnie znakiem graficznym. Doceniając wkład pracy pozostałych uczestników konkursu, jury postanowiło wyróżnić najbardziej interesujące. Ich autorzy to: Rafał Wolski z ZSZ nr 1, Kamila Baranowska z kl. VIII SP nr 7, Nina Kowalik z kl. VII SOSW w Lubaniu, Katarzyna Gładysz z kl. VIII SP nr 5, Marcin Zieliński z kl. VII SP nr 4, Marcin Kociański z ZSZ nr 2, Rafał Kuczykowski z kl. VIIIa SP nr 1 i Małgorzata Rembecka z kl. VIIIa SP nr 3

(kk)

Pawilon Handlowy MODUS

Lubań, ul. Dąbrowskiego 39, tel. 24-76

Oferujemy klientom szeroki asortyment towarów:

- sprzęt zmechanizowany prod. krajowej i zagranicznej,
- chłodziarki, zamrażarki, pralki, pralko-suszarki, zmywarki,
- odkurzacze piorące i zużytki, prasowalnice,
- oraz drobny sprzęt gospodarstwa domowego,
- kuchnie gazowe, elektryczne i ceramiczne,
- telewizory oraz sprzęt radiowy,
- maszyny do szycia "Lucnik" i "Singer",
- maszyny do pisania, komputery (na zamówienie),
- telefony bezprzewodowe i przewodowe,
- wiertarki elektr. z osprzętem i luzem, produkcji krajowej f. "Celma", zagraniczne prod. "Peugeot",
- żarówki energooszczędne "Phillips",
- oraz wiele innych artykułów gospodarstwa domowego.

Ponadto oferujemy: meble i komplety wypoczynkowe.
Powyższe artykuły sprzedajemy na raty i na dogodnych warunkach - bez żurawów.

Zapraszamy w godz. od 10.00 - 18.00.

Z Raportu o Stanie Miasta Lubań

Przez Lubań przepływają niżej wymienione rzeki i potoki:

- rzeka Kwisa o długości 5,7 km, której administratorem jest Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Zgorzelcu,

- rzeka Siekierka o długości 4,6 km /dopływ Kwisy/, będąca w gestii Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych z siedzibą we Lwówku.

- potok Gozdnicza o długości 1,6 km, /dopływ Siekierki/, pozostający we władaniu Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych z siedzibą we Lwówku,

- potok Łazek o długości 2,4 km /dopływ Kwisy/ administrowany przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych z siedzibą we Lwówku,

- młynówki, prawobrzeżna i lewobrzeżna odnoga rzeki Kwisy o łącznej długości 3,0 km, będące mieniem komunalnym miasta,

- ponadto miasto posiada 23,0 km rowów melioracyjnych, które odprowadzają wody z gruntów rolnych do miejscowych rzek, potoków i Młynówek.

Ocena aktualnego stanu czystości wód powierzchniowych polega na określeniu stopnia zanieczyszczenia i zaliczeniu do jednej z przyjętych klas czystości, obowiązujących od 1 stycznia 1992 roku. Ustalona jest trzystopniowa klasyfikacja w tym zakresie.

Na w/w ocenę składają się badania fizyko-chemiczne i hydrobiologiczne. Natomiast stan sanitarny weryfikuje się poprzez odpowiednie badania bakteriologiczne. Chodzi tu przede wszystkim o bakterie wodne, glony oraz pochodzenia ściekowego. Te ostatnie w wodzie posiadają największe znaczenie sanitaro-higieniczne i epidemiologiczne. W badaniach określa się wartości miana coli typu kałowego i ich średnioroczne natężenie ustalane dla poszczególnych cieków oraz klasyfikacji pod względem sanitarnym.

Dodatkowym źródłem zanieczyszczenia wód powierzchniowych są kwaśne opady atmosferyczne. Przypatrzmy się bliżej dwóm lubańskim

Ocena stanu czystości wód powierzchniowych

rzekom.

Rzeka Kwisa

Badania wód rzeki Kwisy prowadzone są przez PIOŚ w cyklu dwuletnim. Punkty poboru znajdują się na granicach miasta. Ocena stanu czystości w oparciu o wskaźniki fizyko-chemiczne i hydrobiologiczne rzeki Kwisy w 1995 roku zarówno przed Lubaniem jak i za, plasuje się w II klasie. Porównując wyniki z 1995 roku do lat ubiegłych wyraźnie widać poprawę stanu czystości rzeki. Jednak Lubań w dalszym ciągu negatywnie oddziałuje na wody Kwisy. Wyniki z punktu poboru poniżej miasta są gorsze od wyników powyżej jego granic. Natomiast stan sanitarno - higieniczny zarówno przed Lubaniem jak i za określanym jest poza normą. Wpływ na czystość i sanitarność nie tylko mają ścieki odprowadzane kanałami ogólnospławnymi lub deszczowymi, ale i dotychczasowa praca oczyszczalni miejskiej, która do grudnia 1995r. nie oczyszczała związków biogenych.

Wpływ na stan czystości i sanitarny nie tylko mają ścieki odprowadzane kanałami ogólnospławnymi lub deszczowymi, ale i dotychczasowa praca oczyszczalni miejskiej, która do grudnia 1995r. nie oczyszczała związków biogenych.

Rzeka Siekierka

Badania wód rzeki Siekierki nie zostały objęte wojewódzkim programem badań. Na wniosek Urzędu Miasta badania takie zostały przeprowadzone w 1995r. ze środków WFOŚ i GW.

Punkt poboru znajduje się przy wpływie do rzeki Kwisy. Porównując wyniki z 1995 roku do lat ubiegłych widać, że nastąpiła poprawa. Wody



Przełom Kwisy w okolicach Osiecznicy

Rok	przekrój	Stan czystości						Stan sanitarno-higieniczny	
		Stężenie g/m ³				Saprobność	klasa czystości	Miano coli typu kałowego	Klasa czystości
		pH	BZT5	NO3	PO4				
1988	powyżej Lubania	5,4-7,1	5,4	2,49	0,46	2,19	III	0,003	poza normę
	poniżej Lubania	5,8-7,4	4,7	2,89	0,43	2,12	III	0,002	poza normę
1990	powyżej Lubania	6,3-7,4	4,3	1,97	0,53	2,20	III	0,0017	poza normę
	poniżej Lubania	6,3-7,1	5,1	2,19	0,75	2,28	III	0,0044	poza normę
1992	powyżej Lubania	6,2-6,7	4,4	2,28	0,28	2,14	II	0,0019	poza normę
	poniżej Lubania	6,7-6,3	4,8	2,38	0,38	2,27	II	0,0011	poza normę
1993	powyżej Lubania	6,4-7,7	4,4	2,24	0,20	2,37	II	0,003	poza normę
	poniżej Lubania	6,4-7,4	4,7	2,31	0,26	2,23	II	0,0018	poza normę
1995	powyżej Lubania	7,0	4,3	2,01	0,17	2,08	II	0,0045	poza normę
	poniżej Lubania	7,2	4,3	2,21	0,21	2,11	II	0,00537	poza normę

1986	w dopływie	6,9 - 7,9	16,9	2,05	1,08	2,93	poza normę	-----	-----
1990	do rzeki	7,1 - 7,9	8,1	2,85	1,28	2,53	poza normę	0,0004	poza normę
1995	K w i s y	7,4	9,3	3,59	0,78	2,33	III	0,0034	poza normę

Oczyszczalnia ścieków dla "Rajska"

Zarząd Lubania spotkał się z dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu - panem Wiesławem Kosobuckim oraz z kierownikiem Ośrodka Wypoczynkowego "Rajsko" - panem Stanisławem Bykowskim w celu omówienia sprawy realizacji budowy oczyszczalni ścieków dla tego obiektu.

Opracowana jest już dokumentacja na to zadanie oraz udzielone pozwolenie na budowę. Niestety, MOSiR nie jest w stanie samodzielnie ponieść kosztów inwestycji. Mają one wynieść około 90 000 zł. Dyrekcja MOSiR proponuje, że część zadania opłaci ze środków własnych, na połowę będzie starała się uzyskać kredyt z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, natomiast o pozostałe fundusze zwrócił się do Zarządu Mia-



sta z prośbą o dotację w wysokości 25 000 zł.

Ta ostatnia propozycja możliwa jest do zrealizowania dopiero z przy-

szluszczanego budżetu.

W tym roku "Rajsko" zostało dopuszczony do użytkowania warunkowo. Regina

Wydawnictwa proekologiczne

W ostatnich dniach maja staraniem inspektora ds. ochrony środowiska Urzędu Miasta Lubań okazały się materiały promujące działania na rzecz ekologii. Zawierają one niezwykle praktyczne w życiu codziennym informacje o racjonalnej gospodarce odpadami i oddziaływaniu ludzi na środowisko naturalne. Ich kolportażem zajmują się administracje budynków komunalnych, spółdzielczych oraz harcerze.

MIASTO LUBAŃ



Może "PSL" upilnuje

Niekontrolowany i nadmierny wyrąb drzew stanowi problem i na naszym terenie. Wystarczy przejechać się po okolicznych gminach by zobaczyć, jak przetrzebione są nie tylko lasy prywatne, ale i państwowe. Aby przeciwdziałać temu zjawisku, na wniosek odpowiedniej komisji Sejmiku SGWJ, rozważa się możliwość powołania Państwowej Straży Leśnej, która podlegałaby wojewodzie. Może ona ochroni nasze drzewostany.

rys

Zielone osiedle

Osiedla mieszkaniowe, które powstały w okresie zafascynowania wielką płytą, nie należą do miejsc, w których czujemy się dobrze. Kwadratowe bloki posadowione na płaskim jak stół terenie, tworzą środowisko niekorzystne dla człowieka. Przez wiele lat zamiast poprawy tego stanu rzeczy obserwowaliśmy postępującą degradację. Na szczęście świadomość osób, które mają wpływ na podejmowanie decyzji w tym zakresie zmieniła się na tyle, że rozumiały czym dla człowieka jest przyroda, jaką rolę odgrywa zielone otoczenie. Lubańska Spółdzielnia Mieszkaniowa od kilku lat systematycznie realizuje program zazieleniania osiedla PIAST, a tereny jakimi administruje zajmują niebagatelną powierzchnię - 51000 m kw. Stanowią je trawniki, żywopłoty, pojedyncze grupy drzew i krzewów, rabaty różane, ogródki przydomowe oraz wkomponowane w otoczenie elementy małej architektury. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej przeznacza na ten cel odpowiednio środki. W roku 1993 była to kwota 348 mln starych złotych, w 1994 - 180 mln, a 1995 - 250 mln. Mimo ciągle jeszcze dużej, dewastacji, osiedlowe tereny zazieleniają się z roku na rok. W minionym okresie jesienno-wiosennym wysadzono: 100 śliw, 200 szt. berberysu Thunberga, 50 klonów ginnala, 9 klonów pospolitych, 30 wierzb płaczących. Ile z nich przetrwa, trudno przewidzieć. Obok działań inicjowanych przez gospodarzy osiedla nie do rzadkości należą przedsięwzięcia mieszkańców, którzy sami zakładają ogródki przydomowe, dbają o zieleni już istniejącą, ukwiecają balkony. Takim przykładem są lokatorzy budynku przy ul. Kościuszki 1, który został wyróżniony w konkursie na "Najbardziej estetyczną posesję na terenie Lubania". Doceniając te inicjatywy, Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej postanowił ufundować w tym roku specjalne nagrody dla osób najbardziej zaangażowanych w utrzymanie osiedlowej zieleni. Otrzymały je mieszkanki Osiedla Piast I, II i III, panie: Maria Rafałowicz z ul. Łokietka 15, Krystyna Tyrańska z ul. Łokietka 15 i Barbara Bykowska z ul. Esperantystów 29. Ogrody wykonane przez panie są przykładem dbałości o estetykę i piękno miejsca zamieszkania. Z roku na rok, małymi krokami, zmienia się wizerunek lubańskiego "URSYNOWA". Wypada więc cieszyć się z tego, że słowa "Apelu do mieszkańców Lubania", z jakimi zwróciła się Rada Ekologiczna "AGENDY 21", mówiące, że "Nasze życie i zdrowie zależą od nas, a życie bez zieleni jest niemożliwe", nie trafiają w próżnię.

(Jol)

Zmagania pożarników

(Radogoszcz) 1 czerwca br. na boisku sportowym w Radogoszczy (gmina Lubień) rozegrane zostały zawody wszystkich jednostek ochotniczych straży pożarnych z terenu gminy. Uczestniczyło w nich 50. strażaków reprezentujących jednostki OSP: Pisarzowice, Henryków, Radostów i Mściszów. Zawody rozegrano w trzech różnych konkurencjach. W ostatecznej klasyfikacji zwyciężyła jednostka OSP w Radostowie, otrzymując złoty puchar oraz nagrodę w wysokości 500 zł. Drugie miejsce zajęła jednostka OSP z Henrykowa, zdobywając srebrny puchar oraz gratyfikację w wysokości 500 zł. Jednostka OSP z Mściszowa zajęła trzecie miejsce otrzymując brązowy puchar i nagrodę w wysokości 400 zł. Czwarte miejsce przypadło w udziale jednostce OSP z Pisarzowic, którą otakże usatysfakcjonowano premią w wysokości 300 zł. Przyznane środki pie-

niżne przeznaczone zostaną na doposażenie jednostek w sprzęt pożarniczy. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał sędziowie z Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Lubaniu pod przewodnictwem komendanta st.kpt. Marka Radwana. Zawody obserwował również prezes Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych p.Tadeusz Kwiatkowski. Nagrody wręczał w imieniu Zarządu Gminy wójt Mirosław Herdzik. Po zakończeniu zawodów kierownik Ośrodka Ligii Obrony Kraju w Lubaniu zorganizował zawody strzeleckie z broni pneumatycznej, w których obok strażaków uczestniczyli także mieszkańcy gminy. W finale tej niecodziennej imprezy wszyscy biorący w niej udział posilali się przy wspólnym ognisku.

(iwa)

Wspólnota dojeżdżających

Rok szkolny ma się ku końcowi. W sferze edukacji nastaje teraz czas podsumowań i formułowania ogólniejszych refleksji. Dotyczy to także jedynej świetlicy dla młodzieży dojeżdżającej do lubańskich szkół, która mieści się w pomieszczeniach Delegatury Kuratorium przy Al. Komendantów. Już wkrótce zamknie ona swoje podwoje na okres wakacji, pora więc zapytać, jaki to był rok dla tej specyficznej placówki. Kierownik

ne. Za jedyne 5 zł w semestrze może przygotowywać sobie poczęstunek. Na miejscu ma także wideotekę, zbiór książek oraz zestaw gier stołkowych. Ale są i braki. Nie ma w ogóle sprzętu sportowego, art. piśmiennych, no i prasy. Nie starcza na to pieniędzy, a i sponsorzy stali się ostatnio jakby mniej hojni. Placówka odczuwa więc te same problemy co cała oświata. Jest finansowana przez kuratorium. 9 mln starych złotych



świetlicy p. Teresa Kiełdanowicz ma tu jednoznaczna ocenę: niezwykle trudny ale satysfakcjonujący.

Miniony okres uwiłdocił, jak istotną rolę odgrywa ta placówka dla dojeżdżających, wskazał też na skalę zapotrzebowania na świadczone przez nią usługi. W rejestrze klubu odnotowanych jest bowiem około 120 uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Dziennie przebywa w nim przeciętnie 30-40 osób. Oczywiście więcej w sezonie zimowym. W związku z coraz większymi ograniczeniami w komunikacji autobusowej i kolejowej ilość korzystających będzie niewątpliwie wzrastać.

Ale nie tylko sytuacja obiektywna przysparza zainteresowania placówce. Równie istotną rolę odgrywa tu prezentowana oferta. Młodzież szkolna ma do dyspozycji salę gier, pokój do nauki oraz zaplecze kuchenne.

dał też Urząd Miasta Lubania. To wszystko starcza tylko na płace. Znamienny jest tu fakt, że na pismo o wsparcie do okolicznych gmin, z których to głównie dojeżdża młodzież, nie było dotąd żadnego odzewu. Nie chcą inwestować w swoich młodych?

Na koniec warto wspomnieć coś o atmosferze panującej w klubie. Wiadomo, że jest zdominowana przez naukę i relaks. Ale nie samym chlebem żyje człowiek... Rodzi się już nowa tradycja, pewna zwyczajowość wspólnego spędzania wolnego czasu. Uroczyste obchodzi się urodziny wszystkich bywalców. To samo dzieje się w święta okolicznościowe i doroczne - tłusty czwartek, walentynki itp. Następuje stopniowa integracja uczniów z różnych szkół i z różnych miejscowości. Rodzi się wspólnota dojeżdżających.

J. Kanty

35 lat Zespołu Szkół Rolniczych w Biedrzychowicach

W dniach 22-23.06.1996 r. odbędą się uroczystości związane z obchodami 35-lecia szkoły.

Program jubileuszu:

- * 23.06.1996 r., sobota:
- godz. 8.00-10.00 - przyjazd uczestników, zwiedzanie szkoły,
- godz. 10.30 - uroczysta msza św. w intencji absolwentów i pracowników szkoły - kościół parafialny w Biedrzychowicach,
- godz. 12.00-13.00 - uroczysty apel,
- godz. 13.00-14.30 - spotkanie z

- wychowawcami klas,
- godz. 14.30-15.00 - przejazd uczestników na ośrodek Politechniki Wrocławskiej w Ząpuncie,
- godz. 15.00-16.00 - apel,
- godz. 16.00-18.00 - program artystyczny,
- godz. 18.30 - BAL ABSOLWENTÓW.
- * 23.06.1996 r., niedziela:
- godz. 9.00 - śniadanie,
- godz. 9.30-10.30 - powołanie "Towarzystwa Przyjaciół Szkoły",
- godz. 11.00 - zakończenie imprezy.

"Miejsce Marii w chrześcijańskim kulcie, w modlitwie chrześcijańskiej, w codziennym życiu Kościoła to fakt o wielkim zasięgu".

Rene Laurentin

Pielgrzymka jest jedną z najstarszych form kultu, żywą do dziś w wielu różnych religiach. Bardzo szczególne miejsce w chrześcijańskiej tradycji zajmują peregrynacje do sanktuariów maryjnych ze względu na wyjątkową rolę Matki Bożej w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Narody, które przyjęły Ewangelię, budowały kompleksy sakralne gdzie szczególnie czczono Matkę Zbawiciela.

Do takich miejsc uświęconych wielowiekową tradycją kultu Matki Bożej należą m.in. Marizell i Maria Taferl w Austrii. Tam udała się grupka pielgrzymów z Polski, z jednej z dolnośląskich parafii, w tym mieszkańcy Lubania. Wszyscy w jednakowym stopniu po przybyciu na miejsce nie mogli się oprzeć urokowi tego zakątka ziemi. Ktoś wówczas westchnął: "...jak tu pięknie, to jak w takim razie musi być w niebie?" Wyciszenie połączone z medytacją, wkomponowaniem w otaczające piękno przyrody - to było przeżycie szczególne w procesie pielgrzymowania.

Marizell jest jednym z najstarszych sanktuariów maryjnych w Europie Środkowej. Część duchowego dziedzictwa może tam odnaleźć wiele narodów: Austriacy, Niemcy, Węgrzy, Słowacy - od wieków pielgrzymujący do tego miejsca, aby modlić się przed wizerunkiem Matki Bożej zwanej tam Wielką Matką Austrii, Matką Narodów Słowiańskich, Wielką Panią Węgier. Powstanie sanktuarium łączy się z działalnością benedyktynów z opactwa Sankt Lambrecht. Chcąc zapewnić okolicznej ludności opiekę duszpasterską, zakładali oni małe stacje misyjne. Nazywano je "celami". Stąd wywodzi się nazwa sanktuarium i miejscowości. W 1200 r. na miejscu "celi" Magnusa (zakonnika, któremu ukazała się Matka Boża z Dzieciątkiem) rozpoczęto budowę kościoła romańskiego. Sanktuarium było już wówczas nawiedzane przez pielgrzymów, jednym z nich był margrabia morawski Henryk I Władysław, który doznał cudownego uzdrowienia. Płaskorzeźba nad głównym wejściem przypomina postać króla węgierskiego Ludwika I Wielkiego (od 1370 r. także króla Polski), który ufundował kaplicę dla cudownej figury. Do rozślawienia Marizell przyczyniła się bulla papieża Bonifacego IX wydana w 1339 r., dająca możliwość uzyskania odpustu zupełnego. W XV wieku przybywał tu zaczęli pielgrzymi m.in. ze Styrii, Bawarii, Francji, Włoch, Moraw, Czech, Śląska, Prus i Polski. Od II poł. XVI w. do Marizell pielgrzymują członkowie rodziny cesarskiej i wielu książęcych rodów. W XVII w. staje się ono sanktuarium całej monarchii Habsburgów.

Podczas podróży do "serca Europy", jak określono pielgrzymkę



papieża Jana Pawła II do Austrii, odwiedził on również Marizell. Na pamiątkę tego wydarzenia postawiono obok bazyliki (taki tytuł nadał kościołowi papież Pius IX) pomnik wyobrażający Papieża - Polaka.

Następny dzień pielgrzymki to Maria Taferl (największe po Marizell sanktuarium maryjne w Austrii). Góry są tu łagodne, pasma jakby krótkie, poszarpane. Krajobraz urzeka każdego. Położenie Maria Taferl z piękną bazyliką, wybudowaną na 200-stu metrowym wzniesieniu, nadaje sens pierwszemu słowu hymnu narodowego Austrii "Ten kraj gór, kraj rzek..."

Po mszy św. odprawionej przez księdza pielgrzymującego wspólnie z grupą parafialną, spotkano się z miejscowym duszpasterzem, księdzem - oblatem, który jak się okazało jest Polakiem, "chłopakiem z Gdańska". Miał ten już siwy człowiek łzy w oczach, kiedy spotkał rodaków. Kościół w Austrii przeżywa poważne problemy i m.in. dlatego polscy księża jadą tam, aby wspierać chrześcijan w Austrii.

Matka Boska z Taferl to Matka Bolesna, trzymająca na swych kolanach martwe ciało swego Syna. Rzeźba jest polichromowa. Cynobrowa suknia Matki i Jej ciemnogrnatowy płaszcz kontrastują z białosinym ciałem Syna.

Bazylika ma wybitnie barokowy wystrój, konsekracja nastąpiła ok. 1720 r. Ponad dwa wieki później papież Pius XII nadał świątyni tytuł bazyliki mniejszej.

Ktoś z grupy pielgrzymów miał przy sobie tomik wierszy C.K. Norwida i na pożegnanie odczytał księdzu z Polski - "chłopakowi z Gdańska" - ten oto wiersz, modlitwę:

"Która ból każdy czułaś tym okropniej,
 że bez ucieczki krwiał, ból suchy, cichy
 Opodal krzyża skrzyplącego stopni
 Ból, co powiązan jak kwiatów kielichy
 Z gasnącym słońcem promieniami krwawymi,
 Brał Cię i prawie że podnosił z ziemi.
 Jakbyś już wewnętrznej męki potęgami
 Stała wyżej śmierci - nadcielesna!
 Pół-boska... Matko, o! Matko Bolesna.
 Módl się za nami..."

(A)

Platerówki oburzone

W marcu br. ukazała się kontrowersyjna książka Henryka Piecucha pt. "Akcje specjalne. Od Bieruta do Ochaba". Autor, pułkownik b.WOP-u, zawarł w niej bardzo niepoehlebne opinie o przeszłości jedyne w LWP, niedyś powszechnie sławionego, batalionu kobiecego im.E.Plater. Jak wiemy, znaczna część członkiń tego oddziału zamieszkała na naszym terenie. Otóż na kar-

tach wspomnianej publikacji znajdujemy wypowiedź anonimowej platerówki, która m.in. stwierdziła: "W tworzeniu batalionu chodziło o to, aby różne ważne k... miały d... na miejscu, na zawołanie i do wyboru". A dalej dodała: "W naszym przypadku nie o wojowanie chodziło, ale o materace". Co następnie sprecyzowała: "Ładniejsze z nas miały lepiej. Były nałożnicami.

Czasami, gdy się dobrze starały, stały, ważnych i najważniejszych k... Ich nie mógł rznąć nikt inny. Te pośledniejszej urody musiały przyjmować kilkanaście ch... dziennie". Takimi i podobnymi konstatacjami platerówki - dziś 70-letnie kobiety - poczuły się skrzywdzone i zniesławione. Wniosły oskarżenie do sądu przeciwko autorowi książki.

Yach

Sztafeta w zgorzeleckiej "Czwórce"



7 maja br. na terenach Szkoły Podstawowej nr 4 w Zgorzelcu im. B. Chrobrego rozegrano II. Rejonową Sztafetę Przełajową pamięci Gabrieli Białek o Puchar Przechodni Dyrektora. W imprezie zorganizowanej przez nauczycieli wychowania fizycznego tej szkoły wzięło udział aż jedenaście reprezentacji szkolnych, w tym kilka z naszego rejonu, które walczyły o puchary oddzielnie w kategorii dziewcząt i chłopców.

Kolejność na mecie była następująca: dziewczęta - SP-5 Zgorzelec, SP Zawidów, SP-2 Zgorzelec, SP Sławnikowice, SP-4 Zgorzelec, SP Kunów, SP Jerzmanki, SP Ruszów, SP Sulików;

chłopcy: SP-5 Zgorzelec, SP-2 Zgorzelec, SP-4 Zgorzelec, SP Zawidów, SP Ruszów, SP-3 Zgorzelec, SP Sulików, SP Węgliniec.

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom, bez których nie byłoby tej imprezy: Elektrowni "Turów" z Bogatyni, Międzyszkolnemu Ośrodkowi Sportowemu, Przedsiębiorstwu Prod.-Handl. "WIKTORIA", "DEKORPLAST", Urzędowi Miasta i Urzędowi Gminy Zgorzelec.

Szkoły, które z różnych powodów nie uczestniczyły w zawodach zapraszamy wiosną 1997 roku na III. już SZTAFETĘ do zgorzeleckiej "CZWÓRKI".

DK

STRZELECTWO

Zawody strzeleckie

Tradycyjnie stałym punktem imprez sportowo-rekreacyjnych w ramach DNI LUBANIA są zawody strzeleckie. Tegoroczna rywalizacja zgromadziła na starcie 27 uczestników. Współzawodnictwo było prowadzone z podziałem na kategorie: kobiet i mężczyzn. Strzelano z kbks, w pozycji leżącej, z odległości 100 metrów. Każdy wykonywał po trzy strzały próbne, a następnie po 10 zaliczanych do klasyfikacji końcowej. Wśród kobiet (startowało 6 zawodniczek) wygrała Edyta Reichel - 82 pkt., zdobywając puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej Lubania. Drugie miejsce zajęła Monika Malczyńska - 77 pkt., a trzecie Maria Sadowska - 72 pkt. W rywalizacji

mężczyzn konkurencja była bardziej zacięta. Ciekawe były pojedynki - ojciec kontra syn. Puchar Burmistrza Lubania zdobył młody Krzysztof Sławiński - 96 pkt., pokonując jednym punktem (!) swego tatę Kazimierza Sławińskiego. Trzecie miejsce wystrzelał Krzysztof Jędrzejczak - 90 pkt. Pozycja czwarta i piąta została w kolejnej rodzinie, ale tym razem senior Józef Wójcik z 88 pkt. wygrał z synem Tomkiem, który zaliczył 85 pkt. Na uwagę zasługuje fakt udziału w imprezie całej rodziny Państwa Sadowskich - Marii i Jerzego oraz dzieci Pauliny i Huberta. Zawody były sprawnie prowadzone przez pp. Czesława Jarka i Dariusza Kwaśniaka. Organizatorami całości byli: Koło Ligi Obrony Kraju w Lubaniu, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, przy technicznym zabezpieczeniu przez Łużycki Oddział Straży Granicznej. (dz)

PIŁKA NOŻNA

Juniorzy na mecie

Najwcześniej zakończyli rozgrywki najmłodszy piłkarze - trampkarze i juniorzy. Są to kategorie wiekowe, które w ostatnich latach przynoszą "Łużycom" najwięcej chwale. Podsumowanie piłkarskiego sezonu rozpoczynamy od juniorów. Trenerem drużyn jest Waldemar Woleraiter, który po raz kolejny potwierdził swoje duże uzdolnienia w szkoleniu młodzieży. Prowadził z powodzeniem zespoły trampkarzy, a teraz ci sami zawodnicy zdołali sukcesy w grupie juniorów.

Juniorzy młodsi

Jak pokazuje poniższa tabela końcowa rozgrywek, lubianie zmierowali tylko jeden mecz wygrywając 17 pojedynków, uzyskując imponujący stosunek bramek 91 : 6. Najwięcej goli zdobyli: Grzegorz Maciukiewicz, Andrzej Jędrzejczak, Jakub Bednarek.

Tabela juniorów młodszych

1. "Łużyce" Lubań -	52	91:6
2. "Nysa" Zgorzelec -	41	67:30
3. "Włóknierz" Mirsk -	31	31:39
4. "Gryf" Gryfów -	27	33:40
5. BKS Bolesławiec -	26	45:26
6. "Włóknierz" Leśna -	25	23:27
7. "Granica" Bogatynia -	21	28:35
8. "Czarni" Lwówek -	17	28:54
9. "Chrobry" Nowogrodziec -	8	11:42
10. LZS Kościelnik -	8	16:74

(w tabeli brak wyniku meczu BKS-Chrobry).

W meczu o mistrzostwo województwa juniorzy młodsi "Łużyce" wygrali z mistrzem drugiej grupy "Olimpią" Kamienna Góra 1:0, po bramce zdobytej przez Daniela Kempę. Zwycięstwo dało im prawo gry w półfinale makroregionalnym ze Śląskiem Wrocław i KP Wałbrzych.

Juniorzy starsi

Juniorzy starsi w okresie jesieni i wiosny rozegrali 18 pojedynków, wygrywając 12, 4 remisując i ponosząc dwie porażki. Stosunek bramek 62:20. Najcelniej strzelali: Bartek Majszczyk, Marcin Włusek, Przemysław

Stempel i Tomek Grygo.

Kolejny start tej drużyny to dwumecz ze zwycięzca grupy południowej "Olimpią" Kowary o tytuł mistrza woj. jeleniogórskiego

Tabela juniorów starszych

1. "Łużyce" Lubań -	40	62:20
2. "Gryf" Gryfów -	39	50:21
3. "Włóknierz" Mirsk -	32	31:17
4. "Czarni" Lwówek -	31	44:30
5. "Nysa" Zgorzelec -	30	49:26
6. "Granica" Bogatynia -	30	34:21
7. "Włóknierz" Leśna -	23	31:43
8. LZS Kościelnik -	13	28:71
9. BKS Bolesławiec -	10	21:65
10. "Chrobry" Nowogrodziec -	4	6:42

Obok wymienionych, najlepszych strzelców w lubańskich zespołach juniorów grali: Jakub Trojanowski, Michał Woleraiter, Piotr Banasiewicz, Marcin Grzybowski,

Daniel Kozłowski, Piotr Borowiecki, Przemysław Żymietro, Paweł Modzelewski, Daniel Gudyś, Robert Jaracz, Krzysztof Wajcfałt, Marek Kowalczyk, Tomasz Maciukiewicz, Oskar Duczyński, Marek Semeniuk, Mariusz Maciag, Daniel Kempa, Mirosław Pieniążek, Krzysztof Ryżewski, Krzysztof Brzeskot, Konrad Mandziejewski, Andrzej Bartnicki, Bartłomiej Keppel, Marcin Ludward.

DZ

Zainteresowanie LA wzrasta

Analizując szkolne współzawodnictwo w lekkiej atletyce z ostatnich kilku lat widać wyraźnie wzrastające zainteresowanie wśród najmłodszych królową sportu. Przykładem tego mogą być ostatnie Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w LA. Mimo że reprezentacja lubańskiego rejonu nie wystąpiła w pełnym składzie, to wywalczyła aż 6 medali. Złote: Bartek Tuczyński z SP-3 Lubań na 300 m i Łukasz Podczasik z SP-3 Olszyna w pchnięciu kulą. Srebrne: Bartek Łasica z SP-1 Lubań w biegu na 2000 m, Iza Cena z SP-1 w pchnięciu kulą. Brązowe: Marek Semeniuk z SP-5 Lubań na 2000 m i Remigiusz Nowicki z SP-1 Lubań pchnięciu kulą. Brawo!

DZ

PIŁKA NOŻNA

Teraz wygrywają

W poprzednim numerze zastanawialiśmy się w krótkim komentarzu nad zmienną grą Łużyc w sezonie wiosennym. Zauważyliśmy wówczas m.in., że po kilku meczach zakończonych wysokimi porażkami, potem remisami, winien nastąpić - zgodnie z prawem serii - czas zwycięstw. Pisaliśmy to bez większego przekonania i bez żadnych uzasadnionych przesłanek. Tymczasem sformułowane tak ad hoc życzenia stały się rzeczywistością. Łużyce naprawdę zaczęły wygrywać. 0:5 z MGKS Węgliniec, 0:2 z LZS Wojcieszycy. Niestety, długo nie podtrzymały to prawo serii. Już 6 czerwca w w ostatniej minucie spotkania przegrali z Czarnymi Lwówek 0:1. I bądź tu kibicem.

tor

SPORT SZKOLNY

Czwórboiści "jedyńki" najlepsi

W Bolesławcu przez dwa dni rywalizowały w czwórboju najlepsze zespoły szkół podstawowych województwa jeleniogórskiego. W konkurencji chłopców zawody zakończyły się sukcesem uczniów Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubaniu, których do startu przygotowywał Dariusz Wajcfałt. Na wynik drużyny składały się rezultaty uzyskane przez: Tomka Kozłowskiego, Jarka Jakubowskiego, Jarka Kiędanowicza, Arka Karwathę, Krzyśka Białkowskiego i Piotra Grejnera. Indywidualnie T.Kozłowski na IV, J.Jakubowski na V miejscu. Czwórboiści SP Nr 1 w dniach 20-23 czerwca br. będą reprezentować woj. jeleniogórskie w finale ogólnopolskim, który rozegrany zostanie w Suwałkach. Życzymy sukcesów.

DZ

PIŁKA SIATKOWA

W mistrzowskiej koronie

Katowice i okoliczne miejscowości przez jedenaście dni maja gościły uczestników II Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych. Wśród ponad 3 tys. młodych sportowców była także drużyna lubańskiego MKS-u. Turniej siatkówki był jednocześnie finałem Mistrzostw Polski juniorek młodszych. Zawodniczki MKS-u, które pod opieką trenerów Krzysztofa i Ryszarda Leszczyńskich w historii sportowej Lubania zapisały wiele znaczących sukcesów, były wymieniane wśród faworytek. W lubańskiej drużynie podczas katowickich zawodów grała także zawodniczka z "Olimpii" Jawor - Katarzyna Mroczkowska (regulamin dopuszczał udział dwóch zawodniczek z makroregionu). Należy dodać, że Kasia grała już w naszym zespole podczas lubańskiego półfinału. Mecze rozegrane w Katowicach podczas II OOM były popisem technicznych umiejętności i bardzo dobrej gry w polu. W drodze do finału wygrały one zdecydowanie wszystkie pojedynki, tracąc tylko jednego seta. Mecz mecz na szczycie był jak gdyby formalnością niezbędną do koronacji siatkarek Lubania, w którym zdecydowanie pokonały "Spartę" Złotów. W mistrzowskiej drużynie grały: Marta Sawicz, Mariola Barszcz, Małgorzata Madurowicz, Barbara Efimienko, Katarzyna Liszczyńska, Kamila Biedziuk, Ewa Wiertel, Agnieszka Chojnacka, Karolina Zajac i wspomniana Katarzyna Mroczkowska. Duże brawa!

Trenerzy do Sosnowca

Od pewnego czasu mówiło się, że twórcy sukcesów siatkówki żeńskiej w Lubaniu - Krzysztof Leszczyński i jego żona Ryszarda zamierzają wyemigrować z naszego miasta. Dziś już wiadomo, że oboje od nowego roku szkolnego wyjeżdżają do Sosnowca, gdzie będą kontynuować swą karierę trenerską w Szkole Mistrzostwa Sportowego, o profilu siatkarskim. Wraz z nimi opuszczają Lubań zawodniczki - B.Efimienko, K.Liszczyńska, K.Biedziuk, E.Wiertel, K.Zajac i być może M.Sawicz. Pierwszy zespół po spadku z II-ligi od nowego sezonu winien grać w lidze makroregionalnej. Wygląda na to, że szkoleniem i prowadzeniem zespołu zajmować się będzie Bugusław Leszczyński (brat Krzysztofa), pełniący obecnie funkcję prezesa Klubu. Na ile dorówna umiejętnościom i doświadczeniom swego brata?

DZ

Siatkarskie trójki

Piłka siatkowa tradycyjnie kojarzy się nam z grą zespołów 6-osobowych. Spotykane jednak są także inne zestawienia drużyn, a najpopularniejszy jest skład 3. zawodników. Zasady gry, poza mniejszym boiskiem, pozostają zawsze takie same. W ostatnią niedzielę maja po raz czwarty spotkały się na turnieju w Lubaniu drużyny grające trójkami. Rywalizowało osiem zespołów, pięć z Lubania, dwa z Pieniska i jeden z Wołowa. Właśnie siatkarze z tego ostatniego miasta wygrali turniej nie przegrywając żadnego meczu. Zwycięzcy wystąpili w składzie: A.Suchomski, K.Kwiatkowski i J.Baranowski. Drugie miejsce dla lubanian wywalczyli: W.Szczurowski (aktualnie grający w "Chelmcu" Wałbrzych), K.Hanka, T.Hanka i L.Zelabowski. Organizatorem imprezy był Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy przy LO w Lubaniu.

(dz)

W dniach 1-2 czerwca br. odbyły się w Leśnej V Ogólnopolskie Regaty w Kajakarstwie Górskim o "Puchar Kwisy".

O "Puchar Kwisy"

(Leśna) W dniach 1-2 czerwca br. odbyły się w Leśnej V Ogólnopolskie Regaty w Kajakarstwie Górskim o "Puchar Kwisy". W imprezie uczestniczyło 120 osad z 7. najlepszych klubów polskich i 3. czeskich: "SOKOLICA" Krościenko, "START" Nowy Sącz, "PIENINY" Szczawnica, "GERLACH" Drzewica, "DUNA-JEC" Nowy Sącz, AZS-AWF Kraków, "DVUR" Hradec Kralove, SKP Hradec Kralove, "LOKO" Trutnov i gospodarze "WŁÓKNIARZ" Leśna. Niezwykle interesująca trasa zjazdowa na Kwisie sprawiła, że do Leśnej przejechała cała niemal czołówka kajakarzy polskich, dla których start w tych zawodach był generalnym sprawdzianem przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata w Czechach.

Pierwszy dzień zawodów to współzawodnictwo o "Puchar Kwisy". Był to dzień triumfu kajakarzy "Włókniarza". Marcin Labiszak (na zdjęciu) w pięknym stylu zwyciężył w kat. C1 mężczyzn, wygrywając ze wszystkimi kadrowiczami. Drugi był Paweł Nawrocki - "GERLACH", a trzeci znowu zawodnik z Leśnej - Ro-

bert Dudziński. W składzie: Adam Mudrak i Grzegorz Kaczmar - "WŁÓKNIARZ".

W punktacji drużynowej o "Puchar Związku Gmin "KWISA" zwyciężyli kajakarze "Startu" Nowy Sącz (166 pkt.) przed "Włókniarzem" Leśna (163) i "Gerlachem" Drzewica (130).

Drugi dzień regat to rywalizacja o "Puchar Przewodniczącego Okręgowego Związku Kajakowego". Oto zwycięzcy w kategorii OPEN - C1 mężczyzn: Kamil Wysocki - "START", K1 mężczyzn: Leszek Biery - "START" (Jacek Sztuba z "Włókniarza" był trzeci), K1 kobiet: Agnieszka Stanuch - "START", C2 mężczyzn: Konrad Korzeniewski i Jacek Kowalczyk - "GERLACH".

Wśród zawodników młodszych w poszczególnych kategoriach zwyciężyli: C1 młodzików: Grzegorz Kaczmar - "WŁÓKNIARZ", K1 młodzików: Piotr Mędoń - "START", K1 młodziczek: Paulina Kociuba - "START", C2 młodzików: Krzysztof Bogatek i Dawid Wrzosek - "GERLACH", przed dwoma osadami

kaniec Leśnej był założycielem Klubu Kajakowego "Włókniarz" i jego pierwszym szkoleniowcem.

Wkrótce Leśna będzie gościła u siebie kadre juniorów Polski, którzy od 15 czerwca będą przebywać tu na zgrupowaniu przed wyjazdem do czeskiego Szpindlerowego Młyna na Mistrzostwa Świata w zjeździe, a tydzień później na Mistrzostwa Świata do Lipna, również w Czechach.

(kk)



Tenis ziemny

W ostatnich dniach maja zakończony został, trwający kilkanaście dni, turniej tenisa ziemnego, zorganizowany przez Lubuskie Towarzystwo Tenisowe. Na korcie, który znajduje się w pięknie usytuowanym miejscu na Kamiennej Górze, rozegrano kilkadziesiąt pojedynków, aby wyłonić zwycięzców. Zanim podam rezultaty chciałbym przeprosić czytelników za niedokończoną informację z poprzedniego numeru o rozstrzygnięciach w rywalizacji pań. Jak się okazało - do dwóch zgłoszonych w ostatniej chwili dołączyła trzecia uczestniczka, co spowodowało, że współzawodnictwo nieco się przedłużyło. Kolejność końcowa wśród kobiet była następująca: Im. Monika Ligęza, Ilm. Agnieszka Galej, Ilm. Krystyna Haik - Gągała. Wróćmy teraz do klasyfikacji mężczyzn. Wyniki deblistów: Im. Stanisław Świerad i Mariusz Radaszkiewicz, Ilm. Czesław Bodziony i

Wygrali faworycy

Jarosław Świerczyński, Ilm. Jarosław Giez i Tomasz Trefler. Kategoria powyżej 45 lat: Im. Antoni Kadłubowski, Ilm. Stanisław Świerad, Ilm. Leszek Kozłowski i Józef Wójcik. Najbardziej widowiskowe i stojące na dobrym poziomie były mecze w kategorii do 45 lat. Uwieńczeniem wieloletnich treningów był pojedynek finałowy, który stoczyli faworycy imprezy - Mariusz Radaszkiewicz i Czesław Bodziony. Wygrał pan Mariusz będący w tym meczu zawodnikiem dokładniejszym i bardziej skoncentrowanym. U rywala szwankował serwis (dużo podwójnych błędów serwisowych).

Klasyfikacja: Im. Mariusz Radaszkiewicz, Ilm. Czesław

Bodziony, Ilm. Waldemar Werbach i Andrzej Leszczyński. Najmłodszym uczestnikiem imprezy był 12-letni Kuba Goliński, którego tenisowego abecadła uczył tata. Słowa uznania należą się prezesowi Towarzystwa Tenisowego panu dr Stanisławowi Świeradowi za pozyskanie sponsorów (wymieniliśmy w poprzednim numerze), dzięki którym można było nagrodzić najlepszych i wyróżnić wszystkich uczestników turnieju.

PS. Jak się okazało, największą przeszkodą w zmaganiach tenisistów nie była aura, ale grupa wyrostków grających opodal kortu w koszykówkę, o hałaśliwym i bogatym zasobie podwórkowego słownictwa.

(dz)

Puchar Europy w Duathlonie

Polska po raz pierwszy otrzymała prawo organizacji jednej z ośmiu eliminacji Pucharu Europy w Duathlonie. Polski Związek Triathlonu zlecił przeprowadzenie tej tak poważnej imprezy działaczom z Głogowa. Jak się okazało, zaskoczyli oni wszystkich wręcz wzorowym przygotowaniem całości zawodów. Blisko 300-osobowy sztab ludzi pracował na wysoką ocenę organizacyjną i sportową. Należy tu nadmienić, że w tej grupie był także prezes Stowarzyszenia Sportowego "Triathlon Lubuski" - Jan Kunka. Jeszcze większym akcentem lubuskim w tej imprezie był udział naszego

Niezmordowany Daniel

weterana, pana Daniela Stankiewicza. Już sam start w tak doborowej stawce duathlonistów starego kontynentu, to duże sportowe przeżycie. Zawodnik zafundował sobie jeszcze dodatkowe emocje związane z dekoracją najlepszych w kategorii 50-59 lat. Trzecia lokata to duże osiągnięcie. Pan Daniel został nagrodzony okazałym brązowym medalem, pamiątkowym pucharem i otrzymał punkty do klasyfikacji Pucharu Europy.

Głogowską rywalizację wygrał jeden z faworytów, Szwajcar Urs Dellsperger, przed zawodnikiem reprezentującym Polskę (na stałe mieszka w Niemczech) - Zbigniewem Szlufcikiem. Dziewiąte miejsce w klasyfikacji generalnej zajął znany z tras lubuskich Dariusz Szarmach, a Marek Kalwat (wygrał duathlon w biegu roku w Lubaniu) uplasował się na 11 pozycji.

(dz)

NAJLEPSI W WOJEWÓDZTWIE

Rozegrany w Lubaniu wojewódzki finał "Podstawówek" zakończył się sukcesem piłkarzy Szkoły Podstawowej nr 6 z Lubania - opiekun Marek Kachniarz. Pokonali oni w meczu o pierwsze miejsce rówieśników z Zawidowa 4:3. Był to dla zawodników "szóstki" dramatyczny pojedynek. Po prowadzeniu do przerwy 2:0 (bramki - Łukasz Babji i Krzysztof Falana) i podwyższeniu w drugiej części meczu na 4:0 (gole - Andrzej Jędrzejczak i ponownie K. Falana), byli już myślami w rozgrywkach makroregionalnych. Wtedy uczniowie z Zawidowa strzelili kolejno trzy bramki i zrobiło się 4:3. Takim wynikiem zakończył się mecz. W pojedynku o trzecie miejsce Świerzawa wygrała 2:0 z zespołem Piechowic. W dniach 7-9 czerwca br. w Nowej Soli rozegrany został turniej makroregionalny, z którego dwa najlepsze zespoły uzyskały awans do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Kto awansował i jak wypadli uczniowie lubuskiej "szóstki", podamy w następnym numerze.

(dz)

Brydż Lubanianie w Zgorzelcu

24-26 maja odbywały się XIX mistrzostwa Zgorzelca w brydżu sportowym. W trzech kategoriach startowało 110 zawodników. Niezłe spisało się lubanianie. W rywalizacji indywidualnej na 40 uczestników 5. miejsce zajął Dariusz Tomaszewicz. W turnieju teamów na 7 startujących zespołów nasi zawodnicy - Eugeniusz Soński i Edward Szafraniec, wspomagani przez Zbigniew Koszewskiego i Konstantego Pawlika ze Zgorzelca, uplasowali się na 2. pozycji. Natomiast w trzeciej kategorii, tzw. klasyfikacji kongresowej, na 4. miejscu znalazł się Edward Szafraniec. Zawsze w czołówce.

rys



bert Dudziński. To największa niespodzianka tej imprezy - stwierdził obserwujący regaty prezes Polskiego Związku Kajakowego Tadeusz Wróblewski, pełniący również obowiązki sekretarza generalnego Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Dalsza klasyfikacja przedstawia się następująco:

- kat. K1 mężczyzn: I. Janusz Żebracki - "PIENINY", II. Leszek Bieryt - "START", III. Jacek Sztuba - "WŁÓKNIARZ".

- kat. K1 kobiet: I. Agnieszka Stanuch - "START", II. Izabela Szatkowska - "GERLACH", III. Radka Felingerova - SKP H. Kralove,

- kat. C2 mężczyzn: I. Konrad Korzeniewski i Jarosław Nawrocki - "GERLACH", II. Krzysztof Nosak i Marek Kowalczyk - "SOKOLICA", III. Marcin Labiszak i Robert Dudziński - "WŁÓKNIARZ".

Punktacja zawodników młodszych:

- kat. C1 młodzików: I. Grzegorz Kaczmar - "WŁÓKNIARZ", II. Łukasz Piórkowski - "WŁÓKNIARZ", III. Grzegorz Wójs - "START".

- kat. K1 młodzików: I. Piotr Mędoń - "START", II. Jakub Małecki - "PIENINY", III. Przemysław Popis - "GERLACH".

- kat. K1 młodziczek: Paulina Kociuba - "START", II. Kinga Nosal - "SOKOLICA", III. Agnieszka Zachwieja - "SOKOLICA".

- kat. C2 młodzików: I. Krzysztof Bogatek i Dawid Wrzosek - "GERLACH", II. Adam Dudziński i Lu-

"Włókniarza" w składzie: Adam Mudrak i Grzegorz Kaczmar oraz Adam Dudziński i Łukasz Piórkowski. Puchar Prezesa Okręgowego Związku Kajakowego trafił w ręce kajakarzy "STARTU" Nowy Sącz (192 pkt.), którzy wyprzedzili "GERLACH" Drzewica (148) i "Włókniarz" Leśna (110).

Zmagania zawodników z nurtem Kwisy obserwował również Kazimierz Kuropeska, trener-koordynator kadry polskiej juniorów "SYDNEY 2000". Jego obecność na leśniańskich regatach związana była także z decyzją o powołaniu składu reprezentacji Polski na mistrzostwa świata, które odbędą się w Czechach. Selekcjoner niezwykle wysoko ocenił działalność leśniańskiego klubu, który - jak stwierdził - ma niezwykle wysoką i ugruntowaną pozycję w kajakarstwie polskim. Świadczy o tym fakt mianowania Bogdana Sztuby, trenera "Włókniarza", na zastępcę trenera-koordynatora "SYDNEY 2000".

Zapytany o opinię na temat imprezy stwierdził, że dzisiejsze zwycięstwo Labiszaka nie było dla niego zaskoczeniem. To dobry, młody i bardzo ambitny zawodnik. Swoją opinię opiera na jego kilkuletnich obserwacjach. Innym ważnym wydarzeniem, jakie miało miejsce podczas leśniańskich regat, to postawa Agnieszki Stanuch ze "STARTU" Nowy Sącz, która swoim zwycięstwem wywalczyła nominację na olimpiadę w Atlancie. Dodajmy, że Agnieszka jest córką trenera, który jako były miesz-

* W jednej z lubańskich firm budowlanych jest taka zasada, że dyrektor przyjmując nowego pracownika najpierw pyta go, jak dużą wyobraża sobie pensję, aby na wstępie trochę się pośmiać i pożartować. Potem sam ustala gażę i na tym wesołość się kończy.

* W piątek rano z gabinetu wójta wybiegła bardzo roztrzęsiona Katarzyna R. Jak nam zdradziła, pryncypał urmistrz chciał jej pokazać, czego nie potrafi zrobić jego komputer.

* Podczas odczytu o ustalenie ojcostwa trzech pozwanych umówiło się, że wszyscy się przyznają i w ten sposób postawią wysoki sąd w niezmiernie kłopotliwej sytuacji. Gdy sędzia wezwał pierwszego i zapytał, czy jest ojcem dziecka, ten odpowiedział że tak. Sędzia kazal zeznanie zaprotokółować, a woźnemu polecił aby pozostałym powiedzieć, że są już wolni, albowiem ojca już ustalono.

* Ostatnią poważną inwestycją przy urzędzie miasta jest poręcz dla potrzebujących. Przy uwzględnieniu zasad

ruchu prawostronnego jest to barierka dla wychodzących. Natomiast wejście do urzędu nadal dla niektórych pozostaje barierą. Poczekajmy zatem na

Na luzie

kolejną inwestycję.

* "Lekarz zalecił mi, abym rzucił wino, kobiety i śpiew. Czy muszę to wszystko na raz?" - pyta w swoim liście do redakcji kierowca autobusu.

Odp. Nie. Wystarczy, że rzucisz wino i kobiety, a śpiewać ci się momentalnie odechce.

* Podczas prelekcji na temat zgubnych skutków nalogu prelegent dowodził, że na ogół żony odchodzą od pijących mężów. Jeden ze słuchaczy zapytał "A ile i jak często trzeba pić?" - żeby sobie poszła.

- Pani jest mężatką? - pyta lekarz pacjentkę.

- Tak, dwukrotnie.

- Ma pani dzieci?

- Tak, pięcioro. Dwoje z pierwszym, dwoje z drugim i jedno sarna.

Po lekcji biologii Piotrek wrócił do domu dziwnie zamyślony.

- Co się stało? - pyta mama.

- Wiesz, mamusiu, ja dotąd nie wiedziałem, że dziewczynki mają aż takie znaczenie...

- Czy możesz mi wyjaśnić, co to takiego jest ta "polityka"?

- Spróbuj. Czy widziałas kiedyś narząd płciowy u komara?

- Nie...

- No więc polityka - to coś jeszcze bardziej delikatnego.

Panie dyrektorze, pracuję w pań-

skim zakładzie od dwudziestu pięciu

lat i nigdy nie prosiłem o podwyżkę.

- Ależ mój drogi panie Kowalski!

Właśnie dlatego pracował pan tutaj

jak postronie, to jest znów fioletowe?

- ??? Nie wiem.

- Ja też, ale fajnie zmienia kolory, co?

Oskarżony do sądziego:

- Wysoki Sądzie! Biorę Boga na

świadka, że jestem niewinny!

Na to sędzia:

- Niestety, za późno. Lista świadków

jest już zamknięta.

Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-

tem różowe, później żółte i białe, a

teraz...
Zebrał kA

Spacerująca brzegiem Czochoy ko-

bieta pyta wędkarza łowiącego ryby:

- Na co pan złowił takie piękne rybki?

- Na kolację.

- Ale pan dowcipny! Na robaka?

- Na "robaka", proszę pani, to ja

mam pół litra!

- Co to jest: najpierw fioletowe, po-